



Trybuna ŚLĄSKA



Dziś **PORADNIK**



- Grzybobranie
- Wszystko o witaminach
- Poradnik pacjenta

Wtorek, 7 sierpnia 2001 r.

Nr 183 (18792)

Indeks 350516

Cena 1,10 zł (w tym VAT)

www.trybuna-slaska.com.pl

Obejrzyć na żywo mecz Polska-Norwegia chce 70 tys. osób, wejść może najwyżej 44 tys.

Kibice o sprzedaży wejściówek

Ślascy kibice nie są zadowoleni ze sposobu rozprowadzania biletów na mecz Polska - Norwegia.

- Bilety powinny być sprzedawane w kasie. Taki okazjonalny kibic jak ja, gdyby nie wiedział o obecnym systemie ich rozprowadzania, odszedłby przed meczem z kwitkiem od kasy - stwierdził Roman Przyłucki z Chorzowa.

Marek Honorowicz z Zabrze, który również miał ochotę obejrzeć zmagania polskich piłkarzy, stawia sprawę ostrzej: - Jeżeli mam mieć do czynienia z klubami kibica, to rezygnuję z meczu.

- Wybieram się na ten mecz, ale nie mam jeszcze biletu. Trudno mi się zebrać i wysłać swoje dane do Warszawy, do PZPN, żeby kupić bilet. To jest problem dla pojedynczego kibica. Poza tym wydaje mi się, że PZPN chce w ten sposób zewidencjonować kibiców, którzy przyjdą na mecz - uważa Artur Kurzeja z Katowic. ■ NOT. MOD

Bilety dla wybranych

Wczoraj minął termin składania zamówień na wejściówki na piłkarski mecz Polska - Norwegia. Zwykły śmiertelnik może mieć spore problemy z nabyciem biletu na spotkanie, które 1 września odbędzie się na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Kto do wczoraj nie złożył piśmennego zamówienia w jednym z 13 wybranych punktów zlokalizowanych na terenie całego kraju, ten raczej nie ma co marzyć o kupnie biletu. Taką formę sprzedaży wymyślił Polski Związek Piłki Nożnej - do tej pory była ona stosowana na mecze rozgrywane za granicą. Wszystko wskazuje na to, że biletów nie będzie w wolnej sprzedaży w ka-

sach stadionu także przed samym meczem.

- Uważamy, że taki sposób sprzedaży jest bardziej przejrzysty. O tym, gdzie i jak można zamawiać bilety było wiadomo już kilka tygodni temu - uzasadnia sekretarz generalny PZPN Zdzisław Kręcina.

Wszystko przez to, że mecz, który może bardzo przybliżyć polską drużynę do finałów mistrzostw świata, wzbudza ogromne zainteresowanie. Według wstępnych obliczeń już w ub. tygodniu było około 70 tysięcy zamówień na bilety. Tymczasem Stadion Śląski będzie mógł pomieścić najwyżej 44 tys. widzów. Wiadomo więc, że nawet ci, którzy złożyli zamówienia, mogą biletów nie dostać. Poza tym nie jest do końca wiadomo, jakie kryterium będzie o tym decydować. Wejściówki mają być do odbioru w punktach składania zamówień 16 i 17 sierpnia. - Przy rozdziale biletów chcemy przede wszystkim wziąć pod uwagę potrzeby środowiska piłkarskiego, zwłaszcza klubów i organizacji - przyznał Kręcina.

Na Śląsku zamówienia przyjmowano w czterech ośrodkach sportu i rekreacji (Bytom, Chorzów, Zabrze, Zawiercie) oraz w katowickim biurze Air Tours Poland Group. W Opolu już tradycyjnie robiło to biuro podróży Sindbad.



Stadion prawie gotowy

Na Stadionie Śląskim trwają zaawansowane prace wykończeniowe. Montowane są ostatnie krzeselka, których do końca tygodnia będzie prawie 44 tysiące. Ustawiana jest konstrukcja pod daszek na trybunie dla dziennikarzy i VIP-ów. Dziś ma nastąpić odbiór głównej rozdzielni prądu, a 10 lub 11 sierpnia odbędzie się pierwsze zapalenie jupiterów. 14 sierpnia obiekt odbiorą inspektorzy policji, straży pożarnej i sanepidu. ■ TOCHA

- Przeważnie przychodzą zamówienia pojedyncze, ale zdarzają się też rezerwacje na 50 biletów. W sumie będziemy potrzebować około 500 miejsc - mówi Marcin Możdżierz z OSiR w Bytomiu. - Szko-

da tylko, że z góry nie wyznaczono nam określonej puli, w której musimy się zmieścić. Nie wiemy, jak dzielić bilety, jeśli otrzymamy ich mniej niż się spodziewamy.

TOMASZ MUCHA



Na Śląsku zamówienia przyjmowano w pięciu miejscach, w całym kraju było ich 13.

Na południu grasuje oszust podający się za pracownika Urzędu Celnego

Fałszywy celnik

Oszust oferuje do sprzedaży towary przechowywane w magazynach Urzędu. Od nawiązanych zaliczek i znika.

- To pierwsza w naszym Urzędzie sprawa o takiej skali. Pracownicy od pewnego czasu odbierali telefony od osób zainteresowanych zakupem opon samochodowych. Gdy wyjaśnialiśmy niescisłości, dzwoniący szybko się rozłączali. Traktowaliśmy to jak telefony od osób, które nie znają przepisów, na podstawie których sprzedajemy towary - mówi Krystyna Krajewska-Kozioł, rzecznik prasowy Urzędu Celnego w Katowicach, któremu podlega placówka w Częstochowie.

31 lipca telefon odebrał naczelnik oddziału w Częstochowie. Mężczyzna, który nie

chciał się przedstawić, zamierzał kupić opony. Mówił, że niejaki Robert Wąski, pracownik UC w Częstochowie, umówił się z nim na spotkanie w siedzibie Urzędu następnego dnia o godz. 10. - Dzwoniący nie chciał podać nazwiska. Ale podał nam numer telefonu komórkowego Roberta Wąskiego. Nie muszę dodawać, że ktoś taki u nas nie pracuje - mówi K. Krajewska-Kozioł.

1 sierpnia o godz. 13 do częstochowskiego Urzędu przyszedł następny oszukany. - Oświadczył, że umówił się tam z naszym pracownikiem o nazwisku Wolski. Mieli sfinalizować transakcję. Wcześniej wręczył oszustowi 6,2 tys. zł zaliczkę - opowiada pani rzecznik.

Z kolei policja z małej miejscowości w województwie podkarpackim prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie oszusta podającego się za pracownika UC w Częstochowie. Jednej z mieszanek tej miejscowości oferował on cukier z magazynów Urzędu. - Kobieta wręczyła mu zaliczkę, ale nie wiemy, jaka to była kwota. Do podobnego zdarzenia doszło też w jednym z miast w Małopolsce - przekonuje Katarzyna Krajewska-Kozioł.

Wszystkie informacje przekazano policji. Pod numerami (0-32) 358-71-35, 358-71-36 celnicy czekają na informacje od ewentualnych następnych oszukanych.

JAROSŁAW RYBAK

W numerze

Letnie plagi



Rolnicy najbardziej ucierpieli w wyniku ostatnich klęsk żywiołowych. Grad i ulewy powaliły zboża, zaraża atakuje ziemniaki, a pleśń i ślimaki - sady i uprawy warzywne.

5
strona

Psy na mękach

W zalewisku pokopalnianym w Sosnowcu właściciele zabijają swoje zwierzęta domowe.

10
strona

Pewne stołki

To oni rządzą województwem - ludzie pozostający w cieniu, ale bardzo wpływowi. Na swych stołkach zasiadają od lat i stawiają skuteczny opór wszystkim politycznym burzom.

13
strona

Trzy fatalne siódemki

Historia Śląska dowodzi, że Odra ma większą skłonność do wylewania, niż filipińskie wulkany do wybuchów.

16
strona

Dziś dodatek

PRACA

Jutro

DOM

możesz wiedzieć więcej

- Zdjęcia prasowe i infografiki
- Szybki dostęp do najważniejszych informacji
- Archiwum z 11 lokalnych gazet z całej Polski

archiwum.naszemiasto.pl



☞ Jak to się dzieje, że przed wojną byliśmy cukrowym potentatem, a teraz mamy problemy z cukrowniami. Jest ich o 10 więcej niż przed wojną, a efekt jest taki, że cukier w ciągu miesiąca zdrożał o 50 gr za kilogram. W pełni popieram walkę posła Janowskiego o polskie cukrownie.

Jerzy Świętochowski z Katowic

☞ Rząd Jerzego Buzka i wymiar sprawiedliwości powinni doprowadzić do wyjaśnienia wszystkich spraw korupcyjnych, do których doszło w sferach rządowych. I to jak najszybciej. Oczyszczenie z zarzutów lub pozbycie się czarnej owcy to jedyna droga do jakiegokolwiek szansy w najbliższych wyborach czy nawet w kolejnych.

Michał Patulski z Bielska-Białej

☞ Wody jezior – Międzybrodzkiego i Żywieckiego – nigdy nie należały do najczystszych, ponieważ zostały stworzone jako sztuczne zbiorniki, a ich dna nie były wyczyszczone, do tego zasilały je ścieki z okolicznych posesji. Jednak teraz, po powodzi to już prawdziwe żury. Nie zazdrościsz wczorajszym, którzy przyjechali na Żywiecczyznę z nadzieją kąpiele.

Marlusz Maczny z Tresnej

☞ Byłem na pogrzebie Gierka. Wszyscy czuliśmy, że smutna ceremonia zakończyła pewien etap. Etap pomagania tym biedniejszym, gorzej wykształconym. Pogrzeb Gierka pogrzebał pewną epokę, do której niebawem wszyscy zatęsknimy.

Andrzej Bronowski z Sosnowca

OPRAC. WAG, PARA, AJK, MP, IZIZ

Głosy zamieszczane w tej rubryce są indywidualnymi opiniami Czytelników. Na Wasze pytania czekamy od poniedziałku do soboty od godz. 11 do 13.

Bielsko-Biała 812-55-53
Częstochowa 324-79-54
Katowice 253-89-27
Rybnik 422-21-76
Sosnowiec 266-80-80

Pogoda na wtorek 7 sierpnia



Imiona dla emu

Do naszej redakcji czytelnicy Trybuny Śląskiej przysłali już kilkadziesiąt propozycji imion dla pary strusi mieszkających od 16 lipca w minizoo mieszczącym się w sosnowieckich Ostrowach Górniczych. W najbliższych dniach najciekawsze naszym zdaniem propozycje prześlemy kierowniczce ogrodu zoologicznego, która wraz z opiekunami wybierze najtrafniejsze imiona.

Pani Ilona Plich z Chorzowa zaproponowała, aby „przeurocze strusie dzieci” nazywały się Argo i Arni, a pani Joanna Śpiewak z Cieszyńska – Jacek i Agatka.

Na propozycje imion czekamy tylko do końca tego tygodnia. Kartki prosimy przysyłać pod adresem „Trybuna Śląska” oddział w Sosnowcu, ul. Sadowa 10, 41-200 Sosnowiec. ■ PS



Dwa strusie australijskie czekają na imiona.

Cały pacjent na krążku CD?

Badanie Mozartem

Podczas badania w rezonansie magnetycznym w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Rybniku pacjent może sobie słuchać Mozarta albo Golec uOrkiestry. Może także, oprócz kłiszy z wynikami badań, poprosić o przegranie badań na płytę CD. Do tej pory jednak nikt z tych możliwości nie skorzystał. Dlaczego?

– To dlatego, że płyty CD z nagraniem badań nie są jeszcze standardem, poza tym nie ma powszechnego dostępu do programów, które pozwalają je odczytać – wyjaśnia Piotr Ulbrych, specjalista radiolog w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Rybniku.

Działający w Rybniku rezonans magnetyczny jest jednym z najbardziej nowoczesnych aparatów w Polsce. Wyposażony jest w specjalne cewki do badania serca i cewkę do badania przepływu w kończynach dolnych, które umożliwiają nieinwazyjne badanie serca i naczyń. – Takie cewki są w tej chwili tylko dwie w Polsce – mówi Katarzyna Gruszczyńska, lekarz radiolog w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej w WSS nr 3 w Rybniku.

Na czym polega działanie rezonansu? – Wykorzystuje się w nim właściwości magnetyczne komórek ludzkiego ciała – wyjaśnia Katarzyna Gruszczyńska.

Sercem aparatu jest potężny, kilkutonowy magnes. W rezonansie magnetycznym najlepiej można zbadać stwardnienie rozsiane, wady wrodzone czy choroby rdzenia kręgowego. Najszybciej wykonywane są też badania po urazie kręgosłupa z podejrzeniem urazu rdzenia kręgowego. Do tej pory w tunelu nowoczesnego aparatu w rybnickim szpitalu leżało już trzech młodych ludzi, którzy doznali urazu skacząc do wody na główkę.

Badanie trwa około pół godziny. Jedyną niedogodnością jest specyficzny hałas. Minimalizują go stopery albo nakładane na uszy słuchawki, przez które lekarz może kontaktować się z badanym wydając mu na przykład polecenie wstrzymania od-

dech podczas badania klatki piersiowej czy jamy brzusznej. Poza tym w słuchawkach może brzmieć na życzenie pacjenta ulubiona muzyka.

W czasie badania lekarz ogląda na monitorze komputera szczegółowe obrazy jego narządów wewnętrznych, mięśni czy wybranego odcinka ciała. W rybnickim szpitalu codziennie może być badanych 20 osób. Tyle refunduje kasa chorych. Do tej pory jednak zgłasza się zdecydowanie mniej. Powód? Prawdopodobnie niewielu chorych i lekarzy słyszało możliwości takich badań. ■ IZIS



FOT. RAFAŁ TRONAJAR

Kolonie po znajomości

Ponad trzydzieścioro dzieci z dotkniętych żywiołami terenów powiatu żywieckiego wyjechało wczoraj na darmowe kolonie do powiatu kępińskiego w Wielkopolsce.

– Z tymi koloniami to ciekawa sprawa – przyznaje rzecznik prasowy powiatu żywieckiego, Stanisław Kucharczyk. – Wszystko musieliśmy załatwić w jeden dzień. Okazało się, że jest możliwy wyjazd naszych dzieciaków, załatwił to starosta żywiecki, który zna wicestarostę z Kępna. Razem chodzili do szkoły.

Za cały wyjazd płaci powiat kępiński. Od ubezpieczenia dzieci, poprzez pobyt, wyżywienia,

a nawet drobne kieszonkowe dla dzieciaków. Te rekrutowano z terenu całej Żywiecczyzny, jak zapewnia Kucharczyk.

Wicestarosta z Kępna osobiście przyjechał wczoraj po dzieci z Żywiecczyzny.

– Chcieliśmy im pomóc, bo wiadomo, jaka jest sytuacja w powiatach na południu Polski – mówi Włodzisław Mazurkiewicz, wicestarosta powiatu kępińskiego. – Wymyśliliśmy, że najlepiej będzie zabrać dzieciaki z Żywiecczyzny do nas. I tak zrobiliśmy. Pieniądże na to zebraliśmy od sponsorów i radnych, którzy przeznaczyli na ten cel własne diety. ■ ORKA

**TO MIEJSCE
CZeka NA
TWOJĄ
FIRMĘ**

**POMÓŻMY
OFIAROM POWODZI**
akcja zorganizowana przy współudziale

ETVP3
Katowice

plus 10.46
Katowice

ŚLĄSKA

Konta na które można przekazać datki:

– Caritas Archidiecezji Katowickiej
PKO II/O Katowice 10202326-701691-270-1 „powódź”

– Oratorium Błogosławionej Laury Wikuna
GBG o/Jastrzęble Zdrój 15601094-252340-2700-11 „dla powodzi”

– Caritas Archidiecezji Gdańskiej
BIG Bank Gdański, III o/Gdańsk
11601058-25055000-940 „powódź”

Regulamin akcji dostępny w telegazecie TVP K-co na str. 639

**TY TEŻ
MOŻESZ
POMÓC!**

Kto ma prawo do autonomii Śląska?

Komitet Wyborczy „Autonomia dla Śląska” zgodnie z wolą Państwowej Komisji Wyborczej musiał zmienić nazwę na Komitet Wyborczy „Autonomia dla Ziemi Górnośląskiej”.

Nazwa i skrót komitetu wyborczego muszą się wyraźnie różnić od nazw organizacji społecznych – taki przepis wynikający

z ordynacji wyborczej stał się podstawą decyzji PKW.

– Uchwała PKW musi budzić niepokój już z uwagi na kryjące się w niej nieścisłości. Oto bowiem w rejestrze stowarzyszeń nie figuruje organizacja pod nazwą „Ruch Autonomii Śląska”, lecz jedynie „Ruch Autonomii Śląska w Rybniku”. Użycie w uchwale PKW niepełnej na-

zwy może zrodzić domysły, że nie oparto się na Krajowym Rejestrze Sądowym, ale na enuncjacjach prasowych, gdzie zwykle pojawia się nazwa skrócona – napisał w specjalnym oświadczeniu Jerzy Gorzelik, pełnomocnik komitetu wyborczego. – Czy wezwanie do zmiany nazwy „Autonomia dla Śląska” oznacza wprowadzenie zapisu

na hasło i program, które budzą lęk w centralistycznie usposobionych kręgach rządzących? Czy mgliste sformułowanie w ordynacji wyborczej zostało pomyślane jako instrument eliminacji niewygodnych sił politycznych? – pyta w dokumencie J. Gorzelik.

Komitet Wyborczy Wyborców „Autonomia dla Ziemi Górnośląskiej” ma w swoim programie utworzenie autonomicznego województwa górnośląskich granicach. ■ AGA



Jerzy Gorzelik.

Hutnicy ruszą na bank

Już nie tylko głódówkę, ale i intensywne manifestacje uznali hutnicy z Baildonu za najlepszy sposób walki z upadłością swojego zakładu. Na dziś zapowiedzieli przemarsz ulicami Katowic pod Centrum Banku Śląskiego, jednego z wierzycieli Huty Baildon.

Hutnicy prowadzą strajk głodowy od 15 dni. Sześcioosobowa grupa, która rozpoczęła głódówkę czuje się coraz gorzej. Skarżą się przede wszystkim na bóle, skurcze, kłopoty z ciśnieniem i ogólne osłabienie. Wczoraj pierwszy raz doszło do interwencji lekarza, jeden z głodujących otrzymał zastrzyk przeciwbólowy.

Wczoraj protestujących odwiedzili Wacław Marszewski i Henryk Nakonieczny ze śląskiej „Solidarności”. Obaj poparli protest i obiecali pomoc. – Związaliśmy też komitet protestacyjny – mówi Henryk Knopp, rzecznik głodujących. – W jego skład weszli przedstawiciele wszystkich trzech związków zawodowych działających w hucie.

Na razie zawieszono postępowanie upadłościowe. Przyczyną zawieszenia był brak pieniędzy na bieżące opłaty, jakie funkcjonujący szczątkowo zakład musi ponosić, na wypłaty dla hutników i na odprawy dla zwalnianych. ■ PARA

Piorun uderzył w straż miejską

Piorun trafił w niedzielę w komendę straży miejskiej w Dąbrowie Górniczej i zniszczył sprzęt komputerowy. Na szczęście udało się uratować bazy danych.

Komendant dąbrowskiej straży miejskiej, Zbigniew Jastrzębski jest zalamany: – Dla nas to prawdziwa tragedia, przed kilku tygodniami kupiliśmy przecież nowy sprzęt.

Wszystko wydarzyło się w niedzielę o godzinie 8.50. Nad Zagłębiem przechodziła burza. Praktycznie nie odnotowano większych wylądowań atmosferycznych. Jeden z nielicznych piorunów trafił w antenę znajdującą się na dachu budynku straży miejskiej przy ulicy 3-go Maja 42.

– Wszystko trwało ułamek sekundy. Widać było ogromny błysk, słysząc wielki huk – relacjonuje Jastrzębski. – W tej samej chwili zgasły wszystkie monitory.

– Czy powinniśmy wcześniej je wyłączyć? – zastanawia się Jastrzębski. – Myślę, że nie. Pracujemy całą dobę i bezpieczeństwo obywateli cenimy bardziej niż strach przed piorunem.

Wczoraj po południu naprawiano antenę, w którą trafił piorun. Przywrócona została łączność. Informatycy, którzy walczą o powtórne uruchomienie sprzętu w dąbrowskiej jednostce na razie nie osiągnęli sukcesu. ■ AJK

Pożegnamy Witka Orzecha

Jutro na katowickim Giszowcu odbędzie się pogrzeb zmarłego w ub. tygodniu redaktora Witolda Orzecha. Ostatnie pożegnanie rozpocznie się o godz. 11 w kościele św. Stanisława Kostki przy ul. Górniczego Stanu. Stamtąd trumna ze zwłokami zostanie odprowadzona na cmentarz.

Witek Orzech był od 10 lat dziennikarzem Radia Katowice, gdzie trafił z konkursu. Był korespondentem Radia Katowice na Bałkanach, redaktorem serwisów informacyjnych i autorem programów publicystycznych. Zmarł w wieku 40 lat w szpitalu. ■ PARA

Premier Buzek pomagał na budowie

Mieszkania dla młodych

Paweł i Beata Suchy, młode małżeństwo z Plekar Śląskich, mogą pochwalić się nie tylko wspaniałym domem. Jedno z okien w ich budynku wstawiał wczoraj sam... premier Jerzy Buzek!

Premier przyjechał na os. Kopernika w Gliwicach, gdzie łączył dzień do sześciu nowych domów budowanych w ramach akcji charytatywnej towarzystwa Habitat for Humanity wprowadzających się pierwsi lokatorzy.

– Nareszcie mamy własny kąt, po 10 latach tułaczki w wynajmowanych mieszkaniach – cieszył się wczoraj pan Paweł, który wprowadził się tutaj z żoną i czwórką małych dzieci. Gdyby nie pomoc fundacji, własna praca i innych dobrych ludzi, o własnym M nie mogliby nawet pomarzyć. Pan Paweł jest bezrobotny (z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym), żona Beata pracuje w firmie handlującej wierzytelnościami.

Premier ściągnął marynarkę i zakasał rękawy. Ubrany w zielony roboczy drellich od razu wziął się do roboty. Pomagali mu m.in. Kelly Koch, szefowa towarzystwa na Europę i ks. Jerzy Samiec z parafii ewangelickiej w Gliwicach. Jerzy Buzek, inżynier z wykształcenia dyrygował zespołem. Do zebranych pod oknem dziennikarzy zażartował jednak, żeby się odsunęli, bo „okno może wypaść”. – To okno było już wcześniej zamontowane, żeby nikt się nie włamał, tylko nie było zapiankowane. – zdradził nam Paweł Suchy.

Większość polskich rodzin, zwłaszcza wielodzietnych nie stać na własne mieszkanie. Habitat for Humanity od lat pomaga spełnić te marzenia. Każda rodzina, która stara się o takie lokale, musi przepracować na budowie co najmniej 500 godzin, posiadać przynajmniej dwójkę dzieci i wpłacić 10 proc. szacowanych kosztów, czyli ok. 10-12 tys. zł. Resztę spłaca się w nieoprocentowanych ratach rozłożonych na 20 lat, a wiele z rzeczy (kafelki, parkiety, wyposażenie łazienek) funduje towarzystwo.

Przy ul. Oriona na os. Kopernika, rzędem stoją już pierwsze cztery domy budowane w stylu kanadyjskim. Kolejne cztery powstaną niebawem. Pomieszczą 12, a nie jak dotychczas 6 rodzin.

IZABELA JAROSZ



Wczoraj premier Jerzy Buzek zakasał rękawy i wziął się do roboty.

Znowu tragiczny wypadek na Jurze

Bezprawny kurs wspinaczki?

W niedzielę wieczorem doświadczony taternik stracił z wysokości ok. 10 metrów ważący kilkadziesiąt kilogramów blok skalny, który ciężko zraniał 18-letnią kursantkę z Sopotu. Na razie nie ustalono, czy prowadzący zajęcia ze wspinaczki na Turni Motocyklistów w okolicy Podlesia miał uprawnienia do szkolenia ludzi. Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe wezwał jeden z organizatorów kursu. – Z naszych ustaleń i relacji świadków wynika, że instruktor wspinając się na skałkę poruszył duży blok skalny i razem z nim runął na ziemię – mówi Michał van der Co-

ghen z Jurajskiej Grupy GOPR. – Gdy mężczyzna spadał na trawę, głaz uderzył w głowę stojącą dole dziewczynę. Jak się dowiedzieliśmy, dziewczyna nie miała na głowie kasku, choć podczas kursu jest to obowiązkowe. Gdyby miała kask, jej obrażenia byłyby zapewne mniejsze. Niejasne są też kwalifikacje instruktora. Ratownicy z Jurajskiej grupy GOPR nie znaleźli bowiem jego nazwiska na liście licencjonowanych instruktorów Polskiego Związku Alpinistycznego.

– Niedawno był u nas drugi z organizatorów kursu – dodaje Michał

van der Coghen. – On widnieje na tej liście. Jego zdaniem ranny taternik odbył specjalistyczny kurs instruktora wspinaczki sportowej na krakowskiej AWF. Jak do tej pory nie widzieliśmy jego dokumentów. Jeżeli nawet je ma, to uprawniają one do prowadzenia zajęć na sztucznej ścianie, a nie na skałce. Zgodnie więc z naszymi kryteriami ten mężczyzna nie miał prawa uczyć wspinaczki w górach.

Ranna dziewczyna została w ciężkim stanie przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Bytomiu. Jej stan lekarze początkowo

określali jako bardzo ciężki. Miała m.in. pękniętą czaszkę i stłuczenia pnia mózgu. Jeszcze w niedzielę przeszła skomplikowaną operację. Wczoraj jej stan nieco się poprawił, odżyła prężność. Nadal przebywa jednak na oddziale intensywnej opieki medycznej.

Ranny instruktor trafił do szpitala w Zawierciu. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo, ale prawdopodobnie czeka go operacja ortopedyczna. – Kiedy go zabieraliśmy, był przytomny, ale nieświadomy – opowiada M. van der Coghen. – Lekarz stwierdził wstrząśnienie mózgu. Miał

też liczne rany szarpane i cięte, oraz pęknięty staw skokowy. Do takich wypadków dochodzi najczęściej w Tatrach. U nas skałki są na tyle „wychodzone”, że niezwykle rzadko odpadają bloki skalne.

Turnia Motocyklistów leży w okolicy Podlesia. Skała ma ok. 12 metrów wysokości. Swoją nazwę wzięła stąd, że kilkadziesiąt lat temu była wprost oblegana przez grupy taterników jeżdżących na motorach. Teraz turyści rzadko tu docierają. To właśnie dlatego prowadzi się na niej kursy wspinaczki.

GRZEGORZ ZASĘPA

Zanim wybuchniesz – zadzwoń!**Bielsko-Biała (033)812-55-53****Częstochowa (034)324-79-54****Katowice (032)253-89-27****Rybnik (032)422-21-76****Sosnowiec (032)266-80-80**

Nasi reporterzy codziennie w godzinach od 11 do 13 czekają na sygnały od Państwa w sprawach, które Was drażnią, bulwersują czy po prostu interesują. Wysłuchamy, sprawdzimy, jeśli będzie można – pomożemy.

Na kłopoty – ŚLĄSKA

Cztery metry na głowę

W pomieszczeniu stol zlewozmywak, kuchenka, łóżko i fotel. Na nic więcej nie ma miejsca. Na 13 metrach kw. od kilku mieszkających tu trzy osoby.

– Babcia śpi na łóżku, brat na fotelu, ja na podłodze, myjemy się w misce – mówi Agnieszka Frąnk. – To jest nie do pomyslenia, żeby żyć w takich warunkach. Czuje się człowiekiem gorszej kategorii. Staraliśmy się o większe mieszkanie, ale chociaż regularnie płacimy rachunki i nie pijemy alkoholu, bez skutku. Lepiej traktowani są alkoholicy i osoby, które mają zadłużone mieszkania.

Pani Agnieszka ma 21 lat. U babci w Chorzowie jest zameldowana od 6 czerwca. Wcześniej był dom dziecka, przybrana rodzina, która wyrzuciła ją z domu, potem katowicki dworzec, gdzie spędziła 2,5 roku i noclegownie. Nie poddawała się. Skończyła szkołę odzieżową. W 1999 roku przez trzy miesiące pracowała w hiper-

markecie w Katowicach. Zarobki były niskie, 400-500 złotych, z biedą wystarczało na życie. Potem ją zwolnili i już nie udało się znaleźć zatrudnienia.

– Jestem z zawodu krawcową. Pytałam czy są jakieś oferty, ale muszę mieć 5 lat doświadczenia. Ze szkoły liczą mi się trzy, ale gdzie zdobyć resztę? – pyta rozżalona. – Jestem młoda, chciałabym pracować, ale wykryto u mnie poważną chorobę.

Szkolę skończyła z trudem. Teraz już wie dlaczego. Lekarka stwierdziła u niej encefalopatię, rodzaj zaburzenia mózgowego. Dziwiła się, że nikt tego przez tyle lat nie zauważył. Brat ma II grupę inwalidzką, babcia jest rencistką I grupy, chorą na cukrzycę. Teraz starania o rentę zaczęła Agnieszka. Próbuje jakoś przeżyć, z tego co zostaje po zakupieniu niezbędnej i drogiej insuliny oraz 50 zł zasiłku, jaki Agnieszka dostaje z Pomocy Społecznej na jedzenie. Próbowali pisać do War-

szawy do pomocy społecznej o dofinansowanie leków, ale po dwóch konsultacjach pomocy im odmówiono.

Mieszkanie utrzymują w czystości, wszystko ma tu swoje miejsce. Ale przestrzeni jest za mało i dla mebli, i dla ludzi, dlatego pani Agnieszka tak bardzo chciałaby dostać większe mieszkanie. Starczyłby pokój z kuchnią, nawet bez łazienki – skoro już tyle czasu dają sobie bez niej radę. Byle by było gdzie wstawić drugie łóżko.

– Staralam się o lokal socjalny w Urzędzie Miasta w Chorzowie, ale mi odmówiono, ponieważ o wynajęcie mieszkania na terenie Chorzowa mogą się ubiegać osoby, które w nim mieszkają lub pracują co najmniej 2 lata – mówi. – W Bytomiu, gdzie przez tyle lat podlegałam opiece społecznej, zaproponowali mi lokal do remontu. Większość z nich jest w bardzo złym stanie. Nie mam go za co odnowić.

Zasady gospodarowania zasobami mieszkaniowymi w Bytomiu przewidują, że lokal do remontu może otrzymać każdy, także niezameldowany w tym mieście, pod warunkiem, że ma przynajmniej 379,70 zł dochodu w przypadku osób samotnych lub 265,13 na osobę w rodzinie. Pani Agnieszka sama nie spełnia tych warunków, ale jeśliby zadeklarowała, że zrobi go sama i miała by poręczenie osoby trzeciej, ma szansę na mieszkanie w ciągu 2 tygodni.

– Jeśli nie jest w stanie zrobić remontu i nie ma dochodów, może otrzymać kwalifikację do mieszkania socjalnego – tłumaczy Krzysztof Głowacz, naczelnik Wydziału Lokalowego Urzędu Miasta w Bytomiu. – Ale oczekujących na takie mieszkanie mamy w każdym roku kilkaset. Tymczasem baza lokalowa, jaką dysponuje miasto, pozwala tylko na łatanie najpilniejszych potrzeb.

W Bytomiu zgodnie z prawem pierwszeństwo na przydział mieszkań socjalnych mają osoby z wyburzanych budynków. Jeśli nawet pani Agnieszka dostanie kwalifikację, na mieszkanie będzie musiała czekać nawet do 2 lat.

Przydział z listy zbiorczej mieszkań do remontu proponuje też Urząd Miasta w Chorzowie na podobnych zasadach. Warunkiem wynajmu jest wykonanie remontu we własnym zakresie i wykazanie regularnego dochodu np. renty lub emerytury. Pomoc finansowo mogą tylko znajomi lub opieka społeczna.

– Natomiast jeśli mieszkanka miasta jest babcią, może się ona starać o zamianę mieszkania – podpowiada Danuta Prochocka z Wydziału Spraw Lokalowych. – Trudno mi jednak mówić o szczegółach z osobami trzecimi, dlatego najlepiej by było, gdyby zainteresowana osoba zgłosiła się bezpośrednio u nas.

ANNA GÓRA



Nawet w idealnym porządku trzy osoby z trudem mieszczą się na 13 metrach.

Wyjaśnienie

We wczorajszym wydaniu Trybuny Śląskiej w tekst na str. 4 pt. „Na przeszkodzie stanął plan” wkraśl się błąd. W ostatnim zdaniu napisaliśmy, że decyzję w sprawie naszego Czytelnika prezydent miasta musi podjąć w terminie dziesięciu dni. Takie decyzje podejmuje się oczywiście w ciągu 30 dni, o czym mówi roz. 7 par. 3 Ko-

deksu Postępowanie Administracyjne: „załatwienie spraw wymagających postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca”. Ten sam przepis mówi o tym, że w przypadku spraw bardziej skomplikowanych czas ten może wydłużyć się do dwóch miesięcy. W Urzędzie Miasta w Katowicach zapewniają jednak, że ta sprawa wyjaśniona będzie w jak najkrótszym terminie. ■ ASZ

Odpowiedź żony



W odpowiedzi na artykuł zamieszczony w Trybunie Śląskiej z dn. 25.07.2001, „Mąż do bicia”, chciałam zaprzeczyć oszczerstwom, którymi obzuwa mnie moja bratowa – siostra Lucjana G. Zarówno ona, jak i jej mąż już dość „naprzyklejali mi łatek”, fałszywie zeznawali w sądzie karnym i rodzinnym.

Co do przychylności sądu i policji względem mojej osoby, jest to wierutne kłamstwo. Nikt palcem nie kiwnął, dopóki nie zaczęłam sama szukać pomocy, aby zapewnić sobie i dzieciom spokój w domu i środki na utrzymanie. Musiałam iść pytać, składać pozwy lub doniesienia o przestępstwie i potem to udowodnić, co było o tyle trudne, że całymi latami ukrywałam skrętnie, co dzieje się w domu. Nie robiłam nic, starając się ze wszech miar starzać pozory normalnej rodziny.

Przecież siostra Lucjana G., mojego męża, wie dobrze, że już w 1992 roku toczyła się przeciwko niemu sprawa karna, którą ja w swej naiwności wycofałam, dając się nabrać na łzawie gadki. W trakcie trwania małżeństwa nie mogłam znieść ciągłych zaczepek, obelg, urojonych pretensji i prosiłam dzielnice o przeprowadzenie rozmowy z mężem. Nie odniosło to żadnego skutku.

Kłamstwem są opowieści pana Lucjana G. o wczasach w górach w sierpniu 2000 roku. Nigdy nie byłam na wczasach, a w 2000 roku spędziłam z dziećmi sześć dni w wynajętym domku kempingowym, gdzie sama gotowałam, a pieniądze na pobyt dali

moi rodzice. Od lipca do października 2000 na próżno bowiem czekałam na alimenty dla dzieci i nie miałam grosza przy duszy, tylko dług do zwrotu.

Jeśli zaś chodzi o patologie w mojej rodzinie, siostra Lucjana G. nie powinna się w tym temacie wypowiadać, bo wie, jaką samą ma rodzinę. To nieprawda, że nie pozwałam ojcu widywać się z dziećmi, one same mają go dość. Nieraz swoim zachowaniem pokazałam, że tutaj psycholog od spraw rodziny nie ma już nic do roboty. Potrzebny jest raczej psychiatra.

Szczerem bezczelności jest stwierdzenie siostry Lucjana G., jakoby jej brat pracował na nasz komfortowy dom. Mąż wprowadził się do mojego nowego domu – urządzonego i wykończonego od piwnic po pierwsze piętro. Co zaś się tyczy garażu, żadnych zamków w nim nie wymieniałam, a tylko założyłam dodatkowo zamek w celu zabezpieczenia wspólnego „malucha”, który Lucjan G. rozbił po pijanemu w garażu.

Nie jest też prawdą, że Lucjan G. nie ma środków do życia. Od ponad roku jak pasożyt mieszka w moim domu za nic nie płacąc. Miał za to na opłacenie adwokatów. Koszty sądowe, które musi spłacać, narobił za własne wybryki, a pożyczki z kopalni ja nie brałam, więc nie ja muszę je spłacać.

Niech Lucjan G. nie próbuje grać na ludzkich uczuciach pytając: „Co takiego zrobiłem, że wszyscy się przeciwko mnie sprzyślegli?”. Niech raczej zapyta: „Czego nie zrobiłem?”.

Aniela D. z Mszany

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 28 lipca 2001 r. zmarł

mgr inż. STEFAN CZAK

b. Przewodniczący Rady Zakładowej Związków Zawodowych, długoletni Zastępca Dyrektora Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego

oraz biegły ds. Lśnych i Nieruchomości Wojewody Katowickiego

odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski

Wspaniały człowiek

Cześć Jego Pamięci

Współpracownicy, Członkowie Związku Zawodowego Pracowników Administracji Województwa Śląskiego Przyjaciele

Najbardziej
ucierpieli
w wyniku
ostatnich klęsk
żywiolowych
rolnicy.

Grad i ulewy
powaliły zboża.
Zarazą atakuje
ziemniaki, a pleśń
– sady i uprawy
warzywne.
Wiele
gospodarstw
poniesie dotkliwe
straty



strona

5

7 sierpnia 2001

temat dnia

Miesiąc na bilans strat

Elżbieta Flakus, zastępca dyrektora wydziału ochrony środowiska i rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach:

Złoszczę się, jak pytają mnie o szacunki strat w rolnictwie śląskim spowodowane pogodą. To wszystko trzeba przecieć dokładnie i starannie wycenić. Robią to komisje gminne, w skład których wchodzi też zwykli rolnicy. Oni mają też swoje pola na głowach. Pomoc rządu dla poszkodowanych rolników to jedynie możliwość wzięcia preferencyjnych kredytów z Agencji Restrukturalizacji i Modernizacji Rolnictwa. To niewiele. Nie przewidziano żadnych zapomóg. Pieniądze rolnicy będą musieli zwrócić państwu. Wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast mają miesiąc na sporządzenie wniosków określających, ile gospodarstw na ich terenie poniosło straty i jaką sumę pieniędzy na kredyty należałoby przygotować. Trudno mi poganiać wójtów czy burmistrzów. Dopiero gdy będziemy mieć wnioski z terenu, wojewoda będzie mógł wystąpić do Ministerstwa Rolnictwa o kredyty dla rolników. ■ NOT. AS

Zdrowi nie powinni się bać

dr **Adam Barczyk** z Kliniki Pneumonologii Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach:

Bardzo wysokie stężenie zarodników grzybów pleśniowych szczególnie z rodzaju *Cladosporium* i *Alternaria* to rzecz normalna o tej porze roku. Osoby uczulone na tego typu alergeny na pewno będą odczuwać pogorszenie stanu zdrowia. Z mojego doświadczenia wynika jednak, że najczęściej osób chorujących na alergię reaguje na pyłki żyta i traw oraz roztocza kurzu domowego. Nie demonizowałbym sprawy grzybowych zarodników, bo informacja o tak dużym ich stężeniu w powietrzu może sugerować, że grzyby wręcz rzucają się na ludzi. Żeby odczuć działanie alergiczne zarodników grzybowych, trzeba mieć do tego skłonności. Zdrowy człowiek nie powinien odczuwać pogorszenia zdrowia. ■ NOT. AS.

Letnie plagi

W metrze sześć. powietrza, którym oddychamy, znajduje się kilkadziesiąt tysięcy zarodników grzybów. To jeden z efektów nietypowego, ciepłego i wilgotnego polskiego lata. Na szczęście zarodniki nie są dla ludzi groźne, chociaż mogą podrażniać zmysły alergików. Atakują natomiast rośliny – i tutaj szkody mogą być największe.

Ziemniaki gniją na półkach

– Woda, która zalewa pola i ogrody, odcina korzenie roślin od dostępu tlenu. Grunt staje się półpłynny, mocno rozluźniony. Często nawet korzenie roślin zostają odsłonięte – mówi Danuta Radziszewska z Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Mikołowie.

Jak podkreślają specjaliści z Mikołowa, w tych warunkach błyskawicznie rozwijają się wszelkiego rodzaju choroby grzybowe. Powodują one powstawanie szkodliwych substancji na kłosach zboża. Ucierpi ziarno paszowe, a rolnicy nie będą mieli pełnowartościowego materiału siewnego na przyszły rok. W wilgotnym powietrzu doskonale

rozwija się także zaraza ziemniaczana, powodująca gnicie kartofli. Już teraz w handlu jest sporo ziemniaków małych, uszkodzonych chorobami i szybko gnijących nawet na regałach sklepowych.

Mokre truskawki

Duże szkody w czerwcu i lipcu ponieśli plantatorzy truskawek. Najlepsze zyski osiągnęli ci, którzy przyspieszali dojrzewanie owoców, przykrywając pola upraw specjalnymi foliami. Mogli sprzedać zbiory jeszcze w maju, przed porą deszczów i w dodatku za wyższą cenę. Opady spowodowały, że czerwcowe i lipcowe truskawki zostały zaatakowane przez szkodnika zwanego „szarą pleśnią”. Owoce gniły na krzakach.

– Na pewno będzie mniej w tym roku sliwek – szacuje mgr inż. Tadeusz Natkowski, sadownik z WODR w Mikołowie – Mam nadzieję, że ciężka zima na początku roku nie zaszkodziła jabłoniom, gruskom i wiśniom.

Chimeryczna, na zmianę ciepła i mroźna wiosna spowodowała, że nie zawiązały się owoce

na niektórych gatunkach drzew i krzewów owocowych. W okresie kwitnienia drzew było za zimno dla zapylających kwiaty pszczoł, trzmieli i błonkówek.

Teraz duża wilgoć w powietrzu – podkreśla Natkowski – jest doskonałą „pożywką” do rozwijania się chorób grzybowych. Parch jabłoniowy jest szczególnie agresywny, atakując nawet drzewa opryskiwane ochronnie. Szerzy się też brunatna zgnilizna drzew pestkowych i ziarnkowych, powodująca przyspieszone gnicie owoców. – Za to mamy mniej żarłocznego przedziorka i mszyc, które zdecydowanie wolą upalną pogodę – pociesza inżynier Natkowski.

Dużo szkód wyrządził również grad. – Szkody spowodowane przez gradobicia są już szacowane przez odpowiednie komisje – mówi Teresa Giel z WODR w Mikołowie. – Ale ciągle za wcześnie na podsumowania. Sytuacja zmienia się z godziny na godzinę.

Kłęska działkowiczów

Fatalna aura na pewno bardzo mocno wpłynie na pogorszenie się jakości plodów rol-

nych kierowanych do skupu. Rolnicy nie zyskają więc za nie ceny, która będzie ich satysfakcjonowała. Podobnie może być z owocami. Wiele jabłek będzie poznaczonych brzydkimi plamami parcha.

– Wilgoć najbardziej dotknie owoce na drzewach posadzonych w ogrodach przydomowych i działkowych. Wiemy, że ponad 80 procent takich drzew nie jest opryskiwanych środkami ochrony roślin – dodaje Tadeusz Natkowski.

ADAM SYNOWIEC

Nie będzie drożej

Zdaniem specjalistów od rolnictwa złe warunki pogodowe nie powinny odbić się na cenach żywności. Prognozy te sprawdziły się już w przypadku zbioru truskawek. Mimo „szarej pleśni”, która atakowała zawilgoczone truskawkowe pola, ceny skupu owoców (dyktowane przez rynek) były tak niskie, że plantatorzy grozili, że nie będą ich nawet zrywać z krzaków. Produkty rolnicze nie powinny być więc droższe jesienią, choć prawdopodobnie mogą być gorszej jakości. ■ AS



Wodę z pól w okolicy Brzeszcza trzeba było odpompować.

FOT. MARINA TRÓJCIK

Inwazja zza granicy

Ciepłe i wilgotne lata oraz łagodne zimy w Polsce powodują, że wiele nleznanych do tej pory w Polsce szkodników aklimatyzuje się na Śląsku, atakując roślinność.

Arion z Hiszpanii



Tego lata działkowicze bez skutku walczyli z inwazją nągich, jasnobrązowych ślimaków *Arion lusitanicus*, które tysiącami pełzają po ogrodach, niszcząc przydomowe uprawy warzyw. Zjadają liście, siewki, uszkadzają bulwy warzyw, wygryzając w nich duże dziury. Żywią się

też jarzynami magazynowanymi w piwnicach. Poza marchwią, cukinią, pomidorem, ogórkiem, fasolą, burakiem, ariony gustują też w ziołach, roślinach oleistych, pastewnych i ozdobnych.

Ariony pochodzą z Półwyspu Iberyjskiego i zostały kilka lat temu przywiezione do Polski, prawdopodobnie z transportem roślin. Zadoptowały się doskonale do warunków polskich, wypierając nawet nasze rodzime gatunki. Zdaniem specjalistów należy liczyć się z dalszą ekspansją hiszpańskiego ślimaka, bo praktycznie nie ma on wrogów naturalnych.

Szrotówek z Macedonii

Mały motyl o nazwie szrotówek kasztanowcowiaczek przywędrował do nas także z południa Europy. Dopiero 16 lat temu wykryto go w Macedonii. Teraz mamy go już także na Śląsku. Masowo występuje w okolicach Cieszyńska, Pszczyny, Katowic i Raciborza. Larwy szrotówka

zerują na liściach wszystkich gatunków kasztanowca, a także na bukach i jesionach. Gąsienice wygryzają tunele w liściach, powodując ich brązowienie i opadanie. Ze szrotówkiem trudno walczyć chemicznie (obszary parków, drzewa przydrożne) a motyl nie ma wrogów naturalnych.

Szarka z Dalmacji

Grzybowa choroba śliwek, zwana szarką, wcześniej niszczyła sady w Dalmacji, potem w Słowacji. Od kilku lat jest w Polsce powodując, że uprawy przemysłowe śliwek na Śląsku stały się praktycznie nieopłacalne. Śliwy jednak nadal rosną w przydomowych ogródkach i na działkach. Szarka najchętniej atakuje najcenniejsze śliwy, węgiarki. Zażarte szarką drzewa rodzą małe, zniekształcone owoce, które opadają masowo, zanim dojrzeją. Na szarkę na razie nie znaleźliśmy lekarstwa. Chore drzewo trzeba ścinać i spalić. ■ AS

Śląskie rolnicze

Ponad 20 procent czynnych zawodowo mieszkańców naszego regionu utrzymuje się z pracy na roli. Szacuje się, że 338 tysięcy osób w wieku powyżej 15 roku życia utrzymuje się w różnym stopniu z pracy w rolnictwie, przy czym z pracy we własnym gospodarstwie rolnym żyje ponad 49 tysięcy osób. W regionie prowadzi działalność 111 tysięcy indywidualnych gospodarstw rolnych, z czego niestety 80 procent stanowią gospodarstwa, których powierzchnia nie przekracza 5 hektarów. Ponad 50 procent terytorium województwa zajmują grunty rolne. ■ AS



7 sierpnia 2001

puls regionów

czestochowa.naszemlasto.pl

Częstochowa



Przychodnia włączona do miejskiego systemu opieki zdrowotnej ma powiększyć zakres usług medycznych.

FOT. MAREK JAMON

CZĘSTOCHOWA: Za długi Huty Szkła

Jedna przychodnia więcej

Władze Częstochowy zdecydowały się przejąć przychodnię zakładową przy ul. Warszawskiej należącą do Huty Szkła. Nieruchomość wraz z działką trafi pod skrzydła miasta w zamian za zadłużenie, jakie huta ma wobec samorządu.

– W sytuacji pacjentów zmiana właściciela nie będzie miała

większego znaczenia, gdyż i tak jest to publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Przejęcie przez gminę tej nieruchomości pozwoli nawet na poszerzenie zakresu świadczonych tam usług medycznych – uważa wiceprezydent Marek Piekarski, któremu podlega miejska służba zdrowia. Budynek niegdyś zakładowej

przychodni stoi na gruncie Skarbu Państwa. Nie dojdzie więc do wzbogacenia majątku gminy o kolejny obiekt służby zdrowia. Trzeba będzie – za pośrednictwem wojewody – przeprowadzić proces uwłaszczeniowy, następnie wydzielić niezbędny teren do obsługi przychodni i dopiero dokonać transakcji kupna-sprzedaży. ■ MAX

CZĘSTOCHOWA: W noclegowniach są miejsca, ale na dworcu chętniej się śpi

Bezdomni wrócili

Kilka miesięcy po akcji usuwania bezdomnych z dworca głównego ludzie bez dachu nad głową pojawili się tam ponownie. Służby porządkowe nie panują w pełni nad sytuacją.

Zimą tego roku władze miasta i organizacje społeczne postanowiły pomóc bezdomnym, a przy okazji uwolnić od ich uciążliwego towarzystwa pasażerów PKP. Przy pomocy policji, straży miejskiej i służby ochrony kolei wszystkie koczujące na dworcu osoby zostały z niego usunięte. Część z nich trafiła do schronisk dla bezdomnych. Inni po spędzeniu nocy w izbie wytrzeźwień znowu wybrali niezależność.

Po wydaleniu bezdomnych z dworca wszystkie jego pomieszczenia zostały gruntownie odkażone, nieczystości zaś skrzętnie posprzątane. Jednocześnie służby porządkowe rozpoczęły regularne patrolowanie dworca, a każdy napotkany przez nich bezdomny bezwzględnie kierowany był do przytuliska.

Przez kilka ostatnich miesięcy na dworcu rzeczywiście nie pojawiali się bezdomni. W czasie wakacji jednak sytuacja wymknęła się spod kontroli. W poczekalni, w której pasażerowie

czekają na odjazdy pociągów, znowu unosi się odór taki, jak przed akcją. Bezdomni zaś śpią w najlepsze na ławkach. W biały dzień widzieliśmy dwóch mężczyzn w dziurawych skarpetkach, które rozsiewały trudną do wytrzymania woń w całej poczekalni. Na podłodze wałowały się butelki, niedopałki papierosów i resztki jedzenia.

Służba Ochrony Kolei, której zadaniem jest patrolowanie dworca i jego okolic, utrzymuje, że problem bezdomnych już nie istnieje. – Ludzie ci pojawiają się na dworcu raczej w okresie zimowym, kiedy na dworze jest chłodno – przekonuje szef częstochowskiej SOK Mariusz Kozłowski. – Latem jest ich zdecydowanie mniej, a jak już się pojawiają to raczej w dzień, niż w nocy. Poza tym nie jesteśmy w stanie rozpoznać wszystkich. Przecież niektórzy są w miarę schludnie ubrani i jak mamy ich odróżnić od pasażerów?

Tymczasem, jak zwykle w okresie szczytu pielgrzymkowego, razem z pątnikami do Częstochowy ściągają bezdomni z całej Polski. Na razie w przytuliskach nie ma jeszcze przepełnienia, ale „gości” z innych miast widać coraz częściej właśnie na dworcu. – Jeśli ich pobyt tam stanie się uciążliwy dla pa-



W poczekalni zajmowanej przez bezdomnych znów unosi się odór tak duży, że nikt z pasażerów z niej nie korzysta.

sażerów, a do nas zaczną napływać skargi, zwrócimy się do administratora obiektu z prośbą o interwencję – powiedział nam Włodzimierz Tutaj z biura prasowego magistratu. – Dworzec jest wizytówką miasta i powinno być na nim czysto.

Pomoc w rozwiązaniu problemu obiecuje też straż miejska. – Już teraz nasi ludzie uczestniczą we wspólnych patrolach z policją i SOK, a straż używa samochodu do przewozu bezdomnych – zapewnia komendant straży miejskiej Artur Hołubiczko. – Kłopot

w tym, że bezdomni odchodzą, gdy widzą mundurowych, a po przejściu patrolu znowu wracają. Wszystko sprowadza się do tego, że wielu z nich nie chce po prostu mieszkać w przytulisku i wybiera wolność na dworcu.

MARIUSZ PIETRZYK

Z notesu reportera

Napad w windzie

Policjanci na spółkę z lokatorem jednego z wieżowców przy al. Niepodległości zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 48 i 33 lat, którzy grozili w windzie nożem 66-letniemu mieszkańcowi Częstochowy. Napastnicy obezwładnili swoją ofiarę, a następnie zabrali jej 80 zł i papierosy. Łupem nie nacieszyli się jednak długo bowiem pokrzywdzony zaczął głośno krzyczeć i zalarmował sąsiadów. Ci zaś wezwali policję. Ostatecznie dzięki współdziałaniu bandyci zostali obezwładnieni i aresztowani.

Wpadka diler

Podejrzany o handel narkotykami 19-letni mieszkaniec Rakowa został zatrzymany przez policję. Młodzieniec jest ósmym dilerem aresztowanym w ostatnim czasie przez funkcjonariuszy wydziału do walki z narkotykami. ■ MP

CZĘSTOCHOWA: Szlaban na nieuczciwych kierowców

Koniec ucieczek z parkingu



Na razie na parking przy al. Niepodległości można jeszcze wjechać bez przeszkód. Już niebawem jednak pojawią się tu szlabany i skończy się „darmowe” parkowanie.

Automatyczne szlabany uniemożliwiające wyjazd z parkingu bez zapłacenia za postój, zamierza zainstalować w dwóch punktach miasta Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

MOSiR chce na początek zabezpieczyć przed nieuczciwymi kierowcami bardzo ruchliwe parkingi: podjasknogórski (przy ul. Olenki) oraz przy krytej pływalni (al. Niepodległości). W planach jest także zamontowanie szlabanów przy ul. Wilsona, ale na jego wyposażenie nie ma na razie pieniędzy.

Jak dowiedzieliśmy się w ośrodku, oprócz instalowania automatycznych szlabanów dyrekcja MOSiR chce

również postawić przy wjazdach na wspomniane obiekty budki-stróżówki przystosowane dla potrzeb osób niepełnosprawnych (one też będą tam zatrudnione). Z wnętrza pawilonów odbywać się będzie sterowanie szlabanami. – Chcemy wyeliminować z parkingów nieproszonych gości – tłumaczy dyrektor MOSiR Maria Olejniczak. – Na nasze parkingi przyjeżdża coraz więcej osób, które unikają płacenia za postój. Dochodzi też do niepotrzebnych kłótni. A tak, z parkingu nie wyjedzie nikt, jeśli nie zapłaci.

Montaż pawilonów dla parkingowych oraz szlabanów rozpocznie się we wrześniu. ■ MP

POCZESNA:

Okradzione przedszkole

Dwaj nieletni chłopcy w wieku 12 i 16 lat zatrzymani zostali przez policję z Poczesnej pod zarzutem włamania do przedszkola w Hucie Starej. Młodzi złodzieje dostali się do wnętrza placówki przez okno, a następnie zabrali z niej art. spożywcze, skrzynkę narzędziową, sprzęt sportowy i odtwarzacz CD. Radość z posiadanego łupu nie trwała jednak długo, bowiem policja bardzo szybko namierzyła sprawców. ■ MP

BLACHOWNIA:

Wyskok przez balkon

26-letnia mieszkanka Blachowni wyskoczyła z balkonu na pierwszym piętrze, doznając przy tym obrażeń ciała. Jak ustaliła policja przyczyną desperackiego kroku była awantura domowa. Kobieta chcąc uniknąć przykrych dla siebie konsekwencji wołała opuścić mieszkanie w nietypowy sposób. Okoliczności awantury ustalają policjanci z Blachowni. ■ mp

PIETRZAKI:

Tragedia na torach

20-letni mężczyzna potrącony został przez pociąg osobowy relacji Częstochowa – Lubliniec. Do wypadku doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Pietrzakach (gm. Blachownia). Ofiara wypadku ma poważne obrażenia ciała i przebywa w szpitalu. Lekarze określają stan poszkodowanego jako ciężki. Policja ustala, czy do tragedii doszło na skutek nieostrożności przechodzącego przez tory mężczyzny, czy też była to nieudana próba samobójcza. ■ MP

CZĘSTOCHOWA:

Przybiegli do klasztoru

Do Jasnogórskiego sanktuarium dotarli uczestnicy V Pielgrzymki Błogowej z Tarnobrzegu. 43 biegaczy, w wieku od 11 do 59 lat, w ciągu 3 dni pokonało trasę 225 kilometrów. Zawodnicy biegli zgodnie z zasadami sztafety, zmieniając się co 8-10 km. Hasłem pielgrzymki były słowa: „Z Panem Jezusem przez świat bez względu na trud”. Organizatorem biegu był Parafialny Klub Sportowy „Wspólnota” działający przy kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Tarnobrzegu, a także Miejski Klub Sportowy „Yitar”. ■ MP



Władze gminy postanowiły sprzedać dworek, licząc, że nowy właściciel przerobi go na hotel z lokalem gastronomicznym.

MARKLOWICE: Szansa dla zameczku

Hotel albo restauracja

Mieszkańcy Markłowic zdążyli już przywyknąć do smutnego widoku zameczku, który od dwu i pół roku stoi pusty i niszczeje. Pojawiła się jednak szansa, że znów wróci do życia, a w jego wnętrzach zatętni życie.

– Zameczek wkrótce będzie wystawiony na sprzedaż – mówi Piotr Galus, naczelnik wydziału infrastruktury technicznej Urzędu Gminy w Markłowicach. – Przeznaczony został do celów gastro-

miczno-hotelarskich. Zameczek wybudowany na początku ubiegłego stulecia przechodził zmienne koleje losu. Starsi markłowiczanie pamiętają jeszcze lata, kiedy w przypominającym pałacyk budynek mieszkali pracownicy Spółdzielni Hodowli Roślin. Od 1994 mieścił się w nim Urząd Gminy.

Budynek nie jest wpisany do rejestru obiektów zabytkowych, ale podlega opiece wojewódzkiego konserwatora zabytków. Obecnie

stanowi niezagospodarowane mienie komunalne. Z jego sprzedażą władze gminy wiązą szereg korzyści.

– Mamy nadzieję, że po sprzedaży powstaną nowe miejsca pracy dla naszych mieszkańców – dodaje Galus.

Powierzchnia zameczku sięga blisko 400 metrów kwadratowych. Remontu wymaga między innymi stolarka okienna i cała instalacja. ■ ANIA



7. sierpnia 2001

Górny Śląsk

rybnik.naszemiasto.pl

puls regionów

WODZISŁAW ŚLĄSKI:

Remont szkolnego basenu

Stary, zniszczony basen w Zespole Szkół Technicznych przy ulicy Pszowskiej w Wodzisławiu wreszcie doczekał się renowacji.

Wodzisławskie Starostwo Powiatowe przeznaczyło w tym roku 55 tysięcy złotych na remont budynku, w którym znajduje się pływalnia. Z pieniędzy tych zostanie sfinansowana naprawa

dachu i wymiana rur centralnego ogrzewania.

Z własnych środków dyrekcja szkoły zamierza przeprowadzić remont niecki basenu, która także znajduje się w opłakanym stanie. Wymienione zostanie między innymi całe okafelkowanie niecki. Prace remontowe powinny się zakończyć przed rozpoczęciem roku szkolnego. ■ MIKS

BUKÓW: W minizoo daleko do natury

Zwierzęta żyją w rytmie disco

W metalowych klatkach pozbawionych roślinności mieszkają, między innymi: lama, sarna, papugi, bażanty, pawie, królik, gołębie. Minizoo w Bukowie sprawia smutne wrażenie.

– Nie lubię oglądać zwierząt w klatkach, a tym bardziej w tak smutnym otoczeniu – mówi pani Aldona, która zadzwoniła do nas w tej sprawie. – Rozumiem, że minizoo jest atrakcją, która ma przyciągnąć turystów w te strony, ale zwierzęta nie mogą być traktowane jak przedmioty.

W bukowskim minizoo oglądać można około 300 zwierząt, reprezentujących ok. 100 gatunków. Upchnięte w ciasnych klatkach i wystawione na pokaz niczym muzealne eksponaty budzą nie podziw, a współczucie.

W gąszczu klatek znajdują się także inne atrakcje dla gości: huśtawki dla dzieci i lawki, przy których bawią się uczestnicy często organizowanych tu festynów. Nie raz bywa tutaj głośno. Z głośników słychać dyskotekową muzykę. Ogród odwiedzają zarówno wycieczki, jak i pojedyncze osoby. Wszystko na pozór wydaje się normalne, niemniej jednak wielu odwiedzających to miejsce wyjeżdża stąd z odczuciem, że coś jest nie tak.

– Lubię patrzeć na zwierzęta, ale widok tyłu naraz w jednej klatce jest przegrybiający – mówi jedna ze zwiedzających minizoo młodych kobiet. – Te małpy są ta-



Stłoczone w ciasnych klatkach zwierzęta często budzą współczucie zwiedzających prywatny ogród zoologiczny.

kie jakieś smutne, a przed chwilą dwa bażanty walczyły o swoje terytorium.

Arkadiusz Bieniek, właściciel minizoo mówi, że dba o zwierzęta i stara się, żeby im niczego nie brakowało. Dlaczego więc nie przebywają w otoczeniu przyrody, ale na wysuszonych, pustych wybiegach?

– Mamy problem z utrzymaniem roślin, bo rozwalają je na strzepy ary, duże papugi – tłumaczy Bieniek. – Małpy rzeczywiście powinny mieć większą klat-

kę. To jest czasowe pomieszczenie, które zostanie zamienione na większe – dodaje.

Poza tym właściciel twierdzi, że warunki w zoo są bardzo dobre, a zwierzęta mają wystarczająco dużo miejsca. Świadczy o tym, jego zdaniem, fakt, że wiele gatunków ptaków bez problemów się rozmnaża. Jak nas poinformował hodowca, zezwolenie na utworzenie minizoo w Bukowie wydał mu wydział ochrony środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

Maciej Witt, powiatowy lekarz weterynarii w Wodzisławiu Śląskim, na pytanie, jakie przepisy określają tworzenie minizoo, odpowiedział nam, że nie ma jeszcze rozporządzenia w sprawie warunków przetrzymywania zwierząt w tego typu obiektach.

– Na szczegółowe przepisy, dotyczące warunków utrzymania zwierząt wykorzystywanych do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych czekamy od 1997 roku – mówi Maciej Witt. ■ ANIA

JASTRZĘBIE ZDRÓJ:

Kontrola na działkach

Pracownicy Jastrzębskiej Straży Miejskiej przeprowadzili kontrolę znajdujących się na terenie miasta ogródków działkowych. Szczególną uwagę strażnicy zwracali na kwestię utrzymania czystości i porządku.

Jak się okazuje, stan czystości samych ogródków nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. W znakomitej większości są one bardzo ładne i zadbane. Znacznie gorzej jednak wyglądają tereny je otaczające.

– Każdy kompleks działkowy powinien posiadać kontener na śmieci. Tymczasem zdarzają się

przypadki, że działkowicze sami tworzą dzikie wysypiska śmieci. Nierzadkim widokiem są porozrzucone reklamówki z resztkami jedzenia – mówi Dariusz Kamiński, komendant Straży Miejskiej w Jastrzębiu Zdroju.

Strażnicy skontrolowali osiemnaście kompleksów działkowych. Aż w siedmiu z nich stwierdzono brak kontenerów.

– Pojemniki na śmieci powinny być normą. Do ich postawienia zobowiązani są zarządcy działek i nawet nie wypada, żeby o tak oczywistych sprawach przypominać, wlepiając mandat – dodaje Kamiński. ■ KTW

ŻORY: Pożar od papierosa

W sobotnim pożarze na żorskim osiedlu Pawlikowskiego ucierpiał młody człowiek, który z ciężkimi poparzeniami walczył o życie w szpitalu.

Strażaków poderwał na równe nogi alarmujący telefon o pożarze na siódmym piętrze w bloku. Jak się okazało, sam pożar nie był tak groźny. W sumie ogień strawił kilka sprzętów,

m.in. wersalkę i krzesło. Okopcił ściany w pokoju.

Najbardziej jednak ucierpiał 29-letni mieszkaniec, który w chwili zaprószenia ognia był w mieszkaniu sam. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie to, że zasnął z papierosem. Skończyło się to dla niego tragicznie. Z ciężkimi poparzeniami, m.in. nog i dróg oddechowych, trafił do szpitala w Siekmiczynie. ■ IZIS

RYBNIK: Okrągłe skrzyżowania czekają na nazwy

Rybniczenie nazwą ronda

W Rybniku jest aż osiemnaście rond, ale tylko jedno, to najnowsze, ma swoją nazwę – rondo Liévin, na pamiątkę podpisania umowy partnerskiej z francuskim miastem. Niebawem jednak wszystkie okrągłe skrzyżowania, których Rybnik ma najwięcej w Polsce, będą miały nazwy.

Jak powiedział nam Romuald Niewelt, wiceprezydent Rybnika, kilka rond zostanie nazwanych na pamiątkę pozostałych miast partnerskich. Zapewne będzie

wiec w Rybniku rondo Mazamet, rondo Saint-Vallier czy rondo na cześć niemieckiego Dorsten. Miast partnerskich nie starczy jednak na nazwanie wszystkich rond. Jak będą się nazywały pozostałe?

– Zapytamy o to mieszkańców – odpowiada wiceprezydent Niewelt. – Prawdopodobnie ogłosimy konkurs na nazwy.

– Jeśli choć komuś wytłumaczyć, o jakie rondo mi chodzi, mówię, obok czego się znajduje – mówi nam Paweł, jeden z konwojentów

rybnickiej hurtowni. – Myślę, że nazwy bardzo by się przydały. Ułatwiłyby poruszanie się po mieście – dodaje.

W ciągu najbliższego roku w mieście pojawią się także nowe tablice z nazwami ulic i ważnych instytucji. Nowe oznakowanie stworzone zostało w oparciu o Miejski System Informacyjny. Ułatwi życie mieszkańcom i przyjeźdźcom, bo z jednej tablicy będą mogli odczytać nie tylko nazwę ulicy, ale także dzielnicy (a Rybnik ma ich aż 28!). ■ IZIS



Takie tablice pojawią się w ciągu najbliższych miesięcy na wszystkich rondach w całym mieście.

RYBNIK:

Pozwolenia bez ceregieli

Od kilku dni mieszkańcy Czerwionki-Leszczyn mogą szybciej i łatwiej zdobyć pozwolenie na budowę domu. Wszystkie formalności przejęło Starostwo Powiatowe w Rybniku.

Do tej pory mieszkańcy Czerwionki-Leszczyn starali się o pozwolenie na budowę w swoim Urzędzie Miasta. Po mapki geodezyjne musieli jednak i tak jeździć do rybnickiego starostwa. Teraz procedura została skrócona. Wszystkie dokumenty wydawane będą w Rybniku. ■ IZIS



7 sierpnia 2001

puls regionów

katowice.naszemiasto.pl



Prace przy budowie chodników w Babicach zakończą się jesienią.

BABICE: Udogodnienia dla pieszych

Teraz chodniki, potem wiadukty

Na kilometrowym odcinku ul. Śląskiej w Babicach k. Oświęcimia niebezpieczne pobocze zastąpią chodniki. Ich budowa zakończy się jesienią. W następnej kolejności mają być oddane do użytku pobliskie wiadukty kolejowe.

– Chodniki powstaną z obu stron jezdni. Dodatkowo wymieniana jest kanalizacja. Koszt przedsięwzięcia to milion złotych. Budowa jest finansowana przez

południowo-wschodni oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Krakowie – wyjaśnia Andrzej Bibrzycki, wójt gminy Oświęcim.

– Gdy chodniki będą gotowe, będziemy mogli się zająć wiaduktami. Sprawy formalne w większości są już załatwione – podkreśla Ryszard Żakowski, zastępca dyrektora krakowskiego oddziału GDDP. Wiadukty w Babicach zdecydowanie ułatwiąby kierowcom

poruszanie się między Oświęcimem a Górnym Śląskiem. Obiekty powstały już kilka lat temu, brakuje natomiast kilkuset metrów drogi dojazdowej. Powodem opóźnień stały się protesty ekologów.

W tej chwili ruch samochodowy jest prowadzony wąską i krętą drogą przez środek wsi. W tunelu biegnącym pod torami kolejowymi nie mieszczą się jednocześnie dwa samochody. Często wynikiem tego są korki. ■ IC

SIEMIANOWICE ŚL.: Harcerze usuwają skutki powodzi

Drzewa spadały na namioty



Kilka dni temu harcerze z Siemianowic wspominali gwałtowną nawałnicę, jaką przeżyli na Mazurach. Zginął wówczas sternik – uczestnik ich obozu. Mimo tych tragicznych przeżyć, pojechali do Kopszywnicy pomagać powodziłom.

Grupa siemianowickich harcerzy pojechała do Kopszywnicy koło Tarnobrzegu, by tam pomagać powodziłom. Harcerze wleźli, co to powódź i strach przed burzą. Niedawno wrócili z obozu na Mazurach, gdzie przeżyli groźną nawałnicę.

– Z całego Śląska na wyjazd zdecydowało się od razu około 40 starszych harcerzy – mówi harcmistrz Dariusz Majchrowski, komendant siemianowickiego Hufca ZHP. – To nie był żaden przymus, wszyscy zrobili to z chęci pomocy.

W zalanej miejscowości harcerze usuwają szkody, które wyrządziła powódź – zbierają mul, czyszczą i myją zalane budynki. Gdy przyjechali na miejsce, woda jeszcze stała. – Są świetnie przygotowani. Mają stroje przeciwchemiczne, w których mogą wchodzić do brudnej wody, potrafią dezynfekować teren – opowiada hm Majchrowski. – Pracują bardzo ciężko cały dzień. Nie można się nawet do nich dozwonić – dodaje.

Harcerze mieszkają w szkole w Kopszywnicy, żywią się tym, co pochodzi z darów. – Nie wiadomo, ile potrwa akcja, jak długo jeszcze pozostaną na miej-

scu. Wszyscy pomagamy powodziłom. Druga grupa zbiera dary i pieniądze dla potrzebujących – mówi harcmistrz.

Tymczasem zaledwie tydzień temu siemianowiccy harcerze wrócili z obozu w Przerwanach, 20 kilometrów od Giżycka.

– Spędziliśmy tam trzy tygodnie. Gdy przyjechaliśmy na miejsce, świeciło słońce. A później przeżyliśmy jedną z najstraszniejszych nawałnic w naszym życiu – wspomina Grzegorz Falkus, oboźny.

Burza rozpuściła się w jednej chwili. W ciągu pięciu minut zrobiło się ciemno, zaczął wiać wiatr. – Nagle na namiot dziewczyn spadło drzewo, potem olbrzymia sosna wyładowała na namiocie kadry – opowiadają harcerze.

W pierwszej chwili starsi harcerze rozkazali podopiecznym, by położyli się w swoich namiotach. – Gdy zobaczyliśmy, jak łamią się drzewa, kazaliśmy dzieciom, by pobiegły na pole do zaprzyjaźnionego gospodarza. Wzięliśmy małe namioty i koce dla najmłodszych, bo naprawdę zrobiło się zimno – mówi G. Falkus.

Gdy harcerze wrócili na te-

ren obozu, zobaczyli pobożowsko. – Połamane drzewa, wyrwane wszystkie namioty. Zaraz przyszedł też leśniczy z pilarkami, którzy pościnali zagrażające nam drzewa. My siekierami pocięliśmy tylko sosnę, która leżała na placu apelowym. Zajęło nam to godzinę.

Harcerze wypoczywali na jeziorem Goldapi. Pływali na żagłórkach. Tego dnia, gdy rozpętała się burza, zginął sternik, który też był na obozie. Prowadził tam swój kurs żeglarski. – Burza zaskoczyła go, gdy pływał na jachcie. Wiatr wyrwał ster razem z tym człowiekiem, nie dało się go uratować – opowiada Grzegorz Falkus.

Teraz siemianowiccy harcerze pomagają też przy zbiorze darów dla powodziłom, która ruszyła wczoraj w hali zbiorowej w Michałowicach. Przyjmowana jest tam żywność o przedłużonej trwałości, środki czystości, nowe koce, spiwoły, łózka polowe i sprzęt gospodarstwa domowego. Zbiórka prowadzona jest od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 12 oraz od 15 do 17. W soboty dary można przynosić w godz. od 10 do 13.

MONIKA KRĘŻEL

KATOWICE: Poszukiwania zaginionego męża

Rodzina szuka Marka Terczaka od ponad dwóch tygodni. Polecony przez policję jasnowidz twierdzi, że mężczyzna trafił na Śląsk. Jest półprzytomny pod wpływem leków, ale żyje.

Marek Terczak pochodzi z Nadola w woj. łódzkim. Wyszedł przed dom i przepadł. Rodzina przeszukała całą okolicę – bez skutku. – Łódzka policja podała nam kontakt do jasnowidza, z którego usług czasami korzystała – mówi Elżbieta Andrychiewicz, szwagierka zaginionego. – Ten wskazał na Śląsk. Tam szukajcie. Tak nam doradził. Pani Elżbieta apeluje o pomoc. Może ktoś widział Marka Terczaka, a nie wie o tym, że szuka go rodzina. Pan Marek ma 41 lat. Zostawił żonę i dwóch synów. W dniu, kiedy ostatnio go wi-

dziano, nic nie wskazywało, że może opuścić najbliższych. Najpierw zawiózł swoją mamę do szpitala na zastrzyki. Kiedy wrócił, żona szykowała obiad. Postanowił na chwilę wyjść przed dom. Odtąd nikt go nie widział. Zostawił dokumenty, pieniądze. Rodzina przeszukała wieś. Nikt nie widział, jak Terczak się oddała. Tu wszyscy go dobrze znają. Jest murarzem. Każdy korzystał z jego usług.

– Komunikaty podawano w okolicznych kościołach. Rozwiesiliśmy ogłoszenia. Wszystko na nic – stwierdza Elżbieta Andrychiewicz. W rodzinę wstąpiła iskierka nadziei po wizycie u jasnowidza. – Śląska policja podchodzi do takiego źródła informacji z nieufnością. Czasami rodzina zleca ekspertyzę jasnowidzowi, my ni-



Zaginiony Marek Terczak.

gdy – mówi nadkomisarz Andrzej Gąska ze Śląskiej KWP – Ale jeśli rodzina ma opinię jasnowidza, sprawdzamy miejsca, które wskazał. To ważne, choćby ze względu na samopoczucie rodziny. ■ MAC

Zygmunt Żymetka
Posel na Sejm RP,
aktualny Radny w Rudzie Śl.
Prezydent Miasta w latach 1990-1995
ul. Krucza 8
41-706 Ruda Śląska
tel/fax (032) 340-27-50

List otwarty do czołowych działaczy Platformy Obywatelskiej w Polsce

W związku z pomówieniem mnie o rzekome sfalszowanie nazwisk tak zwanych list „poparciowych” dla kandydatów na posłów RP z listy Platformy Obywatelskiej, wzywam pełnomocnika tego ruchu w Rudzie Śląskiej, Pana A. Kuczerę do publicznego ujawnienia tych nazwisk i adresów, dokonując tym samym aktu inwigilacji w stosunku do posła RP. W sprawie tej złożyłem raport na ręce Pełnomocnika Okręgowego PO, na który dotąd nie otrzymałem odpowiedzi. Zarzut powyższy prawdopodobnie był przyczyną niedopuszczenia mnie do praw wyborów PO przez d-ra Andrzeja Olechowskiego pod pretekstem niedochowania wymaganego terminu zgłoszenia się do praw wyborów. Od wymogu takiego odstąpiono w stosunku do 2 innych uczestników praw wyborów.

W związku z otrzymaniem pełnych uprawnień decyzyjnych ustalania składu list wyborczych PO przez liderów z I-szych miejsc tych list, wzywam lidera Okręgu Katowickiego Pana Piotra Mateję do wyjaśnienia skreślenia mnie po raz drugi z tak zwanej II-giej „13”, jako ewentualnego swojego konkurenta.

Faktem jest, że zgłaszałem swój sprzeciw w dobrej wierze na terenie Sejmu RP bardzo znaczącym działaczom PO z pierwszych stron gazet, że:

1. w województwie śląskim czołowym działaczem PO jest wiceprezes Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego S.A., współfinansujący ogromnymi finansami publicznymi krajowymi i zagranicznymi, przeznaczonymi na restrukturyzację górnictwa,
2. zdjęcie A. Olechowskiego, M. Płażynskiego i D. Tuska wraz z nazwą „Platforma Obywatelska” zostały wykorzystane do prywatnej reklamy sklepu pełnomocnika PO w Rudzie Śl. A. Kuczerę i przez właściciela lokalu nocnego w Rudzie Śl., gdzie PO znalazła swoją siedzibę oraz dwóch innych prywatnych reklam działaczy PO,
3. Prezydent Miasta – członek PO, ówczesny kandydat na listę PO, dał uzależniającą pracę pełnomocnikowi PO w Rudzie Śl. A. Kuczerze w gminnym przedsiębiorstwie.

Ponieważ cała ta sprawa narusza moje dobre osobiste i dotyczy mojej schyłkowej działalności publicznej w moim mieście, gdzie się urodziłem i gdzie będą złożone moje szczątki, wzywam Pana d-ra A. Olechowskiego do publicznego ujawnienia rzeczywistych przyczyn niedopuszczenia mnie na praw wyborów PO w Katowicach, a następnie wykreślenia mnie z listy tzw. II-giej „13” kandydatów do Sejmu RP.

Z mocnym naciskiem podkreślam, że nie jest to sprawa wewnętrzna PO, ale jest to sprawa publiczna naruszająca dobre imię człowieka zajmującego się od ponad 10 lat działalnością publiczną, o czym muszą wiedzieć wyborcy.

Wyborcy muszą też wiedzieć o naruszeniu przez PO prawa o ochronie danych osobowych. PO bezprawnie udostępniła innym kandydatom na Sejm RP dane osobowe (adresy) osób, których namówiłem do podpisania deklaracji PO (w tym osób najbliższej rodziny), które tylko mnie udzieliły swego poparcia w przystąpieniu do praw wyborów PO. Osoby te będąc słusznie oburzone, otrzymują materiały propagandowe kampanii wyborczej PO zabiegające o poparcie, wysyłane przez kandydatów na posłów z listy PO Katowickiego Okręgu Wyborczego Piotra Mateję, Jana Rzymelkę, Rafała Zagórnego, w których interesie najpierw Pan dr A. Olechowski nie dopuścił mnie do praw wyborów, a następnie skreślił mnie z listy tzw. II-giej „13”.

Za to oczywiste naruszenie prawa o ochronie danych osobowych bardzo przepraszam moich znajomych, w tym członków mojej najbliższej rodziny.

Wzywam publicznie Pana d-ra A. Olechowskiego do spełnienia należnego aktu żałobczyny jako odpowiedzialnego za taki styl prowadzenia kampanii wyborczej przez w/w kandydatów na posłów RP z listy PO w okręgu katowickim.

Z poważaniem
Zygmunt Żymetka



„Krasnalowa Olimpiada” w wykonaniu „Jarzębinek”.

BIELSKO-BIAŁA: Dziewczęcy zespół wygrał festiwal w Kielcach

„Jarzębinki” są najlepsze

27. Harcerski Festiwal Kultury w Kielcach wygrały w tym roku bielskie „Jarzębinki”. Działający w Miejskim Domu Kultury – Domu Kultury „Metalowiec” dziecięcy zespół piosenki i tańca miał na swoim koncie już trzy Złote Jodły zdobyte poprzednimi laty na tym festiwalu, poprzeczkę więc miał postawioną bardzo wysoko. I udało się.

Dwa programy „Jarzębinek” – „Krasnalowa Olimpiada” ze słowa-

mi Aleksandry Chrystowskiej i muzyką Piotra Drabka oraz „Gra w domino” do słów i muzyki Renaty i Piotra Drabków – spodobały się jurorom. – Na sukces dziewczynki pracowały bardzo ciężko, po cztery, pięć godzin dziennie, ale udało się – mówi Barbara Komarnicka-Drużbicz, szefowa zespołu, autorka choreografii. – Kiedy ogłaszano werdykt, najpierw płakały młodsze dziewczynki, bo rozdało już wszystkie jodły, a my nie do-

staliśmy żadnej, potem, kiedy było już wiadomo, że mamy Grand Prix festiwalu, ze szczęścia szlochaliśmy starsze – dodaje.

Teraz zespół zrobi sobie przerwę po występach na kieleckim festiwalu, a potem zacznie pracować na kolejne Grand Prix.

– Wszystkie dzieci kochające tańiec i piosenkę zapraszam do „Jarzębinek”, do DK „Metalowiec” w Bielsku-Białej – mówi B. Komarnicka. ■ WAG



7 sierpnia 2001

Podbeskldzie

bielskobiala.naszemlasto.pl

puls regionów

USTROŃ:

Festyn udany, za rok festiwal

Kilka tysięcy ustronian, turyści oraz goście z pięciu partnerskich miast, dobrze bawili się podczas sobotnio-niedzielnego II Festynu Miast Partnerskich, którego patronem medialnym była „Trybuna Śląska”.

Choć sobotni wieczór był deszczowy, nie odwołano ani jednego koncertu. Za rok festyn odbędzie się w słowackich Piesztanach, a Ustroń zorganizuje festiwal piosenki dla zaprzyjaźnionych miast z państw Grupy Wyszehradzkiej.

Po występach zespołów, pokazach cyrkowych, sztucznych ogniach i wspólnym nocnym śpiewaniu pieśni „Ogniska już dogasa blask” pozostały już tylko wspomnienia. Za to w kawiarence amfiteatru wisi wciąż olbrzymi obraz namalowany wspólnie przez artystów sześciu miast, a w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa pachnące jeszcze świeżą farbą portrety burmistrzów.

Ustroń najdłużej, bo aż 10 lat, współpracuje z niemieckim miastem Neukirchen-Vluyn, a od tego roku ze słowackimi Piesztanami. Do partnerów należą też węgierski Hajdunanas, XI Dzielnica Budapesztu oraz czeskie Luhacovice. – Takie partnerstwo ma dla nas ogromne znaczenie. Ma być wspólna Europa, więc my już zbliżamy do siebie społeczeństwa na szczeblu miast. Poznajemy siebie i swoje problemy, przełamujemy nieporozumienia przygraniczne – uważa burmistrz Ustronia Jan Swarc.

Nic dziwnego, że w niemieckim mieście jest już ul. Ustronńska, a w Ustroniu tablica poświęcona partnerom. Najważniejsze są kontakty mieszkańców miast. 300 Niemców przyjeżdża rokrocznie do ustronńskiego sanatorium, odwiedzają się artyści, członkowie zespołów, sportowcy i lekarze (Piesztany i Luhacovice to uzdrowiska, tak jak Ustroń). Polonusi z XI Dzielnicy Budapesztu pomagają dogadywać się z Węgrami. – Najczęściej mieszka się po domach, a to bardzo zbliża ludzi – podkreśla burmistrz. Za rok festyn odbędzie się w Piesztanach, a Ustroń zorganizuje festiwal piosenki. – Marzy nam się taka duża impreza. Kiedyś był u nas festiwal piosenki czeskiej i słowackiej. Teraz chcemy zrobić festiwal państw Grupy Wyszehradzkiej – zapowiada Jan Swarc. ■ SAB

ŻYWIEC: Przeprowadzka Sądu Rejonowego do byłego gmachu partii

Kto po sędziach?

Najbardziej reprezentacyjny budynek przy Rynku w Żywcu może wkrótce zostać pusty. Mieszczący się w nim Sąd Rejonowy przeprowadził się bowiem do remontowanego budynku, gdzie dawniej mieścił się Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Żywcu. W obiekcie przy Rynku zostanie jeszcze Prokuratura Rejonowa, ale większość tego gmachu powinien się ktoś zająć.

– W takim budynku powinien być ratusz miejski, zwłaszcza, że przed laty mieścił się tam Urząd Miasta. Prawie każde miasto ma ratusz przy Rynku, a w Żywcu urzędu szukać trzeba gdzieś między ulicami, na dodatek biura upchnięte są w ciasnocie – mówi Krzysztof Talik, mieszkaniec Żywca.

Budynek przy Rynku jest własnością Skarbu Państwa. Kiedy sąd przeniesie już wszystkie swoje działy na ul. Kościuszki, przekaże obiekt do dyspozycji starosty żywieckiego. Czy jednak władze Żywca będą starać się o budynek po sądzie? – Generalnie przeprowadzki nie będzie – stwierdza Ewa Jędrzyśzek, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. – Pomieszczenia w budynku przy Rynku zostaną zabezpieczone. Może niektóre wydziały Urzędu Miejskiego będą tam przeniesione, ale na wzięcie całego obiektu nas nie stać. Koszty remontu i adaptacji byłyby straszne – dodaje.

Nie można też dokładnie przewidzieć, kiedy sąd przeprowadzi się do końca do nowej siedziby.

– Liczyliśmy, że uda się prze-

nieść jeszcze w tym roku, ale nic z tego nie będzie. Ministerstwo Sprawiedliwości w związku z trudną sytuacją budżetową wstrzymało przekazanie nam środków na dokończenie remontu w budynku przy ul. Kościuszki – informuje sędzia Zbigniew Czaniecki, prezes Sądu Rejonowego w Żywcu. – Wykonawca chciał skończyć remont na przełomie września i października tego roku. Niestety, pieniędzy na dokończenie inwestycji, zaawansowanej w 70 procentach, nie ma. Nie mamy również zapewnienia o sfinansowaniu tej inwestycji w przyszłym roku – dodaje.

Prezes żywieckiego sądu ma jednak nadzieję, że w przyszłym roku uda się skończyć remont budynku przy ul. Kościuszki i sytuacja lokalowa Sądu Rejonowego poprawi się. Sędziowie siedzą teraz po pięciu w jednym pokoju, kuratorzy zawodowi po dziewięciu w jednym biurze. Z powodu braku odpowiednich sal rozpraw, procesy odbywają się w gabinetach sędziowskich.

Na razie do gmachu przy ul. Kościuszki przeniosło się kolegium ds. wykroczeń, wydział cywilno-karny oraz wydział pracy. Przygotowanie nowych pomieszczeń dla sądu to jednak nie tylko koszty remontu budynku, ale także zakupu nowych mebli. Te, którymi żywiecki sąd dysponuje, pochodzą głównie z lat 60. i 70. Potrzebne są także regały (drogie, kompaktowe) do składowania akt, przede wszystkim ksiąg wieczystych.

– Po sądzie bielskim mamy największą liczbę ksiąg wieczystych. Zasięgiem obejmujemy obszar od



Olbrzymi gmach po żywieckim sądzie wymaga dużych nakładów finansowych, żeby mógł służyć kolejnemu użytkownikowi.

granic państwa po Kęty, bo mimo że gmina Porąbka przeszła do powiatu bielskiego, nadal dysponujemy księgami wieczystymi nieruchomości w tej gminie – mówi sędzia Z. Czaniecki. – A jednak wypisy z ksiąg wieczystych, mimo urlopów, wydawane są maksymalnie do 14 dni, a poza okresem wakacyjnym nawet w ciągu tygodnia. To o wiele szybciej niż w innych sądach. Ustawienie pracy w wydziale ksiąg wieczystych zawdzięczamy sędziemu Ryszardowi Jurze, który niedawno został mianowany sędzią Sądu Okręgowego – dodaje prezes.

Na zakupy mebli żywiecki sąd nie może sobie jednak pozwolić, bo z pieniędzy na bieżące utrzy-



W budynku, do którego przeprowadził się żywiecki sąd, będą lepsze warunki pracy.

manie ledwo starcza na opłacenie usług pocztowych. Sąd nie płaci natomiast kuratorom społecz-

nym, obrońcom z urzędu oraz ławnikom.

AGATA WOLNA

BIELSKO, SZCZYRK:

Pilnować kart

Seicento wraz z dowodem rejestracyjnym zostało skradzione z ul. Akademii Umiejętności. Właściciel dopiero po czasie zorientował się, że w samochodzie zostawił dokumenty osobiste i karty kredytowe. Może więc stracić więcej.

Policja apeluje o pilnowanie kart kredytowych. Złodzieje wykorzystują je od razu. Przekonał się o tym mieszkaniec Szczyrku, któremu zginęła karta. W okresie od 29 czerwca do 17 lipca nieustalony dotąd sprawca wypłacił z bankomatu prawie 6 tys. zł z konta szczyrkowiianina. ■ SAB

BIELSKO-BIAŁA: Propozycje dla „Domu Dziecka”

Wyższy czynsz lub inny lokal

Sklep „Dom Dziecka” – mieszczący się miejskim budynku, administrowanym przez Fundację Rozwoju Miasta Bielska-Białej, przy ul. Barlickiego 15 – dostał podwyżkę czynszu z 8 tys. 600 zł do 14 tys. 500 zł miesięcznie. Prowadząca sklep Barbara Hadydoń mówi, że nie jest w stanie zarobić na opłacenie tak wysokiego czynszu, sprzedając odzież dziecięcą. Fundacja informuje natomiast, że wszyscy lokatorzy mają prawo negocjowania wysokości opłat czynszowych. Nawet zgodziła się – na pewien czas – na bardzo preferencyjny czynsz dla „Domu Dziecka” – 11,50 zł za mkw., kiedy w tym czasie w ścisłym centrum miasta stawki były na poziomie 50-100 zł za mkw. „Lokator (...) prowadzi handel towarami przemy-

słowymi i odzieżą zgodnie z rachunkiem ekonomicznym i zakładanym zyskiem. Do towarów, które sprzedaje dolicza swoją marżę, która wcale nie jest niższa od zwyczajowo przyjętej i stosowanej przez handlowców w tej grupie towarowej i w tej części miasta. (...) Chętnych na objęcie lokalu w tej części ul. Barlickiego jest bardzo wielu i są oni w stanie płacić czynsz powyżej 80 zł netto za metr kw. Jednak przez wzgląd na tradycję obecnie funkcjonującej w tym miejscu placówki handlowej Fundacja zaproponowała lokatorowi, który dysponuje ponad 200-metrową powierzchnią sklepu z wejściem od ulicy, neonem, reklamą w witrynach, i prowadzi komercyjną działalność handlową, czynsz w wysokości 50 zł za mkw. i odstąpienie od rozmów z innymi zain-

teresowanymi chcącymi płacić wyższy czynsz” – czytamy w piśmie, podpisanym przez Ewę Nowotarską, dyrektora administracyjnego Fundacji Rozwoju Miasta Bielska-Białej. Fundacja zaproponowała Barbarze Hadydoń – jeśli nie chce lub nie może płacić czynszu – inny lokal Barlickiego 15. Proponowane pomieszczenia znajdują się na dziedzińcu budynku. Są wyremontowane, wcześniej funkcjonował tam sklep meblowy. Czynsz wyniósłby 25 zł za mkw. – Cenę w tej wysokości moglibyśmy utrzymać przez kilka lat, a na fasadzie budynku mogłaby pani zawiesić reklamę sklepu – proponował Barbara Hadydoń Leszek Wasiak, prezes Fundacji. Na tę propozycję właścicielka „Domu Dziecka” nie przystała.

AGATA WOLNA





7 sierpnia 2001

puls regionów

sosnowiec.naszemiasto.pl

Zagłębie



Zdanem kierowców, sygnalizacja świetlna źle wpływa na płynność ruchu.

SOSNOWIEC: Korki na przebudowanym skrzyżowaniu denerwują kierowców

Światła tamują ruch

To jakaś totalna głupota. Postawili te światła i w godzinach szczytu nie można już płynnie przejechać. Przez tyle lat było tu względnie spokojnie, a teraz robią się korki – denerwuje się jeden z kierowców na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego i DK 1.

To zdanie nie jest odosobnione. Na zatory na wielopoziomym skrzyżowaniu skarży się coraz więcej kierowców. Twier-

dzą, że od wielu lat tylko w wyjątkowych sytuacjach ustawiała się kolejka samochodów chcących skręcić z drogi od strony Katowic do centrum Sosnowca. Teraz, po przebudowie skrzyżowania, do takich korków dochodzi bardzo często. Płynny ruch blokuje czerwone światło sygnalizatora.

– Wiemy o problemach, jakie tu występują, ale jeszcze nie chcemy majstrować przy tym skrzyżo-

waniu – mówi starszy aspirant Janusz Magiera z sekcji ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu. – Skrzyżowanie zostało przebudowane na potrzeby nowego centrum handlowego. Gdy tylko w najbliższych dniach zostanie uruchomione, jeszcze raz mu się przyjrzymy pod kątem płynności ruchu i częstotliwości zmian świateł. Na razie nie wiemy, jakiego natężenia możemy się spodziewać. ■ PS

SOSNOWIEC: W zalewisku pokopalnianym właściciele zabijają zwierzęta

Psy na mękach

Kilkanaście ciał utopionych psów zostało już wylowionych z zalewiska pokopalnianego przy ul. Wiśniewskiej w Sosnowcu Zagórzu. To miejsce od pewnego czasu znane jest jako wielkie cmentarzysko niechcianych zwierząt.

Inspektorzy Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami co kilka dni zawiadamiani są o kolejnym czworonogu utopionym lub przywiązany do drzewa w pobliżu zalewiska. Oczko-

wodne i lasek na końcu ul. Wiśniewskiej to peryferia osiedla – stąd już nie dobiegają skomlenia i wycia torturowanych zwierząt.

– Osobiście do schroniska zawiozłam wiele psów, które jeszcze żyły. Niestety, nie zawsze zdążyć z pomocą. Wtedy kopię im grób. W tym lasku jest już wiele mogił. Wystarczy odsunąć ziemię, żeby zobaczyć kości – mówi Lucyna Szczepańska, mieszkanka pobliskiego osiedla,

znana w okolicy miłośniczka i obrońca zwierząt. Nad zalewisko najczęściej przychodzi na spacer ze swym psem Maksymem. – Maks lubi sobie popływać w wodzie, ale czasem ucieka przerażony. Wtedy wiem, że znowu natknął się na zwłoki jakiegoś niechcianego zwierzęcia.

Lucyna Szczepańska opowiada, że w zalewisku topione są psy, koty, a nawet żółwie. – Był tak duży, że nie mógł się zmieścić w misce. Umyłam go,

wyczyściłam i w końcu podarowałam sąsiadce – mówi.

Ludzie najczęściej pozbywają się zwierząt wyrzucając je z pędzących samochodów. Niektórzy przychodzą do lasu i przywiązują je do drzew drutem kolczastym dla pewności krępując łapy. Dlaczego drutem, a nie smyczą? Bo skórzaną pasek i linki pies może przegryźć i powrócić do swych właścicieli. Jeszcze inni przywiązują psom do obroży cegły i rzucają patyki do wody. Zmęczone zwierzę nie ma siły dopłynąć do brzegu i tonie.

– Zwierzęta giną w potwornych męczarniach. To nieludzkie postępowanie zasługuje na potępienie i karę. Niestety rzadko się zdarza, żeby przypadki znęcania się nad zwierzętami trafiły do sądów. Często zebrane przez nas dowody nie są dla sądu wystarczające. Głodne zwierzęta przywiązane do drzew są w stanie same się pokaleczyć, aby się uwolnić – mówi jeden z inspektorów TOZ w Sosnowcu.

Lasek w Zagórzu to także miejsce, w którym właściciele pozbywają się swych padłych zwierząt. Zwykle wyrzucają je wprost do wody lub zostawiają pod drzewami. Jak twierdzi Lucyna Szczepańska, tylko raz spotkała się z sytuacją, w której ktoś urządził pogrzeb swemu pupilowi. – Przyjechał elegancki samochód i ludzie w kocu wynieśli jakieś zawiniątko. Wykopali doł i przykryli ziemią – mówi Lucyna Szczepańska. ■ PS



Lucyna Szczepańska (z prawej) razem z córką Anną osobiście uratowała wiele zwierząt przed pewną śmiercią. Częściej jednak może jedynie zakopać ich szczątki.

BĘDZIN: Po zabójstwie przed sklepem monopolowym Rozbójniczek w areszcie

10 lat włączenia grozi dwóm mieszkańcom województwa śląskiego, które śmiertelnie pobiły 60-letniego będzińianina.

31-letnia będzińianka oraz jej o sześć lat starsza koleżanka z Katowic zostały tymczasowo aresztowane przez Sąd Rejonowy w Będzinie. Do zdarzenia doszło w jedną z upalnych, lipcowych nocy pod sklepem monopolowym znajdującym się na Syberce. – Kobiety rozpoczęły awanturę, kiedy zabrakło im pieniędzy na alkohol – informuje podkomisarz Monika Francikowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji

w Będzinie. – Zaczęły 61-latkę, który znajdował się w pobliżu i chciał dostać od niego pieniądze na alkohol. Mężczyzna, który nie przystał na żądania kobiet, został brutalnie pobity pięściami oraz drewnianym kijem. – Poszkodowany miał sińce na całym ciele, miał też złamane kości – informuje Monika Francikowska. – Zmarł po przewiezieniu do szpitala. Po brutalnym pobiciu mężczyzny kobiety zabrały mu pieniądze i kupiły zań alkohol. Będzińskiej policji udało się je odszukać, mimo że po dokonaniu napadu zaczęły się ukrywać. ■ AJK

SOSNOWIEC: Śmiertelny sen

Młody mężczyzna o nie ustalonej dotąd tożsamości zginał w sobotnią noc na torach kolejowych przy ulicy Naftowej.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, mężczyzna w wieku około 20 lat był prawdopodobnie pod wpływem alkoholu. Zasnął na torach i przejechał go pociąg pocztowy – powiedział oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu. Z wypowiedzi maszynisty wynika, że na torach nie widział człowieka tylko coś, co przypominało beczkę, dlatego zatrzymał się dopiero po kilometry trzy jazdy za dworcem PKP w Sosnowcu – powiedział obecny na miejscu wypadku sierż. szt. Dariusz Kociszewski z sekcji ruchu drogowego KMP w Sosnowcu. Maszynista był trzeźwy. ■ TK

SIEWIERZ: Pod patronatem „Trybuny Śląskiej”

Festyn rodzinny



Taniec był jednym z zadań dla kandydatek do tytułu Miss Księstwa Siewierskiego.

Wielkim pokazem sztucznym ogni zakończył się organizowany po raz czwarty festyn rodzinny „Od Siewierza jechał wóz”. Impreza, w której wzięło udział kilka tysięcy ludzi, odbywała się w miniony weekend pod patronatem „Trybuny Śląskiej”.

Przez dwa dni na scenie ustawionej na placu przed zamkiem biskupów krakowskich grały, śpiewały i tańczyły różne zespoły młodzieżowe z tutejszego ośrodka kultury. Pojawili się także w Siewierzu zawodowe grupy muzyczne m.in. Casus Band i Dwie Korony, a także kabaret Mariana Makuli. Na boisku sportowym rozegrano mecze piłki nożnej.

Głównym wydarzeniem był jednak wybór Miss Księstwa Siewierskiego. Spośród trzynastu kandydatek najpiękniejszą okazała się Agnieszka Kubisa, która w nagrodę otrzymała zestaw nagród: telefon komórkowy, kryształowe lustro i odzież.

– Impreza się udała i już mogę zapowiedzieć, że zrobimy wszystko, aby odbyła się również za rok – mówi Zbigniew Gębała, współorganizator wszystkich dotychczasowych festynów. – Żałuję jedynie, że w sobotę szły pokrzyżowała nam nieco kapryśna pogoda. Ale za to w niedzielę przez cały dzień mieliśmy słońce. ■ PS

OGRODZENIEC:

Rowerowy maraton z okładem



W punkcie żywieniowym każdy kolarz mógł się napić i zjeść banana.

Kilkudziesięciu najlepszych rowerzystów górskich z całego kraju wzięło udział w sobotę w organizowanym po raz pierwszy Jurajskim Maratonie Rowerowym.

Na trasie o łącznej długości 100 km w kategorii masters najlepszym okazał się Janusz Kurzak z Zawiercia, w kategorii elita – Remigiusz Ciok, a w kategorii juniorów – Jakub Buda z Andrychowa.

– Na pierwszej pętli rowerzyści

mieli trochę problemów, bo ktoś złośliwie przestawił strzałki i taśmy na trasie – powiedział Piotr Apel, organizator maratonu i dyrektor ośrodka kultury w Ogrodzieńcu.

W efekcie wielu kolarzy zamiast 100 kilometrów na trzech pętlach przejechało ponad 120 km. Nie wpłynęło to jednak na uzyskany czas, gdyż nadrobiona droga była znacznie łatwiejsza technicznie niż wytyczona trasa wyciągu. ■ PS



W Gdyni rozpoczął się V Festiwal Szekspirowski. Na zdjęciu fragment spektaklu „Król Lear”.

Nauczyciele bardziej zmotywowani

Ponad 4,6 mln zł wyda budżet Poznania na niesłusznie zaniżone – zdaniem sądu pracy – dodatki motywacyjne. Wczoraj pieniądze trafiły do większości poznańskich szkół i przedszkoli.

– Nie przegraliśmy z nauczycielami. Jesteśmy z decyzji zadowoleni. Zapadło kilka wyroków na korzyść nauczycieli i dlatego zdecydowaliśmy o przekazaniu do szkół pieniędzy na wypłatę pie-

niędzy dla nauczycieli. Do końca tygodnia wszyscy pedagodzy powinni mieć pieniądze na kontach – powiedział wiceprezydent Poznania Maciej Frankiewicz. Nauczycieli, którzy muszą otrzymać pieniądze, jest około siedmiu tysięcy. Kwoty, które wypłaci im miasto, wahają się od tysiąca do kilkudziesięciu złotych. Do 3 sierpnia zapadło osiem wyroków, na mocy których szkoły muszą wypłacić nauczycielom bezpraw-

nie zaniżone dodatki motywacyjne. Apelację od wszystkich wyroków złożył do poznańskiego Sądu Okręgowego Zarząd Poznania. Sąd powtórnie przyznał rację nauczycielom. Wyroki są niezaskarżalne. Sąd Pracy w Poznaniu uznał, że dyrektor szkoły i Zarząd Miasta nie mieli prawa z mocą wsteczną od pierwszego stycznia 2000 roku obniżyć nauczycielom dodatku motywacyjnego. ■ PAP

strona

11

7 sierpnia 2001

Kraj

wydarzenia

Konwencja wyborcza PSL

Marzenia ludowców

To, czy po wyborach nastąpią w Polsce tak oczekiwane zmiany, zależy będzie od pozycji PSL, bo tylko Stronnictwo jest zdeterminowane je przeprowadzić – uważa Jarosław Kallinowski, prezes PSL.

Wczoraj w Teatrze Polskim w Warszawie zakończyła się Krajowa Konwencja Wyborcza Stronnictwa, podczas której zaprezentowano hasło i piosenkę wyborczą oraz kandydatów Stronnictwa do Sejmu i Senatu. Konwencja oficjalnie zainaugurowała kampanię wyborczą PSL.

Według Kalinowskiego, Stronnictwo opowiada się za społeczną gospodarką przy zachowaniu przez państwo kontroli nad jej podstawowymi sektorami. PSL chce też „zawrócić z drogi donikąd” liberalizmu gospodarczego i filozofii społecz-

nego egoizmu, która osłabia państwo, eliminuje jego funkcje w gospodarce i życiu społecznym „oddając dosłownie wszystko niewidzialnej ręce rynku”. – Tę niewidzialną rękę trzeba uchwycić i ratować to, co pozostało – powiedział na Konwencji Kalinowski.

Startujący do sejmu z list PSL Ryszard Bugaj uważa, że po wyborach Stronnictwo będzie partią władzy, tworząc z koalicją SLD-UP „małżeństwo z rozsądku”.

Hasło wyborcze ludowców brzmi: „Blisko ludzkich spraw”. Prezentacji kandydatów towarzyszyła melodia „Żółta łódź podwodna” zespołu „The Beatles”. – To jest melodia naszego pokolenia, wtedy przełamywało się pewne schematy, graliśmy te melodie na gitarach, bardzo łatwo sala to zrozumiała: idzie po-



Prezes PSL Jarosław Kallinowski podczas wystąpienia programowego.

kolenie 40-latków, które miało parę lat w latach 60., ale tamtą muzykę kocha – tłumaczył Janusz Piechociński. Uczestnicy Konwencji chóralnie śpiewali piosenkę kampanii wyborczej

PSL z refrenem: „To piękny kraj o każdej porze roku, Ojczyzna jak słoneczny pokój. Nie tylko maj ubiera w uśmiech twarz, nie bójmy się rozsądnych marzeń tu”. ■ PAP

GROM jest w Kosowie

Komandosi z elitarniej jednostki GROM pełnią tajną misję w Kosowie. O tym fakcie poinformował wczoraj Bronisław Komorowski, minister obrony narodowej. Co tam robią? Czy wyjechali, aby zapewnić bezpieczeństwo żołnierzom polskiego kontyngentu, który pełni misję w byłej Jugosławii?

– Są tam nie tylko po to, aby być, ale żeby wykonywać konkretne zadania. Nic więcej nie mogę powiedzieć – stwierdził ppłk. Roman Polko, dowódca Wojskowej Formacji Specjalnej, wcześniej dowódca 18. Batalionu Desantowo-Szturmowego w Bielsku-Białej, tegoroczny laureat Łoży Liderów „Trybuny Śląskiej”.

Wczoraj na poligonie GROM-u pod Warszawą, kilkudziesięciu dziennikarzy wzięło udział w imprezie promującej „selekcję” „Żołnierza

Polskiego”. Dziennikarze strzelali, biegali w kamizelkach kuloodpornych, pokonywali wertepy na terenowych, czterokołowych motocyklach. Razem z nimi ćwiczył Bronisław Komorowski.

– GROM jest jedyną polską jednostką wojskową, do której selekcjonujemy żołnierzy. Dlatego objealiśmy patronat nad imprezą redakcji „Żołnierza Polskiego” – stwierdził ppłk Polko.

Do selekcji zgłosiło się tysiąc młodych ludzi. Wybrano z nich stu, którzy w sierpniu przejdą wyczerpujące zajęcia na poligonie w Drawsku Pomorskim. – Ukończy je 20-25 osób. Najlepsi będą mogli wybrać jednostkę wojskową, w której chcą odbyć zasadniczą służbę wojskową – powiedział mjr rezerwy Arkadiusz Kups, od kilku lat prowadzący tę selekcję. ■ JAR

Cegła zamiast bomby

120 tys. dolarów skradli bandyci podczas napadu na konwój w miejscowości Gaj Wielki w Wielkopolsce. Kilka godzin później napadnięto na konwojentów w Poznaniu.

Uzbrojeni bandyci napadli wczoraj w miejscowości Gaj Wielki na konwój przewożący pieniądze z kantorów do poznańskiego banku. W wyniku strzelaniny ranny został jeden z konwojentów. Policja ruszyła w pościg za czwórką młodych napastników, którzy skradli 120 tys. dolarów.

Kilkadziesiąt tysięcy złotych skradł mężczyzna, który wczoraj

po południu napadł w Poznaniu na konwojentów niosących do banku utarg.

– Na parking w okolicy jednego z banków sprawca wyrwał torbę z pieniędzmi konwojentom niosącym pieniądze do banku. Jednocześnie rzucił w ich stronę pakupek krzycząc, że wewnątrz jest bomba i zaczął uciekać. Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia, równocześnie rozpoczęli pościg – poinformował rzecznik poznańskiej policji nadkom. Andrzej Borowiak. Paczką zajęli się policyjni pirotechnicy. Okazało się, że wewnątrz znajdowała się cegła. ■ PAP

Krótko

W nadwiślańskich gminach województwa lubelskiego został odwołany w poniedziałek stan pogotowia przeciwpowodziowego, obowiązujący od 26 lipca. Specjalna komisja pod przewodnictwem wicepremiera Janusza Steinhoffa ma zbadać do środy, czy Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie słusznie zdecydowała o przyjmowaniu złoćówek zamiast marek na wypłatę odszkodowań.

Medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju” odznaczył wczoraj minister obrony Bronisław Komorowski kilkudziesięciu kombatantów z organizacji WiN oraz członków chóru AK „Nowogrodzkie Orły”.

Ukazał się album biograficzny „Droga życia” poświęcony kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Ogromna księga liczy 550 stron i zawiera 500 fotografii. Waży pięć kilogramów. Dziesięciu obywateli Iraku zatrzymano w Bieszczadach podczas próby nielegalnego przekraczania granicy w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Szczecińska prokuratura podejrzewa, że mieszkaniowiec tego miasta Cezary M. dolewał swoje żonie do drinków kwas siarkowy, dodawał go również do używanych przez nią kosmetyków. Podejrzananemu przedstawiono zarzut usiłowania spowodowania u żony uszczerbku na zdrowiu oraz znęcania się nad nią. ■ OPRAC. DZ

Szlakiem Kadrowej



W rocznicę wymarszu Kompanii Kadrowej pod wodzą Józefa Piłsudskiego, z krakowskich Oleandrów ruszył 21 Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej, którego trasa wiodzie z Krakowa do Klejca.

Żelazny list dla oficera W obronie ofiar

Oficer wywiadu wojskowego PRL Jerzy Klemba może przyjechać do Polski z Wenezueli. Sąd Okręgowy udzielił mu wczoraj listu żelaznego w sprawie, w której jest podejrzany razem z Januszem Heathcliffem Iwanowskim-Pineiro.

Klemba twierdzi, że ma ważne informacje do ujawnienia w sprawie FOZZ. W filmie Telewizji Polskiej „Dramat w trzech aktach”

mówił, że na początku lat 90. razem ze swym współnikiem Heathcliffem Pineiro przekazywali pieniądze pochodzące z Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego Porozumieniu Centrum – partii braci Kaczyńskich. Kaczyńscy zaprzeczali temu. W sądzie czekają na rozpatrzenie sprawy karna i pozew cywilny przeciwko Telewizji Polskiej oraz Pineiro. ■ PAP

Rzecznik Praw Obywatelskich Andrzej Zoll powołał Pełnomocnika Rzecznika ds. Ochrony Praw Ofiar Przestępstw. Stanowisko Pełnomocnika ds. Ochrony Praw Ofiar objął Jan Malec, autor wielu opracowań na temat praw ofiar. Pełnomocnik ma m.in. opracować raport o stanie przestrzegania praw ofiar i działaniach, które należy podjąć dla ich ochrony. ■ PAP

ŚLĄSKA Dziennik Łódź

W tym tygodniu odwiedź Państwa nasz przedstawiciel z atrakcyjną ofertą

WIELKA PROMOCJA

WIADOMOŚCI Z PIERWSZEJ RĘKI

• W PIEKARACH ŚL.
Józefka
Kozłowa Góra
Pod Lipami

Kolportaż Skorzystaj z dostawy gazety do domu.
BEZPŁATNA INFOLINIA 0 800 16 30 20

Przywileje dla pasażerów kolei

strona

12

7 sierpnia 2001

wydarzenia

Od stałego korespondenta w Niemczech

Rząd niemiecki przygotowuje projekt ustawy gwarantujący pasażerom kolei więcej uprawnień. Jest to zgodnie z zamierzeniami Komisji Europejskiej, która tego typu przepisy planuje wprowadzić na terenie całej Unii.

Według planowanych przepisów pasażerowie, którzy z powodu opóźnienia pociągów nie uzyskali w tym samym dniu przewidzianych rozkładem jazdy połączeń w dalszej podróży, będą mogli ubiegać się o odszkodowania od kolei. Dotychczas mieli zapewnione jedynie noclegi i talony na przejazd taksówką. Obecnie jeśli co najmniej pięciu pa-

sażerów w opóźnionym pociągu zgłosiło konduktorowi opłaconą wcześniej przesiadkę na skomunikowane dalsze linie kolejowe, planowany przez nich pociąg mógł czekać na ich przyjazd. Ograniczone to było jednak w czasie rozkładem i dalszymi połączeniami. Kolej w obliczu nowych przepisów zapewnia, że niemieckie pociągi

w 90 procentach docierają punktualnie do celu. Jeśli nowa ustawa wejdzie w życie, to trzeba będzie przed wypłatą odszkodowań sprawdzić, kto rzeczywiście odpowiada za opóźnienie. Nie zawsze winna jest wyłącznie kolej. Według jej przedstawicieli trzeba będzie rozłożyć finansowe zobowiązania na wszystkich odpowiedzialnych.

Jednocześnie zarząd kolei informuje, że jej niezawodność spowodowała przyjęcie niemieckiej propozycji na obsługiwanie dwóch linii podmiejskich w Danii. Zwycięstwo w przetargu oznacza poważne zyski dla deficytowych dotychczas kolei naszych zachodnich sąsiadów.

JERZY TEPU

Zagranica

Bateria XXI wieku

Izraelska firma wyprodukowała nowe elastyczne i przyjazne dla środowiska naturalnego źródło energii – podaje poniedziałkowy „Financial Times”.

W małej fabryce pilotażowej w pobliżu Tel Awiwu, należącej do firmy Power Paper, wyprodukowano baterię, która może okazać się najcieńszym i najbardziej elastycznym z dotychczas wynalezionych źródeł energii. Według producentów baterię tę można zjeść lub wypić, ponieważ z chemicznego punktu widzenia jest ona całkowicie bezpieczna dla środowiska naturalnego.

Bateria skonstruowana jest tradycyjnie. Składa się z anody, katody oraz rdzenia elektrolitowego, który w procesie cyklicznym

zamienia energię chemiczną w elektryczną. Od tradycyjnej baterii odróżnia ją jednak tajna receptura, dzięki której można ją „wydrukować” na giętym podłożu, także na papierze. Mały rozmiar baterii pozwoli na umieszczanie jej w drobnych produktach, takich jak elektroniczne kartki pocztowe lub podświetlane podkładki pod mysz.

W przyszłości jednak bateria ta może znaleźć zastosowanie w przemyśle medycznym przy produkcji precyzyjnych urządzeń monitorujących temperaturę pojemników z krwią podczas transportu, a także jako źródło zasilania ekranów wskazujących stan konta bankowego umieszczanych na kartach kredytowych. ■ PAP

Szansa dla pokoju w Irlandii Północnej

IRA proponuje

Irlandzka Armia Republikańska (IRA) wystąpiła z nową inicjatywą w sprawie rozbrojenia. Swoje propozycje przedstawiła międzynarodowej komisji ds. rozbrojenia północnoirlandzkich organizacji paramilitarnych.

Jej przewodniczący, generał John de Chastelain, wyraził przekonanie, że propozycje zapoczątkują proces „całkowitego i podlegającego weryfikacji procesu czynienia broni niezdadną do użycia”.

W swoim oświadczeniu de Chastelain napisał, że kontakto-

wał się z przedstawicielem IRA i że kontakty te „posunęły sprawę rozbrojenia naprzód”.

Dokument przewodniczącego Komisji nie określa, w jaki sposób, ani w jakim terminie IRA miałyby się rozbroić, ale wyraża przekonanie, że spełni one wymagane kryteria.

Unioniści Ulsteru – główna partia protestancka, nie ustosunkowali się jeszcze do oświadczenia komisji. Nie ma pewności, czy uznają je za wystarczające, zwłaszcza że w przeszłości domagali się rozbrojenia jako ta-

kiego, a nie kolejnego słownego zapewnienia w tej sprawie.

Brak rozbrojenia ze strony republikanów IRA i innych organizacji paramilitarnych uważany jest za główną przeszkodę w północnoirlandzkim procesie pokojowym, zapoczątkowanym wielostronnymi porozumieniami pokojowymi z kwietnia 1998 roku.

Unioniści nie godzą się na wspólny udział we władzy z republikańską Sinn Féin – politycznym skrzydłem IRA, o ile organizacja ta nie rozbroi się. ■ PAP

Krótko

NATO jest gotowe do szybkiego rozmieszczenia w Macedonii swego kontyngentu w sile 3500 ludzi, jeśli zostanie zawarty układ pokojowy, a partyzanci albańscy zgodzą się na rozbrojenie – zapowiedział mjr Barry Johnson, rzecznik prasowy NATO w Macedonii.

Slobodan Miloszević, który przebywa w więzieniu w Holandii, pozostanie przewodniczącym Socjalistycznej Partii Serbii (SPS), poinformował wczoraj jego zastępca, Živadin Jovanović. Takie ustalenia zapadły na niedzielnej posiedzeniu Komitetu Centralnego SPS.

Ponad 100-tysięczna parada w centrum Edynburga rozpoczęła w niedzielę Fringe Festival – pierwsze z kilku wydarzeń największego na świecie festiwalu sztuki, który w sierpniu odbywa się w stolicy Szkocji.

Litwa

Nie chcą polskich świń

Od poniedziałku na Litwie obowiązuje tymczasowy zakaz importu z Polski żywych świń, surowego mięsa wieprzowego i przetworów z wieprzowiny – poinformowała litewska służba weterynaryjna. Jak powiedział zastępca dyrektora państwowej służby weterynaryjnej Konstantinas Gedrimas, „decyzja o zakazie wwozu świń i wieprzowiny zapadła po tym, gdy otrzymaliśmy informacje z Polski, że w związku z powodzią istnieje możliwość rozpowszechnienia się chorób zakaźnych zwierząt, zwłaszcza klasycznego pomoru świń”. – Nasz zakaz importu nie jest reakcją na poniedziałkowy zakaz importu do Polski zwierząt, między innymi z Litwy. Chcemy jedynie zabezpieczyć swój rynek przed możliwością epidemii – zaznaczył Gedrimas. ■ PAP



E-mail z ławki

Burmistrz St. Edmundsbury Brian Bagnall wysłał pierwszy e-mail z ławki internetowej w Abbey Gardens w tym brytyjskim miasteczku. Jest to pierwsza w świecie ławka internetowa.



Indonezyjska prezydent Megawati Sukarnoputri (na zdjęciu) przed pałacem prezydenckim w Dżakarcie w pierwszym dniu jej pracy w tym miejscu. Megawati jest najstarszą córką Sukarno, który proklamował niepodległość Indonezji – byłej kolonii holenderskiej po II wojnie światowej.

Tankowiec przemycający iracką ropę naftową zatonął w niedzielę w Zatoce Perskiej po tym, gdy przechwyciły go amerykańskie okręty – podała wczoraj przedstawicielka floty USA. Całą załogę – 12 osób – uratowano.

Rząd Filipin zawarł porozumienie z Islamskim Frontem Wyzwolenia Moro, głównym ugrupowaniem separatystów muzułmańskich – ogłoszono wczoraj w Kuala Lumpur, stolicy Malezji.



5-letnia Kyoko Yoshida (z prawej) i jej 7-letni brat Ryo podczas wczorajszych modlitw w Parku Pokoju w Hiroshimie w czasie uroczystości poświęconych 56. rocznicy zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę. ■ OPRAC. DZ

Być jak Madonna...

„Chciałabym być taka jak Madonna” – tak myśli większość brytyjskich kobiet, wynika z opublikowanego wczoraj sondażu magazynu „Celebrity Bodies”.

Wg uczestniczek sondażu Madonna – gwiazda muzyki pop – ma spośród sławnych kobiet największy talent, najbardziej godne pozazdrosczenia konto bankowe, najlepszą karierę i najwłaściwszą postawę życiową.

Poza tym jej życie rodzinne i dom są prawie doskonałe – choć nie tak godne zazdrości, jak domowa sielanka w „Pałacu Beekingham” zamieszkany przez Victorię i Davida Beckha-

mów – była Spice Girl i gwiazdę piłki nożnej.

W kategorii inteligencji 42-letnia Madonna uplasowała się na drugim miejscu po gwiazdce brytyjskiej telewizji, Carol Vorderman.

„Madonna nie jest wprawdzie najmłodsza i najpiękniejsza, ale ma zalety, których wszystkie jej szczerze zazdrościmy – ogromny talent, pewność siebie, oryginalność i jest prawdziwą gwiazdą z nieprzemijającym urokiem” – uważa Alison Hall, redaktor magazynu „Celebrity Bodies”.

Wg sondażu, ze znanych osobistości najbardziej godną zazdrości twarz ma aktorka Came-

ron Diaz. Gwiazda filmu „Tomb Rider”, Angelina Jolie ma wymarzone ciało, prezenterka radiowa Sara Cox – największe poczucie humoru, a aktorka Goldie Hawn jest najlepszą sławną teściową.

Na szarym końcu rankingu sławnych kobiet znalazła się modelka Jordan – czytelniczki magazynu nie zazdroścą jej ani twarzy, ani talentu, kariery, czy cech charakteru. Za „koszmarnie” uznano gust piosenkarki Christiny Aguilery, głos byłej Spice Girl, Geri Halliwell i sposób bycia Jennifer Lopez.

W sondażu wzięło udział ok. 5.000 kobiet w wieku przeciętnie 30 lat. ■ PAP

Nowy Rok w sierpniu

Około 10 tysięcy mieszkańców andaluzyjskiego miasteczka Berchules świętowało w czasie weekendu – w sierpniu, jak to mają w zwyczaju co roku – nadejście Nowego Roku 2001.

Zabawie sylwestrowej, która już od siedmiu lat odbywała się w Berchules w środku lata, towarzyszyło mnóstwo sztucznego śniegu i bożonarodzeniowe przysmaki.

Powodem nietypowego zachowania mieszkańców miasteczka nie jest bynajmniej nieznanostwo kalendarza. Podczas sylwestra 1994 roku awaria elektryczności pogryzła całe miasteczko w ciemności i – ku powszechnemu niezadowo-

leniu – uniemożliwiła świętowanie nadejścia Nowego Roku. Władze Berchules nie poddały się i po prostu przeniosły wtedy zabawę na sierpień.

Pomysł tak przypadł do gustu mieszkańcom, że od tego czasu Nowy Rok zawsze przypada w Berchules w sierpniu.

Jak wszędzie podczas sylwestrowej nocy w Hiszpanii, mieszkańcy wylegli na ulice, wysłuchali o północy dwunastokrotnego bicia zegara i uczcili je polykając dwanaście rodzynek. Potem w ruch poszły armatki śnieżne, a pracownicy urzędu miejskiego obdarowali wszystkich tradycyjnymi świątecznymi słodkościami. ■ PAP

Śladem naszych publikacji

Pan Redaktor Jacek Bombor w artykule zatytułowanym „Kielbaska dla policjanta” (TŚL nr 161 z dnia 12 lipca br.) mimo rozmowy, w której przedstawiłam mu fakty istotne dla Czytelników, pominał je bądź zinterpretował w sposób co najmniej nierzetelny. Stoję na stanowisku, iż Czytelnicy powinni zostać zapoznani z faktami, natomiast wnioski z nich wyciągną sami.

W tekście materiału prasowego, umieszczonym w ramce z podtytułem „Gdzie są nowe mundury?” Autor stwierdził, cyt.: „... do wczoraj 11 śląskich komend nie otrzymało jeszcze tzw. mundurówek”, gdy w rzeczywistości w tym dniu z wypłatą należności zalegały jedynie trzy jednostki, tj. KMP w Będzinie, KMP w Rudzie Śląskiej i KPP w Tarnowskich Górach.

Kolejna nieścisłość – Redaktor napisał, cyt.: „Po tych ostrzeżeniach (...) wojewoda wysłał do śląskiego komendanta pismo, w którym informuje, że dzisiaj wypłynie dotacja...”, kiedy faktycznie Pan Wojewoda pismo takie skierował 10 lipca br., powołując się w nim na ustalenia poczynione z Komendantem Wojewódzkim podczas wielu wcześniejszych spotkań.

Następnie – zdanie: „Wśród generała Kluk wystosował także do szefów podległych komend pisma, w których zabrania przeznaczenia pieniędzy policyjnych na organizację imprez związanych ze „Świętem Policji” zawiera nieprawdziwą informację, ponieważ pismo zawierające to i inne związane ze Świętem Policji zalecenia (m. in. o dobrowoli uczestnictwa policjantów) wystosowano już we wtorek 10 lipca br.

Wreszcie sprawa, która zbulwersowała śląskich policjantów najbardziej. Zostałam upoważniona, by przekazać, iż opublikowane jako ilustracja materiału zdjęcie munduru polskiego oficera policji zabrudzonego błotem, to podważanie dorobku trudnej i odpowiedzialnej służby kilkunastu tysięcy funkcjonariuszy śląskiego garnizonu. To policjanci w tym mundurze, spiesząc ludziom na ratunek, często ryzykując zdrowiem i życiem, o czym niejednokrotnie pisała „Trybuna Śląska”. W tym mundurze patrolujemy ulice, w tym mundurze zatrzymujemy przestępców i Panie Redaktorze, nie ma na nim błota.

Z wyrazami szacunku
Rzecznik Prasowy
Śląskiego Komendanta
Wojewódzkiego
Policji w Katowicach
podinsp. mgr Alicja Hytrek



Pewne stołki

Tak naprawdę to oni rządzą województwem – ludzie zwykle pozostający w cieniu, ale bardzo wpływowi. Na swych stołkach zasiadają od lat i stawiają skuteczny opór wszystkim politycznym burzom.

Zmienia się koalicja, wojewoda, komendant policji, a nawet szef delegatury UOR, a oni trwają. Są tak dobrzy? Tak bezstronni? A może już tak mocni, że nie do ruszenia?

Od początku lat 90. najważniejsze instytucje kontrolne w województwie są prowadzone przez te same osoby. Augustyn Kubik jest szefem Izby Skarbowej od 1 kwietnia 1991 roku, zaś Józef Wycisłok pełni funkcję dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej od 1992 roku. Z reguły ci ludzie nie trafiają na pierwsze strony gazet, chyba że sami tego chcą. Pracują w ciszy gabinetów, a jednak nikt przy zdrowych zmysłach nie

chce z nimi zadzierać. Wręcz przeciwnie. Jak sięgnąć pamięcią tylko raz J. Wycisłok „pokazał pazurki”. Zbuntował się, gdy był wojewoda Marek Kempski zwrócił się do UKS, choć nie miał takich kompetencji, o sprawdzenie stanu majątkowego swych urzędników. Wyraz swemu oburzeniu dał też ówczesny minister finansów Leszek Balcerowicz.

Od początku lat 90. Regionalną Izbą Obrachunkową kierował Lucjan Kabaciński, odwołany ostatecznie przez premiera w zeszłym miesiącu. Praktycznie RIO była jego drugim domem i do tej pory nie może pogodzić się z odejściem. Opo-

zycja zarzucała mu, że wykorzystuje wyniki kontroli Izby do politycznych rozgrywek. Poza tym bez względu na opcję prezydenci kilku miast solidarnie wystąpili przeciwko, ich zdaniem niezgodnemu z prawem nakazowi RIO oddania wyrównań za urlopy.

Czy osoby pozostające wiele lat na stanowisku, siłą rzeczy tworząc swoje małe lub większe imperia, mogą zachować bezstronność i obiektywizm?

Zdaniem Mieczysława Kosmalskiego, który jest dyrektorem – długodystansowcem katowickiej delegatury Najwyższej Izby Kontroli, jest

to możliwe. – W swojej pracy opieram się na konkretnych wynikach kontroli, które polegają na opisanie stanu faktycznego. Tu nie może być mowy o jakichś przekłamaniami: białe jest białe, a dwa razy dwa zawsze wynosi cztery – twierdzi dyrektor, który w ciągu ostatniego 9-lecia „przeżył” jak dotąd trzech prezesów NIK.

Najbardziej wiarygodną wiedzę o tym, co naprawdę dzieje się w województwie, oraz co kto ma na sumieniu, posiada niezmiennie od lat szef Prokuratury Apelacyjnej, prokurator Jerzy Hop mianowany na swe stanowisko w 1993 roku. Pracuje w duecie z prokuratorem Tomaszem Szalkiem, kolejnym wpływowym człowiekiem z cienia. Byli tacy, co ostrzyli sobie zęby na J. Hopa, ale udowodnił, że jest niezniszczalny. Nieoficjalnie mówi się, że obecny minister sprawiedliwości Stanisław Iwanicki, w przeciwieństwie do poprzedniego Lecha Kaczyńskiego, to

jego dobry znajomy. Sam prokurator Hop jest jednak nie tylko świetnym fachowcem, ale i człowiekiem, który zna jak nikt inny reguły gry rządzące w kręgach władzy.

Tuż za nim wybija się postać prezesa Sądu Apelacyjnego od dwóch kadencji, a poprzednio pełniącego też przez dwie kadencje funkcję prezesa Sądu Wojewódzkiego Mariusza Żaka, który udowadnia, że potrafi zjednywać sobie sojuszników.

Mistrzem w swym fachu jest też dyrektor Śląskiej Kasy Chorych Andrzej Sośnierz, który wbrew nieprzychylnym okolicznościom potrafił przekonać do siebie radę kasę, by wybrała go na kolejną kadencję. Poprzednio przez wiele lat był lekarzem wojewódzkim i to zarówno za solidarnościowego wojewody Wojciecha Czecha, jak i kandydata koalicji SLD-PSL Eugeniusza Ciszaka. Teraz „władza” ogromnym budżetem i potężnym zespołem ludzi.

AGATA PUSTUŁKA

Nie oddałabym pieniędzy!

Mariola Książ przekonała się, jak niebezpieczny może być zawód listonosza. Została napadnięta i skatowana na leśnej, rzadko uczęszczanej drodze w katowickiej dzielnicy Podlesie. Życie uratował jej... słaby pasek w torebce z pieniędzmi. Gdy się urwał, bandyta przestał zadawać ciosy metalowym łomem.

5 czerwca tego roku słońce przytębiało mocno. Maria Książ wracała właśnie na rowerze ulicą Saską, gdzie kilka minut po 11.00 doręczyła pocztę do położonej głęboko w lesie leśniczówki. W pewnej chwili spośród drzew na drogę wyszedł mężczyzna – wysoki, szczupły, z wąsem. Ubrany w szaroniebieski garnitur nie wzbudzał podejrzenia. W rękę trzymał reklamówkę, owiniętą wokół czegoś metalowego. – Gdy przejeżdżałam obok niego, dostałam pierwszy cios w głowę, który powalił mnie na ziemię – mówi 39-letnia listonoszka, od siedmiu lat pracująca

w Urzędzie Poczтовым Katowice 32. – Zamroczone nie mogłam wstać, a bandyta nadal uderzał mnie w głowę. Traciłam świadomość.

Katowana kobieta przez cały czas instynktownie trzymała torebkę z pieniędzmi, kuczowo przyciskając ją do siebie. Znajdowały się tam pieniądze z rent i emerytury. – Dawaj kasę, bo cię zabiję! – krzyczał napastnik, okładając kobietę metalowym przedmiotem. – Jak przez mgłę pamiętam, że wyciągnął pistolet i wymierzył we mnie. Powiedział, że jeśli chcę przeżyć, muszę oddać torebkę. – Myślałam, że to już koniec, ale nie oddałabym dobrowolnie pieniędzy. Podczas szarpaniny zerwał się jednak pasek z torebki – mówi kobieta. Bandyta przestał wówczas zadawać ciosy. Zabrał torbę i uciekł do lasu. Połprzymięta kobieta leżała na ziemi. Z rana lała się krew. W przebiegach świadomości próbowała wstać. Za każdym razem się jed-

nak przewracała. – Krzyczałam. Że mnie napadli, że zabrali pieniądze. W głowie mi się kręciło.

Wtedy nadbiegł nieznajomy mężczyzna. Udzielił jej pierwszej pomocy, pomógł wstać i zaprowadził do najbliższego domu i odeszł. – Gdyby nie on, pewnie byłoby po mnie. To bardzo rzadko uczęszczana droga – mówi poszkodowana.

Domownicy, widząc panią listonosz położyli ją na łóżku i zatałowali krew zimnym ręcznikiem. Natychmiast powiadomili pogotowie i policję. Kilka minut później Mariola Książ znalazła się w szpitalu. Rany okazały się groźne: liczne stłuczenia głowy, złamanie płytki czaszki. Lekarze musieli założyć 21 szwów.

Tymczasem katowicki policjanci dokładnie przeszczesali okolice lasu w dzielnicy Podlesie. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratora Rejonowa Katowice – Wschód. Choć mija drugi miesiąc od zdarzenia, nie udało się trafić na trop przestępcy. – Dysponujemy jego rysopisem. Jest to mężczyzna w wieku około 40 lat, wzrostu około 180 centymetrów,

szczupłej budowy ciała. Włosy ciemne, szpakowate. Miał wąsy, był wówczas ubrany w szaroniebieski garnitur, jasną koszulę – mówi podkomisarz Magdalena Szymańska-Mizera, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Katowicach.

Policjanci poszukują nie tylko sprawcy, ale też tajemniczego bohatera, który udzielił pierwszej pomocy listonoszce. Według prowadzących śledztwo, mógł on przypadkiem natknąć się na sprawcę. – Jeśli ktoś posiada jakiegokolwiek informacje o tych mężczyznach, jest proszony o kontakt z Sekcją Kryminalną KMP w Katowicach, pod numerami telefonów 200 20 00 i 200 25 55 – kończy rzeczniczek policji.

■ ■ ■

Obecnie Mariola Książ dochodzi do siebie w domu. Od miesiąca przebywa na zwolnieniu lekarskim. Mówi, że choć bardzo się boi, chce wrócić do pracy. – Szybko chcę zapomnieć o tym, co się stało – mówi. ■ JAC

Personalna poszkodowanej została zmniejszona

LATO



HORROROSKOP NA DZIŚ

BEZWZGLĘDNI
PRZESTĘPCY
DOKONAJĄ DZISIAJ
ZUCHWAŁEGO NAPADU
NA TREZOR TWOJEGO
ZAKŁADU PRACY.
BEZYSKY PRACOWNICY
ZOSTANĄ
STEREOTYZOWANI I
PRZEKLEJĄ POŁ DNIA
TWARĄ DO ZIEMI.



...TY JEDNA NIE
PODPORZĄDKUJESZ
SIĘ ICH
ŻĄDANIOM



Obserwują nas z kosmosu

Światła nad zamkiem

7 listopada 1996 roku ok. godz. 3.45 Krystynę K. mieszkającą w odległości ok. 200 m od ruin zamku w Olsztynie koło Częstochowy obudził huk przypominający wybuch petardy. Cały pokój był zalany białym światłem podobnym do księżycowego, ale trzykrotnie silniejszym. Patrząc przez okno spostrze-

gła białe światło tkwiące na wzgórzu u podnóża zamku. Miało ono ok. 3 m średnicy tkwiło nieruchomo przez kilka minut po czym przygasało. W tym samym momencie po drugiej stronie wzgórza pojawił się blask silnie oświetlający skałki.

Po kilkunastu minutach blask za wzgórzem przygasał i znów pojawiło się duże białe światło w tym samym co uprzednio miejscu. Tęgo rodzaju przeskokki powtórzyły się trzykrotnie. Ostatni raz blask pojawił się po

drugiej stronie wzgórza około 4.30 i wtedy Krystyna K. zauważyła coś co przypominało chmurę lub obłok pary w miejscu skąd wydobywał się blask. Potem światło przygasało. Poszła obudzić syna. Gdy znowu spojrzała przez okno, pojawiło się drugie światło o wiele mniejsze od tego pierwszego. Inni świadkowie tego zdarzenia twierdzą, że widoczne było też trzecie światło po lewej stronie baszty. Było małe i żółte. Wkrótce trzy światełka zaczęły się powoli oddalać, w kierunku wsi Przywilowice.

Popołudniu pani K. udała się do podnóża zamku, w miejsce gdzie widziała światła. Zauważyła regularne kręgi soczysto zielonej trawy wyraźnie odróżniające się od pozostałej już mocno zeszknętej i pożółkłej.

Krystyna K. nie była jedyną osobą, która widziała tajemnicze światła tego dnia. Także jej sąsiadka N. obudziła się około 4, wyjrzała przez okno i zobaczyła duże białe światło większe od Księżycy w pełni, które wisiało nad kwadratową wieżą zamku. Światło obiektów nie było

rażące, kobieta mogła patrzeć w ich centrum bez problemów. Ponadto dostrzegła w nich jakąś strukturę, którą określiła jako „łuski lub żaluzje”.

Pozostawione przez dziwne świecące obiekty ślady na trawie miały kształt okręgów, półokręgów. Krawędzie tych śladów nie były idealnie równe. Trawa, o której mówiła Krystyna K. była wioską o wiele bujniejszą od okolicznej, rosną wśród niej kwiaty polne i grzyby. Pobrano próbkę trawy i stwierdzono, że przechowywane w jednakowych warunkach próbki zachowywały się różnie. Pobrane z wewnątrz kręgu i próbka kontrolna wyschły, podczas gdy próbka pobrana z obrzeża okręgu była przez ponad rok wilgotna. Na obrzeżu jednego z kręgów znaleziono trzy rosnące grzyby oraz rozkwitłe polne kwiaty. Tylko w tym jednym miejscu pomimo iż przeszukano całe wzgórze. Jeden z grzybów został przekazany Małopolskiemu Centrum Badań UFO i Zjawisk Anomalnych w Jordanowie, po przebadaniu go stwierdzili, że znaleziony grzyb, to najprawdopodobniej Wieruszka zatokowa Entoloma sinuatum, grzyb silnie trujący, zawierający toksynę porażającą słuzówkę żołądka i jelit.

Co widziano w listopadzie 1996 roku nad zamkiem? ■ MAW



Tajemnicze światła pojawiły się nad ruinami zamku w Olsztynie.

BERKANO

Fonetycznie brzmi jak B. Oznacza brzoze, różdżkę, brzozową gałązkę.

Symbolika

Runa BERKANO symbolizuje Matkę Ziemię, życie ziemskie, macierzyństwo, urodzaj, a także pokój, dom rodzinny oraz ochronę i bezpieczeństwo. Runa BERKANO jest kojarzona również z pierwiastkiem kobiecości.

Znaczenie runy BERKANO

W pozycji prostej oznacza, że po zasłużonym wypoczynku budzisz się do życia. Nabierasz siły, jesteś coraz zdrowszy i coraz bardziej zadowolony. Jeszcze chwila, może dwie i osiągniesz wymarzone szczęście. BERKANO „mówi” o wiosnie, o narodzinach nowego życia i nowych nadziei. Wroży nowy początek (zaczynanie wszystkiego od nowa), powolne zmiany, lecz także dobrobyt i znalezienie swojego miejsca na Ziemi. A wszystko to odbywać się będzie pod ochroną dobrego losu. Powodzenie jest więc gwarantowane.

W pozycji odwrotnej runa ta ostrzega, że już wkrótce odczujesz konflikt wewnętrzny, ogarnie Cię powolna stagnacja. Wiedź jednak, że ten stan duszy nie potrwa długo. Bo przecież BERKANO oznacza wiosnę, a więc narodziny. W Twoim przypadku będzie to również przyływ energii, który pozwoli Ci obudzić się z chwilowego snu. W niektórych przypadkach BERKANO w pozycji odwrotnej może oznaczać utratę dóbr materialnych.

Przepowiednia

Nie pozwól się oszukać, omamić pozornym dobrobytem. Pieniądze są ważne, ale ich zdobywanie nie może być jedynym celem, do którego dążysz i największym pragnieniem Twojego życia. Jeśli tak będzie, to staną się one nie błogosławieństwem, lecz przekleństwem. ■ OPRAC. EX



Do poczytania na leżaku

To kryminał, nie romans

Zanim się pożegnasz – Mary Higgins Clark

Pierwsza ważna uwaga dotycząca książki to ta, że okładka myli. Myslę nawet, że można uznać ją za błąd, zważywszy na to, że z pewnością wielu czytelników widząc przesłondzony portret damsko-męski będzie miało czyste romansowe skojarzenia. Otoż nic z tego! Jest to rasowy kryminał, czy też jak kto woli powieść sensacyjna. Po raz kolejny kobieta (autorka) udowadnia, że słaba pleć zna się świetnie na tego rodzaju literaturze. Lady Agatha

Christie gdzieś w zaświatach zaciera ręce. Oczywiście nie każdy musi lubić kryminały. Ja na przykład nie znoszę sensacyjnych filmów, za to po raz kolejny odkryłam, że czytanie tego typu książek przychodzi mi z dużo większą łatwością, ponieważ sama mogę dawkować sobie ilość napięcia. Celowo nie używam słowa: przyjemność, gdyż w przypadku kryminału byłoby to trochę dwuznaczne. Ale gdyby abstrahować od treści, to śmiało można powie-

dzieć, że lektura „Zanim się pożegnasz” to całkiem dobra rozrywka. Porównać można ją z amerykańskim filmem sensacyjnym. Wyraźnie zarysowane postaci, dużo napięcia, wszystko konsekwentnie łączy się ze sobą, a mimo to koniec jest zaskakujący. No i rzecz jasna, jest też „happy end”. Proszę tylko nie psuć sobie wszystkiego i nie zaczynać od ostatniej strony.

EWA BOJAR

REKLAMA 50085052/a

Działaliśmy stały, wakacyjny telefon! We wszystkich sprawach, o których piszemy na tej stronie, prosimy dzwonić pod numer:

(32) 253 79 77

Nasz specjalny wakacyjny telefon czynny jest od poniedziałku do piątku, w godz. od 12 do 14.

Jakość w ramach okien



www.okfens.com.pl
infolinia: 0 801 301 113



Dziewczyna na okładkę

Zostań dziewczyną lata

Dzisiaj zamieszczamy kolejne zdjęcia przysłane na konkurs przez nasze Czytelniczki. Są to zdjęcia z ich prywatnych albumów. Przypominamy też, że już wkrótce zamieścimy fotografie wykonane przez fotografa Norberta Niesłony podczas kolejnej sesji fotograficznej, na którą zaprosiliśmy osiem kandydatek do tytułu „Dziewczyny lata”.

Czekamy również na kolejne zdjęcia kolejnych dziewczyn. Do tej pory otrzymaliśmy ich już ponad 500. Za wszystkie dziękujemy i prosimy, aby kandydatki do kariery fotomodelek nie zniechęca-

ły się. Zrobimy bowiem wszystko, aby w sesjach zdjęciowych wzięło udział jak najwięcej dziewcząt.

Raz w miesiącu wybranym dziewczynom organizujemy profesjonalną sesję zdjęciową. Otrzymają komplet zdjęć, które wykona znany fotografik Norbert Niesłony. Prócz tego, pomożemy w zrobieniu kariery np. modelki wysyłając Wasze fotografie do renomowanych pism.

We wrześniu na okładce naszego magazynowego, piątkowego wydania znajdzie się zdjęcie „Dziewczyny lata 2001” wybranej przez specjalne jury. ■



Marzena Januszak z Bytomia



Sylvia Świst z Knurów



Agnieszka Grzeslak z Tychów



Monika Kokot z Jastrzębia Zdroju

Przypominamy zasady: jeśli wiesz, że jesteś interesującą dziewczyną, przyslij swoje zdjęcie (może być amatorskie, np. z Twojego rodzinnego albumu).

Na odwrocie umieść informacje o sobie (imię, nazwisko, wiek, miejsce zamieszkania, dokładny adres, numer telefonu), abyśmy mogli się z Tobą skontaktować. Do koperty włóż także krótkie pisemne oświadczenie opatrzone Twoim podpisem, że wyrażasz zgodę na publikację Twojego wizerunku w prasie.

Podczas letniej powodzi 2001 r. Odra zachowała się powściągliwie, co można uznać za jej łaskawość; bo z pewnością należy do najgroźniejszych europejskich rzek. Historia ziem, przez które przepływa, a zwłaszcza historia Śląska – dowodzi, że Odra ma większą skłonność do wylewania, niż filipińskie wulkany do wybuchów.

Do końca XVIII wieku traktowano odrzańskie powodzie wyłącznie jako dopust boży. Zamiast worków z piaskiem stosowano modlitwy, a potem – kiedy woda ustępowała – żegnano się z trwogą na samo jej wspomnienie. Nikt nie mierzył głębokości fali, nie zaznaczał granic zalanego obszaru, nie szukał prawidłowości. W 1780 roku do powodzi dobrała się nauka. Zaczęto je badać, a przede wszystkim dokumentować.

Prawda przemakająca przez te dokumenty, uzupełniona o wcześniejsze zapiski kronikarskie, napawa przerażeniem: Odra jest bardziej skłonna do powodzi niż filipińskie wulkany do wybuchania. Od kiedy sięga ludzka pamięć, rzeka wylewa chętnie, często i obficie. Tak obficie, że nazywanie lipcowego kataklizmu 1997 roku „powodzią tysiąclecia” jest przynajmniej historycznym nietaktem.

Groza udokumentowana

zaczyna się w roku 1118, o którym wiemy, że „powodzie i deszcze, które począwszy się wiosną, przez całe lato nie ustępowały”. To dość symptomatyczny zapis. Źródła średniowieczne nie dość, że skłonne do bojaźliwej przesady, są skąpe

i z pewnością nie rejestrują wszystkich kaprysów Odry. Poza tym relacjonują je w sposób, któremu trudno nadać walor dokumentu:

„Wielki wylew wód zniszczył niezmierną ilość ludzi i bydła” (1158 r.), „Albowiem od Świąt Wielkanocnych aż do dnia 25 lipca we wszystkich krajach Polski ciągiem dniem i nocą deszcz padał” (1253 r.), „Odra była tak duża, jaką w przeciągu stu lat nigdy nie była, wskutek czego wszystkie okoliczne stawy rybne zostały rozsądzone” (1350 r.).

W zapiskach tamtych powodzi próżno dopatrywać się pasji historycznych czy dziennikarskich. Wszystkie ocenzone są pokorą wobec kary boskiej („Z Jego to woli stały się sloty ustawiczne i zboża wszelkie przepadały”). I tylko gdzieś tam, między wierszami ponurych psalmów, przemknęła informacja konkretna: Ze w 1445 roku, w dzień św. Barnaby (11 czerwca) Odra wylała tak, że do św. Jakuba (25 lipca) „w miastach płynęła wewnątrz bram”. Ze 29 sierpnia 1468 w ciągu jednej nocy rzeka wezbrała o pełne dwa łokcie. Ze w 1496 roku „na św. Małgorzatę (13 lipca) woda tak przybrała, że w Brzegu na moście można ją było czerpać rękami”. Ze od 13 do 22 lipca „wylew wód porwał drzewa i domy, a Odra była tak wysoka, że woda do miast

przy wieżach wodnych weszła na ponad sześć łokci”.

Powódź stulecia,

czyli kataklizm zalewający miasto od Raciborza po Opole i Wrocław – według kronik – zdarza się praktycznie co kilka, najwyżej co kilkanaście lat. Przerwy półwieczne lub dłuższe są czymś tak niezwykłym, że kronikarze odnotowują je ze zdumieniem. Tylko w XV wieku Odra wylewa w latach: 1400, 1405, 1427, 1428, 1432, 1434, 1444, 1445, 1451, 1452, 1453, 1454, 1462, 1468, 1470, 1475 i 1496, czyli siedemnaście lat. Statystycznie – częściej niż co sześć lat, przy czym daje się zaobserwować prawidłowość „lat mokrych” – nawrotu powodzi każdej wiosny (roztopy) lub każdego lata (wielodniowe opady deszczu).

Wiele powodzi odnotowanych w kronikach ma charakter katastrofalny, zbliżony niemal do biblijnego potopu. W 1736 roku w dorzeczu Odry deszcze padają przez 70 dni, często zamieniając się w ulewę. Czterdzieści dziewięć lat później – po bardzo śnieżnej zimie, mimo znacznie wcześniej przygotowanej akcji przeciwpowodziowej, Odra zalewa prawie wszystkie osiedla wzdłuż swego koryta. Według relacji świadków – do wysokości okien, a wiele nawet po dach.

Latem 1813 roku rzeka jest tak wysoka, że mieszkańcy Krapkowic i Opola – pełni najgorszych przeżyć – codziennie kontrolują wały. Do 24 sierpnia nic się nie dzieje, ale właśnie tego dnia wiatr zmienia kierunek i nagle rozpoczyna się deszcz, który potrwa sześć dni. Odra wdziera się do obydwu miast. Następny kataklizm następuje w Opolu już 6 marca 1827 roku. Ta powódź jest absolutnie katastrofalna, chociaż jej skutki zdystansuje kolejny żywioł atakujący osiemnaście lat później – niosący ze sobą „duże masy lodu i pni drzewnych”.

Mimo olbrzymiej skali dramatów powodzi z roku 1813, 1827, 1829 i 1845 – za najstraszniejszy w XIX stuleciu uchodzi wylew Odry w roku 1854, kiedy to potężna fala powodziowa przesuwając się od Raciborza do Opola z prędkością 50 kilometrów dziennie, niszczy wszystko po drodze, a Wrocław zalewa aż po dworce kolejowe tak, że „w północnej części miasta pienie się morze wód od szosy berlińskiej do Osobowic i Piastowa”.

Brak dostępu do dokumentów źródłowych (zniszczonych przez wojnę lub z powodów repolonizacyjnych) sprawia, że nie zawsze potrafimy porównać rozmiar opisywanej powodzi z wysokością fali. Przez setki lat za rekordowo wysoką uchodziła fala, która zalała Opole w 1813 roku i liczyła 604 cm. Nie-

dlugo potem – 6 marca 1827 r. odnotowano na miejskim wodowskazy 720 centymetrów. Fala lipcowa zdystansowała wszystkie dotychczasowe: w czwartek 10 lipca 1997 r. o godz. 19 poziom Odry osiągnął trzy fatalne siódemki: 777 centymetrów.

Czy to realne, aby Odra wylewała tak rozległe, znacznie wyżej niż w lipcu 1997 roku? Trudno powiedzieć, nie mając dowodów, chociaż... Wiosną 1876 r. znow zaatakowała Opole i mimo że o tej powodzi również nie wspominają kroniki, to możemy obejrzeć jej rozmiary na zdjęciu wykonanym prawdopodobnie z wieży ratusza. Dzisiejsza ulica Piastowska jest dokładnie zatopiona pod wodą niosącą lodowe kry, a na miejscu Zadrza rozpościera się jedno wielkie jezioro. A może po prostu zlekceważono „zaledwie taki” wylew, skoro powódź roku 1897 „zwróciła uwagę całego świata”, a rok 1902 jest datą „największych wezbrań” notowanych od Raciborza po Krapkowice i dalej – wzdłuż Odry.

Wiek XX: żywioły polskie i niemiecki

Trudno licytować, kto miał większego pecha w tym stuleciu: Niemcy administrujący dorzeczem Odry do połowy stycznia 1945 roku, czy późniejsi właściciele Ziemi Odzyskanych. Odzyskanych wraz z ich powodziowym przekleństwem. „Fala o wielkości przewyższającej wszelkie dotychczasowe” zatopiała nadodrzańskie osiedla na Śląsku w 1903 roku, czemu trudno się dziwić, skoro w ciągu dwóch dni spadło wówczas 318 milimetrów deszczu, a 12 lipca przed południem odnotowano na wodowskazy w Raciborzu absolutny rekord:

777 centymetrów (powtórzyły się trzy fatalne siódemki). Później nastąpiły w miarę spokojne, suche lata dwudzieste – i znow się zaczęło. Początek kolejnej serii klęsk przyniósł rok 1930. Tuż potem – lata 1937-1940 – zapisały się w historii dorzecza jako nieprzerwany okres katastrofalnych powodzi, z których każda wydawała się gorsza od poprzedniej, a najbardziej dramatyczne udokumentowano w roku 1938 i 1939.

Po wojnie powodzie przypominały sobie o Śląsku już w 1947 r., kiedy to po wyjątkowo śnieżnej i ostrej zimie nastąpiły żywiołowe roztopy. Dwa lata później – tym razem z przyczyn letnich (deszcze) – Odra wystąpiła z brzegów, wzbudzając powszechny popłoch. A potem szło, a raczej wylewało, po staremu: w 1958, 1960, 1962, 1965, 1966, 1968, 1970, 1972, 1977, 1979 i w 1985, kiedy omal nie doszło do zatopienia kędzierzyńskich zakładów przemysłowych i opolskiego Zaodrza. Były to powodzie o różnej skali i z różnymi skutkami, za to następujące z konsekwentną prawidłowością. To właśnie ona pozwala na stwierdzenie bez cienia wątpliwości: kolejna powódź na Odrze nastąpi w... roku. Wystarczy poczekać i wpisać datę.

MACIEJ SIEMBIDA

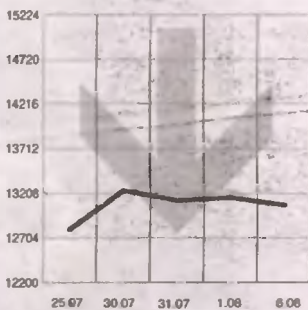
Wszystkie cytaty pochodzą z prac „Wyjtki ze źródeł historycznych o nadzwyczajnych zjawiskach hydrologiczno-meteorologicznych na ziemiach polskich w wiekach od X do XVI” (Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, Warszawa 1965) oraz „Hydrologia i gospodarka wodna Odry. Stosunki powodziowe w dorzeczu Odry. Materiały archeologiczne” ZOD Wrocław 1946 (Maszynopis w tłumaczeniu A. Arkuszewskiego). W tekście wykorzystano również informacje z książki prof. Jana Kwaka pt. „Klęski elementarne w miastach górnośląskich w XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku”.



Powódź stulecia zdarza się na Odrze co kilka lub kilkanaście lat. Ta sprzed 4 lat nie była więc niczym wyjątkowym.

Na zamknięciu poniedziałkowej sesji WIG 20 spadł o 0,2 proc. i wyniósł 1.179,85 pkt. MIDWIG, po niższej o 0,5 proc., wyniósł 883,37 pkt. TechWIG wzrósł o 0,1 proc., do 668,65 pkt.

W notowaniach ciągłych na rynku akcji obroty zmniejszyły się w porównaniu z piątkową sesją o 16,8 proc., do 161,4 mln zł. W notowaniach jednolitych wzrósł kurs akcji 17 spółek, 27 spadł, 18 nie zmienił się, a akcjami 31 spółek nie handlowano. W tym systemie notowań obroty wyniosły 1 mln zł i były o 52,2 proc. wyższe niż na poprzedniej sesji. ■



WIG ▼ 0,4 13.073,37 Akcje: ▼ 54 ▲ 43 = 16

Notowania ciągłe

Nazwa	KursZmianaRynek
4MEDIA	1,0 2,0 R
AGORA	47,9 0,2 P
AGROS	20,8 12,7 P
AMICA	16,5 0,3 P
AMS	60,0 3,1 P
APATOR	10,2 0,5 R
APEXIM	12,0 1,7 R
ATLANTIS	1,6 6,2 P
BAUMA	15,5 2,2 R
BETONSTAL	0,9 13,1 R
BHANDLOWY	53,9 -0,9 P
BIGBG	3,7 1,1 P
BORYSZEW	5,3 -0,9 P
BOŚ	64,6 0,0 P
BPH	17,1 0,9 P
BRE	97,2 1,2 P
BSK	268,0 0,0 P
BUDIMEX	18,1 -2,2 P
BZWBK	30,9 1,0 P
CENTROZAP	6,0 8,2 P
CERSANT	22,1 2,6 P
COMARCH	44,9 0,9 P
COMPLAND	66,5 0,3 P
CSS	20,4 4,7 R
DEBICA	26,7 -1,5 P
ECHO	81,2 0,1 P
EFEKT	23,8 1,7 R
EFL	203,0 0,7 P
ELBUDOWA	20,1 0,0 P
ELEKTRIM	20,8 2,0 P
ELEKTROEX	1,3 1,6 P
ELKOP	17,0 0,0 W
ELZAB	6,1 1,8 P
ENERGOMONPD	27,8 1,8 P
ENERGOMONPN	23,1 14,9 P
EUROBUD	0,4 5,3 W
EXBUD	18,1 4,2 P
FARMACOL	18,2 0,8 P
FRANTSCHACH	17,7 1,4 P
GETIN	2,9 -1,0 R
GRAJEW	57,0 0,0 P
GROCIUN	23,2 2,5 R
HOWELL	7,5 13,8 P
HYDROTOR	4,0 0,0 R
IGROUP	2,9 -0,3 R
IMPEXMETAL	14,8 7,8 P
INTERIA.PL	8,0 4,0 R
IRENA	14,2 1,0 P
JELFA	42,0 0,5 P
JUTRZENKA	18,0 0,8 P
KABLEBKF	3,7 7,5 P
KETV	40,9 0,0 P
KGHM	16,4 -0,6 P
KOGENERACJA	47,0 0,0 P
KOMPAP	10,7 0,5 R
KOPEX	10,4 -0,6 R
KPPBICK	3,6 0,0 P
KREDYTIB	17,8 0,0 P
KROSNO	45,0 2,8 P
KRUSZWICA	5,8 0,0 P
LENTEX	18,8 3,4 P
LETA	0,5 13,8 W
LGPETRO	25,2 -0,8 P
LPP	52,4 -0,2 R
MACROSOFT	15,2 -6,5 P
MANOMETRY	9,8 1,0 R
MCI	2,0 -0,5 R
MENNICA	29,1 0,0 P
MIEJSKO	6,0 10,0 R
MITEK	11,6 0,0 P
MOSTALEXP	3,5 1,4 P
MOSTALGO	14,1 0,4 P
MOSTALPLOCK	9,2 1,1 P
MOSTALSIED	4,9 2,8 P
MOSTALWAR	8,5 3,4 P
MOSTALZAB	5,8 1,9 P
MPEC	7,6 1,3 P

Notowania jednolite

Nazwa	KursZmianaRynek
7BULLS	25,7 0,0 R
AMERBANK	21,3 7,0 P
AMPLI	1,4 2,1 W
ANIMEX	1,9 0,0 P
BANKCZ	8,6 0,0 R
BEEFSAN	1,1 -0,9 W
BEST	7,6 1,3 P
BEDZIN	7,8 -1,3 W
BIELBAW	9,0 -4,8 R
BUDOPOL	1,0 0,0 W
BYTOM	2,5 18,8 P
CASPOL	1,2 0,0 W
CENTROSTAL	1,0 4,4 R
CLIF	34,1 0,0 W
COMPENSA	19,7 0,5 P
DB24	1,7 1,7 P
DELIA	1,0 0,0 W
DROSED	39,5 0,0 P
EKOOROB	1,6 0,0 R
ELMONTWAR	1,4 2,2 P
ENERGOAP	3,7 4,4 R
ENERGOPOL	2,8 0,0 R
ESPEBEPE	1,1 0,0 P
FAMOT	4,9 0,0 W
FASING	1,7 1,6 W
FERRUM	3,7 10,3 P
FORTE	2,7 1,9 P
FORTIS	28,0 3,4 P
GANT	1,0 1,0 W
GARBARNIA	1,0 2,1 R
GRUNWEST	19,0 0,0 W
GRPD	3,4 0,9 P
HUTMEN	6,2 3,1 P
HYDROBGD	21,2 0,0 P
HYDROBUD	15,9 1,9 R
I&SYSTEM	1,8 0,0 R
INDYKPOL	22,0 3,5 P
INSTALKRAK	7,7 0,0 R
INSTALL	0,8 0,0 R
IZOLACIA	25,0 0,0 P
KABLE	13,1 10,0 P
KRAKOBROKERS	1,6 0,0 W
KRAKCHEMIA	2,0 -3,8 R
KZWM	3,9 0,0 W
LTL	6,9 0,0 W
LUBAWA	1,5 0,0 R
LDASA	1,3 10,7 R
LUKUT	1,2 0,0 R
MASTERS	1,8 0,0 R
MILMET	4,4 2,3 R
MORLUNY	8,5 0,0 P
MURAWSKI	1,5 0,0 W
MUZA	17,0 0,0 R
NAFTOBUDOWA	1,7 -12,3 R
NDA	9,9 0,0 P
NOVITA	18,0 5,3 P
ODLEWNE	1,4 0,0 W
PAGED	2,5 0,8 P
PEKABEX	5,3 1,0 W
PEKPOL	19,0 0,0 P
PEMUG	2,1 0,0 R
PEPEES	14,8 -0,7 P
PERMEDIA	11,0 0,0 W
POLAR	10,0 0,0 P
POLFRUTNO	80,2 1,5 P
POLNA	7,1 0,0 R
POLNORD	15,7 -0,9 R
PONAR	16,0 -1,2 R
POZMEAT	28,1 0,0 R
PPWK	11,2 6,7 R
PROCHEM	5,1 1,9 P
PROTEKTOR	4,1 0,0 W
PROCHNIK	1,1 7,5 P
ROPZYCE	10,0 0,0 P
SANOK	28,5 -3,1 P
SANWIL	1,5 0,0 R
SKOTAN	3,7 1,6 W
STOMILBEL	15,0 0,0 P
SUNWARY	10,0 0,0 W
TONSIL	0,7 2,9 P
TRANSUP	0,4 0,0 W
TUEUROPA	9,6 2,1 W
UNIMIL	16,0 0,0 R
VISCOPLAST	24,8 -0,4 R
VISTULA	7,0 0,0 P
WAFAPOMP	4,5 0,0 P
WFM	3,0 0,0 P
WSTIL	29,0 1,4 R
WKSIM	71,0 0,0 R
WOLCZANKA	9,3 2,8 P
ZEG	6,1 0,0 W
ZEW	21,0 4,1 P
ZREW	20,3 0,0 R

Akcje NFI

Nazwa	KursZmiana
D1NFI	2,8 3,2
O2NFI	1,3 4,3
O3JUPITER	3,0 1,6
O4PROGRESS	*3,7 0,0
O5VICTORIA	1,5 -0,7
O5MAGNA	3,5 -2,5
O7K WIELKI	1,1 3,4
O8OCTAVA	7,8 1,3
O9KWATKOWSKI	4,2 1,7
10FOKSAL	1,9 1,6
12PIAST	0,9 4,4
13FORTUNA	2,6 1,4
14ZACHODNI	3,4 3,1
15HETMAN	4,8 0,9

Mijający sezon – wbrew zapowiedziom – nie będzie katastrofą dla rynku usług turystycznych w naszym regionie. Ci, których stać na urlopowe wyjazdy, nie rezygnują z planów, lecz staranniej przeglądają oferty w poszukiwaniu wakacyjnej okazji.

Po pierwsze cena

Tegoroczne hity – Chorwacja i Turcja

● Istria i Dalmacja to najtańsze Południe osiągalne z naszego regionu (samochodem w kilkanaście godzin).
● Turecki rząd zasilił swoją turystykę dotacjami mającymi ożywić sektor po trzęsieniu ziemi. Dopłat udziela się tylko tym, którzy ob-

niżają ceny. Turcja jest tańsza także przez niski kurs tamtejszej waluty wobec dolara.

● Spadło zainteresowanie Katalonią i Północną Afryką – zapewne ze względu na odległość i obawy o bezpieczeństwo. ■

strona

17

7 sierpnia 2001

Trudne lato w turystyce

Luksusy za złotówkę

Co sezon większym zainteresowaniem cieszy się – również w naszym regionie – turystyczna oferta last minute – ryzykowna, kłopotliwa, rzadko komfortowa, ale tania (niekiedy pozornie). Rosną wymagania urlopowiczów, chudną portfele. Analizy rynku zauważają jednak, że czas rezerwowania wakacji był dobry dla złotówki – oferty zagraniczne stały się nieco tańsze.

Problemem branży turystycznej jest brak ekonomicznych środków mogących wydać na wypoczynek dwie, trzy krajowe średnie pensje. Dlatego nie ma się segmentu bardzo tanich ofert o niskim standardzie oraz „wierzchołek” rynku – głównie wyjazdy do turystycznych rajów w tropikach i drogie imprezy z kompleksową usługą (all inclusive).

– Średnia półka, zawsze wąska, zniknęła – mówi o swoich klientach szef niedużego biura podróży ze Śląska. – Ludzie szukają najtańszych ofert i oczekują luksusu.

Najwięksi – jak Neckermann, TUI czy Ving – czują się pewniej na niepewnym rynku. Przy rocznych przyrostach liczby klientów rzędu 50 proc. mogą myśleć o inwestowaniu w sieci sprzedaży, promocje, a nawet przejmowaniu mniejszych firm z ich infrastrukturą i klientelą.

– Nie narzekamy na interesy. Tegoroczny lipiec był całkiem dobry, choć wydawało się, że będzie kiepsko – ocenia Mirela Maciąg, kierownik katowickiego oddziału Fischera, dużego biura rodzem z Czech specjalizującego się w czarterowych wyjazdach na Południe. – Obok ceny dla klientów ważne jest miejsce wylotu. Czasem właśnie od tego uzależniają ostateczny wybór kierunku.

Klienci Fischera latają głównie na Wyspy Kanaryjskie i w rejon Morza Śródziemnego. Nie chcieliby przepłacić, ale za swoje niemałe pieniądze oczekują wiele.

– Sezon można na razie ocenić wycinkowo – zastrzega Piotr Hanusek, wiceprezes katowickiego Almatu. – Tak jak wszędzie, również w turystyce widać skutki recesji, skokowego wzrostu bezrobocia. Dla wyjeżdżających jeszcze bardziej niż w ostatnich latach zaczęła się liczyć cena.

Rynek trudny dla przedsiębiorcy to korzyść dla klienta. Na Kowalskiego „poluje się”, dając coś, czego nie ma konkurencja.

– Klienta zdobywamy dowożąc własnym autokarem na miejsce odjazdu. Również na lotnisko – zapewnia Alfred Zienkiewicz, szef agencji turystycznej ze Świętochłowic mającej w katalogu oferty 22 touroperatorów. – To nasz drugi sezon, jest lepiej, zaczęliśmy całkiem skromnie. Jedno jest pewne, zadowolony klient wraca – dodaje.

Mało powodów do zadowolenia mają natomiast biura i agencje oferujące wypoczynek w kraju. Już ubiegłego lata klienci rezygnowali z kraju na rzecz pewniejszego pogodowo, a porównywalnego cenowo Południa.

– Pogoda dała nam popalić – przyznaje Norbert Biazik z katowickiej agencji turystycznej Wonderlands. – W pierwszej połowie lipca w ośrodkach były pustki i obowiązywały szaleńcze obniżki. Teraz jest lepiej.

Jego zdaniem dołek w krajowej turystyce pogłębiła nie tylko powódź i lęk, że skoro zalało dworzec w Gdańsku, to katastrofa dotyczy całego Wybrzeża.

– Jest drogo, bo państwo gnębi branżę zamiast jej pomóc – przekonuje Biazik. – Drożej opłaty, podatki i media, a my nie możemy podnosić cen, bo przestaniemy być konkurencyjni.

OSKAR FILIPOWICZ

Oferty zagraniczne stały się nieco tańsze, a biura podróży kuszą klientów.

W czwórce łatwiej

Zakłady energetyczne z Będzina, Krakowa, Tarnowa i Bielska-Białej chcą działać wspólnie. Niedługo poznamy scenariusz konsolidacji, która może zmienić obraz polskiego rynku energii.

– Rozważamy plan wspólnego działania w ramach grupy K-4 – poinformowano w Będzińskim Zakładzie Elektroenergetycznym. – Dokładny plan będzie znany za około dwa miesiące. Jednak już teraz cztery podmioty o podobnym profilu

współdziałają, wykorzystując wspólny potencjał, m.in. podczas negocjowania zakupów energii. Ostatnio zorganizowały konferencję naukowo-techniczną. W ramach powołanego już konsorcjum toczą się prace nad stworzeniem optymalnego modelu współpracy. Rozważa się utworzenie holdingu, pełną konsolidację, a także powiązanie z Północnym Koncernem Energetycznym SA – podmiotem skupiającym elektrownie na południu kraju.

Liderem w mającej powstać grupie kapitałowej, czy nawet jednolitym podmiocie gospodarczym, zostanie największy z czterech organizmów – Będziński Zakład Elektroenergetyczny mający ponad 5 proc. udziału w krajowym rynku. Cała poludniowa grupa to 15 proc. rynku. Do konsolidacji dojdzie zapewne przed prywatyzacją. Dlatego ostateczny głos w tej sprawie będzie miało ministerstwo skarbu państwa. ■ EF

BZE SA, drugi co do wielkości dystrybutor energii w kraju, działa w woj. śląskim i małopolskim ma prawie 480 tys. klientów (30 tys. małych i średnich firm oraz ok. 500 dużych podmiotów z przemysłu ciężkiego).

Właśnie zadłużenie przemysłowych olbrzymów (większość to dług Huty Katowice) z tytułu opłat za energię to największy problem BZE. W sumie należności sięgają 250 mln zł.

Ostatnio BZE objęło 49 proc. udziałów w spółce EC Nowa – dawniej elektrociepłowni zakładowej Huty Katowice, dokonując tym samym konwersji 125 mln zł długu huty wobec BZE na jej majątek. ■

Komentarz

Marek Pająk, Biuro Analiz i Informacji DM POLONIA NET SA

Nowy tydzień rozpoczął się spokojnie ale z wyraźną tendencją wzrostową. Już po kilku minutach od otwarcia zwyczaj głównych indeksów giełdowych /WIG20 i TECHWIG/ oscylowały wokół 1%. Po południu nastroje nie były już tak optymistyczne. Spadki zaczęły notować giełdy zachodnioeuropejskie, co nie

pozostało bez wpływu na decyzje rodzimych inwestorów. Ton wydarzeniom nadawała branża telekomunikacyjna i informatyczna. W pierwszej grupie najsilniej zachowywały się walory Netii. Akcje spółki odzyskały siłę po oświadczeniu głównego jej inwestora, który potwierdził utrzymanie tej inwestycji. Wzrosty notowały akcje Elektrimu, spółka zdementowała pogłoski o zerwaniu rozmów z Vivendi. Nieco słabiej zachowywały się walory TPSA. ■

KANTORY	USD SKUP	USD SPRZ	DEM SKUP	DEM SPRZ	GBP SKUP	GBP SPRZ
CIECH	4,15	4,27	1,87	1,92	5,70	5,95
KATOWICE	4,22	4,26	1,89	1,91	5,94	6,02
LÓDŹ	4,17	4,31	1,88	1,94	5,93	6,13
POZNAN	4,17	4,27	1,88	1,91	5,85	6,10
ŚWIEKŁO	4,07	4,25	1,84	1,92	-	-
ZOBÓRZ	4,10	4,30	1,80	1,85	5,70	5,90
WARSZAWA	4,16	4,30	1,88	1,93	5,95	6,12
WARSZAWA	4,18	4,27	1,89	1,92	5,97	6,10

RUBRYKĘ OPRACOWAŁ EF

W kinie
„idzie nowe”

Profesjonalne wsparcie produkcji przy realizacji kolejnego projektu, będzie główną i najbardziej cenną dla młodego filmowca nagrodą pierwszej edycji Festiwalu Młodego Kina Tenbit Film Forum. Przewidziano również szereg atrakcyjnych nagród finansowych i rzeczowych.

Impreza odbędzie się w dniach od 15 do 23 października, ale filmy można zgłaszać tylko do 5 września. W konkursie mogą uczestniczyć dzieła twórców do 30 roku życia, którzy nie są filmowymi profesjonalistami lub studentami wyższego niż III roku studiów w szkołach filmowych. Projekcjom konkursowym będą towarzyszyć spotkania z filmowcami oraz pokazy, często przedpremierowe, ciekawych filmów z całego świata. Organizacją Festiwalu Młodego Kina zajęła się grupa pasjonatów – głównie absolwentów łódzkiej „filmówki”, którzy chcą udowodnić, że polskie kino może być dobre i ciekawe. Od kwietnia prowadzą oni stronę internetową www.filmforum.pl, gdzie między innymi trwa „Nieustający Internetowy Festiwal Filmowy”. ■ REG

Krzysztof znów
we Francji

Po dwóch majowych prezentacjach twórczości rzeźbiarza, Bronisława Krzysztofa w Paryżu – w Instytucie Kultury Polskiej oraz w siedzibie firmy „Sisley”, dla której polski artysta zaprojektował niezwykle zakrętkę do ekskluzywnej butelki perfum – twórca po raz kolejny wystawiał swoje prace we Francji. Tym razem jego „Jeźdźcy”, metaforyczne rzeźby i rysunki odnoszące się do polskiej tradycji sarmacko-ulańskiej były ozdobą Festiwalu Jeździectwa w Tarbes na południu Francji.

– W Tarbes mieści się bardzo stara stadnina koni, założona jeszcze przez Napoleona, który potrzebował koni podczas wyprawy na Hiszpanię – opowiada Bronisław Krzysztof. – Mój udział w ekspozycji w Tarbes to efekt ostatnich wystaw w Paryżu. Organizatorzy festiwalu zobaczyli w katalogu do wystawy „Jeźdźca” i poprosili mnie o udział.

Artysta na stałe mieszkający w Bielsku Białej weźmie jesienią tego roku udział w wystawie w Tokio prezentującej 100 najlepszych rzeźbiarzy świata na przełomie II i III tysiąclecia. ■ WAG

Jedni ją wprost uwielbiali, inni nienawidzili.

Drażniła sposobem bycia, silnym makijażem, charakterystycznym głosem, głębokim dekoltem. Ujmowała ciepłem, zmysłowością, humorem, ostentacyjną swobodą. Przekraczała ustalone granice i konwenanse, tak w życiu zawodowym, jak i prywatnym. **Była jedną z najbardziej oryginalnych polskich aktorek. Dzisiaj mija 10 lat od śmierci Kaliny Jędrusik.**

Kobieta
„dziwna”

Mówili: jest wulgarna, odrzuca w tył głowę i przyryka oczy, rozchyła usta, szepce i dyszy, wypina biust. Ten dekolt zwieńczony krzyżykiem! Władysław Gomułka podobno na jej widok rozbił telewizor... Faktem jest, że przez pewien czas zabroniono Kalinie Jędrusik występów w telewizji – zresztą po jednym z Barbórkowych koncertów w Katowicach. „Dwadzieścia kobiet z Rybnika” podpisało się w liście protestacyjnym pod tym, żeby nie pokazywać aktorki w telewizji, bo gorszy ich mężów. Dziś podobne zarzuty mogłyby jedynie śmieszyć.

Urodziła się w Częstochowie w 1931 roku. Jej ojciec, Henryk Jędrusik, pochodził z Sosnowca, pracował w organizacjach oświatowych na terenie Zagłębia, kierował wyższymi kursami nauczycielskimi. Był też senatorem w przedwojennym senacie. Kalina ukończyła krakowską szkołę teatralną w 1953 r., potem zaangażowała się do Teatru Wybrzeże w Gdańsku. Tam poznała swojego przyszłego męża, znanego pisarza, Stanisława Dygata.

W 1956 przyjechała wraz z nim do Warszawy, gdzie rozpoczęła się jej droga do sławy. Do historii polskiego teatru weszły jej role m.in. w „Operze za trzy grosze”, „Zamku w Szwecji” i „Śniadaniu u Tifany’ego”, w którym wcieliła się w postać Holly (w 1972 r. w TV Katowice „Sceny z życia Holly Golightly” z Kaliną w roli tytułowej wyreżyserował Kazimierz Kutz). Występowała też w filmach, choć zwykle w rolach drugoplanowych: „Dziś w nocy umrze miasto”, „Upał”, „Jowita”, „Lalka”... Główną rolę zagrała w sympatycznej komedii Jana Batorego „Lekarstwo na miłość” (1965) wg powieści Joanny Chmielewskiej. Jednak w polskim filmie nie znalazła się dla Kaliny Jędrusik rola godna jej talentu. Olbrzymią popularność zawdzięczała telewizji. Teatr telewizyjny, programy rozrywkowe, a przede wszystkim „Kaba-

ret Starszych Panów”, w którym Kalina występowała jako Dziewczyna, a potem Dama z piosenką. Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski cenili jej muzykalność i aktorstwo. Pojawiała się w ich programie, śpiewała piosenkę i zniknęła „jak mgielka”. – Idealnie odpowiadała naszym wyobrażeniom – wspominał Jeremi Przybora.

Jędrusik była, zdaniem Kazimierza Kutza, „najlepiej napisaną postacią Dygata”. – Byli najwspanialszym i najniezwyklejszym małżeństwem, jakie znam. I przede wszystkim najautentyczniejszym, bo bez grama obłudy i kłamstwa – wspomina Kutz. Kalina była drugą żoną Dygata, on jej pierwszym (i jedynym) mężem. Ich związek daleki był od stereotypów, szokował. O swoich romansach np. lubili mówić głośno... Dom Dygatów pełnił rolę salonu artystycznego, bywanie w nim nobilitowało. Spotykali się tam sportowcy, filmowcy, plastycy, aktorzy, literaci, gwiazdy uznane i wschodzące. „Cały ten salon – wspominała później Kalina Jędrusik – zaczął pustoszeć w latach 70. Wielu bliskich rozczarowało męża...”. Po śmierci Dygata w 1978 roku, zaczęło także powoli pustoszeć wokół samej Kaliny. Bardzo rzadko pojawiała się w filmie

czy telewizji, były okresy, kiedy prawie nie grała w teatrze. Dopiero Kazimierz Dejmek, angażując aktorkę do warszawskiego Teatru Polskiego w latach 80., dał jej możliwość zabłyśnięcia w kilku znakomitych rolach, bardzo dobrze przyjętych przez krytykę. Najlepszą, moim zdaniem, rolę filmową (i w ogóle jedną z większych) zagrała nie w polskim filmie, a niemieckim serialu „Hotel Polanów i jego goście” (1982) – jako serdeczna i macierzyńska Józefina Polanova. Najbardziej wyrazistą i najlepiej chyba zapamiętaną kreację stworzyła w „Ziemi obiecanej” Andrzeja Wajdy. Odważna rola namiętnej Lucy Zuckerowej weszła do historii kinematografii, choć zaszokowała niektórych widzów, zwłaszcza słynną erotyczną sceną w pociągu (z Danielem Olbrychskim).

Wprawdzie Kalina jeszcze za życia stała się legendą, ale dopiero po jej śmierci pisało się

o niej i mówiło naprawdę dużo. Nie zawsze dobrze: córka Dygata z pierwszego małżeństwa, Magdalena, w opublikowanej niedawno książce pt. „Rozstania” na „drugiej żonie swojego ojca” nie zostawiła suchej nitki i oskarżyła o ją niemoralność. Jednak większość przyjaciół i znajomych, a także wielbicieli jej talentu, zapamiętało aktorkę jako osobę ciepłą, kolorową, lojalną, wrażliwą na krzywdę ludzi i zwierząt i niezwykle inteligentną (a zatem czasami złośliwą). Cechowało ją ogromne poczucie humoru, również na własny temat. Była nietuzinkową osobowością, której w swoim czasie przypięto etykietkę kobiety „dziwnej”. Sama Kalina Jędrusik w jed-

nym z wywiadów mówiła: „Staralam się nie tracić choćby dnia życia, pogardzałam chamstwem i obłudą, zawsze chciałam być sobą, kochać życie, wolność, swobodę”... Aktorka przyznała, po latach, że była zbyt otwarta na ludzi, a za odwagę bycia sobą płaciła wysoką cenę. Nie zawsze umiała się obronić przed ciosami. W wywiadzie udzielonym na kilka dni przed śmiercią powiedziała: „Miałam zmysłowe nastawienie do życia, lubiłam smakować wszystko, co piękne, co ładnie pachnie, co inaczej smakuje. Emanowała ze mnie radość życia... Gdyby to było w średniowieczu – na pewno spłonęłabym na stosie...”

MAREK PALKA



Kalina Jędrusik w filmie „Lekarstwo na miłość” (1965).



Kalina Jędrusik i Krzysztof Kolberger. Scena z „Mazepy” w reż. Gustawa Holoubka (1976).

Dyżury aptek



ANDRYCHÓW: ul. Krakowska 138; **BĘDZIN:** ul. Stalickiego 2; **BIELSKO-BIAŁA:** ul. Katowicka 62; **BRZESZCZE:** ul. Powstańców Warszawy 5; **BYTOM:** dyżury stałe: ul. Strzelców Bytomskich 96, ul. Chrzanowskiego 5 (tel. 281-47-76), ul. Dworcowa 24 (tel. 281-01-65); **CHORZÓW:** ul. Wolności 78, ul. Gwarecka 17; **CIESZYN:** ul. Mennicza 20; **CZECHEWICE-DZIEDZICE:** ul. Makuszyńskiego 6; **CZELADŹ:** dyżur stały: ul. Będzińska 80 (Centrum M1, tel. 763-91-11); **CZĘSTOCHOWA:** ul. Kościuszki 7, ul. Wolności 68, ul. Iwaszkiewicza 11, ul. Ruckemana 24; **DĄBROWA GÓRNICZA:** ul. Szpitalna 14, dyżury stałe: ul. Korczaka 1-3; **GLIWICE:** dyżury stałe: ul. Zygmunta Starego 16, ul. Górnych Wałów 26 (tel. 331-42-66); **JASTRZĘBIE:** ul. Harcerska; **JAWORZNO:** ul. Mickiewicza 19 (tel. 616-32-42), pl. Górników 5a (tel. 616-61-36); **KALWARIA ZEBRZYDOWSKA:** al. Jana Pawła II 7; **KATOWICE:** dyżury stałe: ul. Wojewódzka 7 (tel. 251-77-62), ul. 3 Maja 33 (tel. 253-89-07), ul. Warszawska 6 (tel. 259-83-84), ul. Tyska 3 (Ochojec), ul. Tysiąclecia 41 (tel. 254-05-21); **KĘTY:** ul. Kościuszki 4; **KŁOBUCK:** ul. Szkolna 16; **KNURÓW:** ul. ks. Koziełki 8; **LUBLINIEC:** ul. Damrota 1; **MIKOŁÓW:** ul. kard. Wyszyńskiego 1; **MYSŁOWICE:** dyżur stały: ul. Towarowa 1 (DT Centrum 4, tel. 222-36-29); **MYSZKÓW:** ul. Kościuszki 93; **OLEŚNO:** ul. Pieloka 8; **OŚWIECIM:** pl. Pokoju 8; **PIEKARY ŚLĄSKIE:** dyżur stały: ul. Wyszyńskiego 17; **PSZCZYNA:** ul. Dworcowa 36; **PYSKOWICE:** ul. Armii Krajowej 28; **RACIBÓRZ:** ul. ks. Londzina 36; **RUDA ŚLĄSKA:** Ruda 1 ul. Zabrzeńska; **RYBNIK:** dyżur stały: ul. Raciborska 3 (tel. 422-35-37); **RYDUŁTOWY:** ul. Plebiscytowa 48; **SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE:** ul. Korfantego 5; **SKOCZÓW:** ul. Jana Pawła II 1a; **SOSNOWIEC:** dyżury stałe: ul. Czarna 3 (tel. 266-65-83, pogotowie), ul. Kościelna 40 (tel. 266-49-69); **SUCHA BESKIDZKA:** ul. Handlowa 3; **SZCZYRK:** ul. Beskidzka; **ŚWIĘTOCHŁOWICE:** Piastów ul. Korfantego 1; **TARNOWSKIE GÓRY:** dyżur stały: Rynek 5; **TYCHY:** ul. Budowlanych 4; **USTRŃ:** ul. Sanatoryjna 7; **WADOWICE:** ul. Karmalicka 10; **WILKOWICE:** ul. Willowa 6a; **WODZISŁAW ŚLĄSKI:** dyżur stały: ul. 26 Marca 18; **ZABRZE:** ul. Roosevelta 20, do godz. 22: Helenka ul. Jójdana 41; **ZAWIERCIE:** ul. Sikorskiego 6; **ŻORY:** os. Powstańców Śląskich; **ŻYWIEC:** ul. ks. Słonki 2;

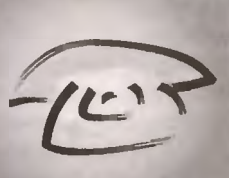
Dyżury szpitali



BĘDZIN: Miejski tel. 267-30-11, Dziecięcy tel. 267-32-81; **BIELSKO-BIAŁA:** Ogólne: tel. 815-70-11, tel. 812-20-45; Pediatryczny tel. 812-50-04; Onkologiczny tel. 816-44-85; Stalownik tel. 814-40-11; **BLACHOWNIA:** Miejski tel. 327-06-51; **BYTOM:** Specjalistyczny nr 1, tel. 281-02-31; Specjalistyczny nr 2, tel. 281-00-21; Specjalistyczny nr 4, tel. 281-02-71; Obserwacyjno-Zakaźny, tel. 281-92-41; **CHORZÓW:** ● interna, chirurgia: im. J. Rostka, tel. 241-32-67; **CIESZYN:** Śląski tel. 852-05-11, Szpital nr 2, tel. 852-05-11; **CZĘSTOCHOWA:** im. Wł. Biegańskiego, tel. 324-50-44, im. T. Chałubińskiego, tel. 324-13-07, im. L. Rydygiera, tel. 324-19-53, Specjalistyczny, tel. 367-30-00, Zespołowy, tel. 325-26-22; **GLIWICE:** Miejski nr 2, tel. 248-20-11, Zakład Lecznictwa Zamkniętego nr 1, tel. 231-49-25, Miejski nr 3, tel. 238-20-37; **JASTRZĘBIE:** im. J. Korczaka, tel. 478-42-00; Specjalistyczny nr 2, tel. 478-42-00; Rehabilitacyjny dla Dzieci, tel. 476-14-51; **JAWORZNO:** Miejski, tel. 616-44-82; **KATOWICE:** ● chirurgia urazowa – im. Leszczyńskiego (ul. Józefowska 119) tel. 258-24-57; ● chirurgia ogólna – Kolejowy tel. 257-67-12; ● interna – Kolejowy tel. 257-67-12; ● neurologia – Kolejowy tel. 257-67-12; ● neurochirurgia – Klinika Bytom tel. 281-02-71; ● okulistyka – Szpital nr 3 Gliwice tel. 231-37-44; ● laryngologia dzieci – Specjalistyczny Bytom tel. 281-91-65; ● laryngologia dorosłych – im. Śniadeckiego tel. 255-70-17; ● chirurgia szczękowa – PŚK ZABRZE tel. 271-43-64; ● chirurgia naczyniowa – GCM tel. 252-60-92; ● chorzy z ostrym zawałem serca – tel. 252-60-92; dyżury endokrynologiczne, diabetologiczne – tel. 207-16-95, pediatryczne – tel. 207-19-50, chirurgia dziecięca – tel. 207-18-15, Intensywna terapia dziecięca

– tel. 207-17-90, tomografia komputerowa – tel. 207-19-20, ambulatorium chirurgiczne, pomoc doraźna – tel. 257-63-73; **KŁOBUCK:** Rejonowy, tel. 317-23-82; **KNURÓW:** Miejski, tel. 235-24-31; **KONIECPOL:** Oddział Pomocy Doraźnej, tel. 355-14-14; **KRZEPICE:** Rejonowy, tel. 317-50-19; **LUBLINIEC:** Zakład Opieki Zdrowotnej, tel. 356-24-13, 356-32-46, 356-32-46; Neuropsychiatryczny, 356-24-51; **MAKÓW PODHALAŃSKI:** im. Czartoryskiego 877-10-34; **MIKOŁÓW:** Miejski, tel. 226-24-05; **MYSŁOWICE:** Miejski nr 1, tel. 222-20-95, Miejski nr 2, tel. 222-50-76; **MYSZKÓW:** Powiatowy, tel. 313-88-80; **OŚWIECIM:** Miejski, tel. 842-20-11; Chorób Wewnętrznych, tel. 842-38-21; **PIEKARY ŚLĄSKIE:** Miejski, tel. 287-20-60; Chirurgii Urazowej, tel. 287-20-15; **PSZCZYNA:** Miejski, tel. 210-30-21; **RACIBÓRZ:** Miejski, tel. 415-21-51; **RUDA ŚLĄSKA:** Miejski nr 2 tel. 248-20-11, Miejski nr 1 tel. 242-00-11, Szpital tel. 242-09-88, Miejski tel. 248-23-14; **RYBNIK:** Szpital nr 1 tel. 422-70-26, Szpital nr 1 tel. 422-72-21, Specjalistyczny nr 3 tel. 429-10-00; **RYDUŁTOWY:** Miejski tel. 457-80-41; **SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE:** Miejski nr 1 tel. 228-21-27, Miejski nr 2 tel. 228-30-30, Centrum Leczenia Oparzeń tel. 228-51-47, 229-02-03; **SOSNOWIEC:** Szpital nr 1 tel. 266-04-21; Szpital nr 2 tel. 266-20-71; Szpital nr 3 tel. 263-45-10; Kolejowy tel. 294-47-17, Centrum Pediatrii tel. 263-86-29; **SUCHA BESKIDZKA:** Rejonowy, tel. 874-36-55; **ŚWIĘTOCHŁOWICE:** Miejski nr 1 tel. 245-40-51, Miejski nr 2 tel. 245-50-41, Miejski nr 3 tel. 245-40-91; **TARNOWSKIE GÓRY:** Powiatowy nr 1 tel. 285-42-13; Miejski nr 2 tel. 285-34-35; Wielospecjalistyczny tel. 285-42-73; Górnośląskie Centrum Rehabilitacji tel. 285-30-71 w. 303; **TYCHY:** Miejski tel. 327-51-06; **USTRŃ:** Reumatologiczny tel. 854-26-40; **WADOWICE:** Rejonowy tel. 823-30-21; **WILKOWICE:** Kolejowy tel. 817-14-52, 812-20-28; **WODZISŁAW:** Miejski tel. 455-10-96, Miejski nr 1 tel. 456-00-31; **ZABRZE:** ● ostry dyżur zawałowy: Centrum Chorób Serca, ul. Szpitalna 2; ● internistyczny: Rejonowy, tel. 271-32-51; ● chirurgiczno-urazowy: Rejonowy, tel. 271-32-51; **ZAWIERCIE:** Rejonowy tel. 672-14-11, 672-24-57; **ŻORY:** Miejski nr 1 tel. 434-54-31; Miejski nr 2 tel. 434-12-24; **ŻYWIEC:** Rejonowy tel. 861-40-31; ● Punkt informacyjny Śląskiej Kasy Chorych – tel. 735-15-20 (pon.-pt. 8.30-16); ● W każdy wtorek w Poradniku adresy i telefony szpitali, poradni i przychodni lekarskich.

Ważne telefony



● **ANDRYCHÓW:** policja – 875-33-71, straż pożarna – 875-28-88, straż miejska – 875-27-39, pogotowie: gazowe – 992, energetyczne – 875-29-26, wodno-kanalizacyjne – 875-23-08 (od 6.00 do 15.00), 875-25-35 (od 15.00 do 6.00), informacja PKS – 875-22-20; ● **BĘDZIN:** pogotowie: gazowe – 267-73-64; energetyczne – 267-66-29; wodno-kanalizacyjne – 267-60-06; policja – 267-40-51; straż pożarna – 267-50-31; ● **BIELSKO-BIAŁA:** policja 812-40-41, policyjny telefon zaufania – 814-25-25; straż pożarna – 822-84-13, 812-20-64, straż miejska 822-81-14, pogotowie: gazowe 812-30-45, wodociągowe 994, kanalizacyjne 815-72-41, energetyczne 991, pogotowie ratunkowe – 812-37-86, informacja: PKS – 812-28-25, PKP – 9436; ● **BLACHOWNIA:** pogotowie elektryczne – 327-02-64, informacja PKP – 327-04-60, straż pożarna – 327-02-35, 327-04-92, policja – 327-02-45 (ul. 1 Maja 45); ● **BYTOM:** pogotowie: gazowe – 281-28-73; energetyczne – 281-43-40; wodno-kanalizacyjne – 994, 396-71-74, 396-71-05; policja – 281-43-70; straż pożarna – 281-20-47; straż miejska – 281-18-24; informacja PKP – 281-46-66; ● **CHORZÓW:** pogotowie: gazowe – 245-20-55; energetyczne dla Chorzowa, Świętochłowic i Siemianowic Śl. – 241-39-25, wodno-kanalizacyjne – 241-32-77; policja – 249-45-40; straż pożarna – 241-10-08; straż miejska – 241-61-45; ● **CHYZANÓW:** pogotowie: gazowe – 623-46-18; energetyczne – 623-30-95; wodno-kanalizacyjne – 623-25-55; ciepłownicze – 623-34-73; policja – 623-42-15; straż pożarna – 623-30-81; straż miejska – 623-28-91; ● **CIESZYN:** policja – 852-41-09, straż pożarna – 852-11-06, straż miejska – 852-06-03, pogotowie: gazowe – 851-85-60, energetyczne – 852-05-07, wodno-kanalizacyjne – 852-07-15, informacja: PKS – 852-02-79, PKP – 852-01-08; ● **CZECHEWICE-DZIEDZICE:** policja – 215-54-92, straż pożarna – 215-20-68, straż miejska – 215-54-92, pogotowie gazowe – 215-33-76; ● **CZĘSTOCHOWA:** pogotowie: wodno-kanalizacyjne – 324-70-21, dzwignowe – 361-57-57, informacja: PKS – 324-66-16; policja – 369-19-00 (centrala), 368-04-52 (oficer dyżurny); ● **DĄBROWA GÓRNICZA:** pogotowie: gazowe – 268-90-30, 268-84-74; energetyczne – 262-49-93; wodno-kanalizacyjne – 262-22-19, 262-47-74; policja – 262-20-01; straż pożarna – 262-32-62; straż miejska – 262-69-26; ● **GLIWICE:** pogotowie: gazowe – 231-34-33; energetyczne – 231-56-03; wodno-kanalizacyjne – 231-49-82; policja – 231-20-01; straż pożarna – 231-18-85; straż miejska – 231-69-55; ● **JAWORZNO:** pogotowie: gazowe – 617-73-97; energetyczne – 616-35-05; wodno-kanalizacyjne – 616-41-45; policja – 616-30-61; straż pożarna – 616-20-96; ● **KALWARIA ZEBRZYDOWSKA:** policja – 876-66-07, straż pożarna – 876-65-16, pogotowie: gazowe – 992, energetyczne – 876-64-33, wodno-kanalizacyjne – 823-56-26; ● **KATOWICE:** pogotowie: gazowe – 251-54-11; energetyczne – 258-46-53; wodno-kanalizacyjne – 256-48-09; policja – 251-15-77; straż pożarna – 251-32-31; straż miejska – 253-82-75; informacja: PKP – 9436; PKS – 258-94-65; KZK GOP – 251-78-62, 080 16-30-30 (bezpłatna infolinia), komunikacja tramwajowa – 257-96-33; ● **KĘTY:** policja – 845-33-22; straż miejska – 845-20-47; pogotowie ratunkowe – 845-20-99; informacja PKS – 845-29-18; ● **KŁOBUCK:** pogotowie: elektryczne – 991, straż miejska – 317-27-37, informacja: PKS – 317-26-96, PKP – 317-22-45, policja – 317-24-71, 317-24-72; ● **KONIECPOL:** pogotowie: ratunkowe – 355-13-09, 355-14-14, elektryczne – 355-13-00, wodno-kanalizacyjne – 355-14-00, policja – 355-13-88, 355-12-27; ● **KOZIEGŁOWY:** straż pożarna – 314-15-62, 314-12-67, policja – 314-12-07; ● **KRZEPICE:** straż pożarna – 317-59-98; posterunek energetyki – 317-50-36; ● **LUBLINIEC:** pogotowie: gazowe – 356-34-18; energetyczne – 356-34-18; policja – 356-32-37; straż miejska – 353-11-35; informacja: kolejowa – 356-24-76; PKS – 356-29-46; ● **MAKÓW PODHALAŃSKI:** policja – 877-12-07, straż pożarna – 877-12-98, pogotowie: gazowe – 992, wodno-kanalizacyjne – 877-16-28, energetyczne – 874-21-08; ● **MIKOŁÓW:** pogotowie: gazowe – 226-27-42; energetyczne – 226-21-31; wodno-kanalizacyjne – 226-21-05; policja – 226-21-43; straż pożarna – 226-02-60; straż miejska – 226-02-91; ● **MYSŁOWICE:** pogotowie: gazowe – 222-54-62; energetyczne – 222-28-55; wodno-kanalizacyjne – 222-36-24; policja – 222-23-15; straż pożarna – 222-21-86; straż miejska – 222-21-64; ● **MYSZKÓW:** pogotowie: ratunkowe – 313-18-44, elektryczne – 313-20-60, wodno-kanalizacyjne – 313-20-11, straż miejska – 313-26-82, policja – 313-22-54, 313-23-96 (ul. Kościuszki 105), informacja: PKP – 313-11-31; PKS – 313-13-75; ● **OLKUSZ:** pogotowie: gazowe – 643-16-73; energetyczne – 643-13-19; wodno-kanalizacyjne – 643-00-03; policja – 643-01-40; straż pożarna – 643-00-08; ● **OŚWIECIM:** pogotowie: wodno-kanalizacyjne – 843-28-14; energetyczne – 842-42-35; policja – 842-40-32; straż pożarna – 843-08-59; straż miejska – 842-49-49; informacja: PKP – 843-22-11; PKS – 843-49-02; ● **PIEKARY ŚLĄSKIE:** pogotowie: gazowe – 282-79-13; energetyczne – 285-30-32; wodno-kanalizacyjne – 287-13-08; policja – 287-22-30; straż pożarna – 287-21-24; straż miejska – 287-20-41; ● **PSZCZYNA:** pogotowie: gazowe – 210-33-14; energetyczne – 210-30-11; wodno-kanalizacyjne – 210-45-20; policja – 210-40-91; straż pożarna – 210-20-81; straż miejska – 210-43-73; ● **RUDA ŚLĄSKA:** pogotowie: gazowe – 248-60-86; energetyczne – 248-68-63; ciepłownice – 248-27-51; policja – 244-38-71; straż pożarna – 342-10-80; straż miejska – 248-67-02; ● **RYBNIK:** pogotowie: ratunkowe – 422-36-66 (ul. 3 Maja 18), 422-26-38 (ul. Parkowa 4a), energetyczne – 991, 422-10-71, wodno-kanalizacyjne – 424-92-30, 424-96-24, gazowe – 992, 422-34-19, dzwignowe – 422-40-85, ciepłownice – 422-49-56, 422-46-45; policja – 422-10-94, 422-10-91; straż miejska – 422-72-54 (ul. Hallera 12b); informacja: PKP – 423-08-42, PKS – 422-22-42; ● **SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE:** pogotowie: gazowe – 228-22-13; energetyczne – 241-39-25; wodno-kanalizacyjne – 228-22-07, policja – 228-23-36; straż pożarna – 228-23-64; straż miejska – 228-47-00; ● **SKOCZÓW:** policja – 853-32-13, straż pożarna – 853-32-30, straż miejska – 853-32-36, pogotowie: gazowe – 853-19-92, energetyczne – 853-35-16; ● **SOSNOWIEC:** pogotowie: gazowe – 266-33-56; energetyczne – 292-16-97; wodno-kanalizacyjne – 292-51-98; ciepłownice – 266-31-48; policja – 266-15-05; straż pożarna – 266-04-01; straż miejska – 266-37-83; ● **SUCHA BESKIDZKA:** policja – 874-26-31, straż pożarna – 874-16-04, 874-27-58, straż miejska – 874-31-73, pogotowie: gazowe – 992, energetyczne – 874-21-08, wodno-kanalizacyjne – 994, informacja PKS – 874-22-57; ● **ŚWIĘTOCHŁOWICE:** pogotowie: gazowe – 245-20-50; energetyczne – 245-43-87; wodno-kanalizacyjne – 245-27-03; policja – 245-01-00; straż pożarna – 241-10-08 (Chorzów ul. Racjonalizatorów 10), 245-41-39 (ul. Harcerska 16); straż miejska – 245-30-31; ● **TARNOWSKIE GÓRY:** pogotowie: gazowe – 285-32-17; energetyczne – 285-30-32; wodno-kanalizacyjne – 285-20-46; policja – 285-50-75; straż pożarna – 285-42-21; straż miejska – 285-34-51;

strona

19

7 sierpnia 2001

REKLAMA

50060472/mu

www.naszemiasto.pl



Aktualny repertuar kinowy

Adresy, dyżury aptek

strona

20

7 sierpnia 2001

co, gdzie, kiedy

● **TRZEBINIA:** pogotowia: gazowe – 623-46-18; energetyczne – 612-12-22; ciepłownice – 623-34-73; policja – 612-13-84; straż pożarna – 612-13-72;

● **TYCHY:** pogotowia: gazowe – 227-31-24; energetyczne – 227-35-06; wodno-kanalizacyjne – 227-40-31; ciepłownice – 227-20-81; policja – 227-30-11; straż pożarna – 227-20-11; straż miejska – 986, 227-11-12;

● **USTRŃ:** policja – 854-24-13, straż pożarna – 854-33-60, 854-24-08, 854-35-40, 854-22-60 (Polana), straż miejska – 854-34-83, pogotowia: gazowe – 992, wodociągowe – 854-34-05, energetyczne – 854-24-06, 854-36-24;

● **WADOWICE:** policja – 873-10-08, straż pożarna – 873-17-15, straż miejska – 823-31-73, pogotowia: gazowe – 992, energetyczne – 991, wodno-kanalizacyjne – 823-56-26, informacje: PKS – 823-33-64, PKP – 823-39-15 w. 339;

● **WISŁA:** policja – 855-24-13, straż pożarna – 855-37-08, straż miejska – 855-25-21, pogotowia: gazowe – 992, wodociągowe – 855-35-99, energetyczne – 855-27-06 (od 6.00 do 14.00), 852-05-08 lub 991 (całą dobę), informacje: PKS – 855-27-15, PKP – 855-23-24;

● **WODZISŁAW ŚLĄSKI:** policja – 456-20-01, 456-16-01 (ul. Kokoszycka 180); straż pożarna – 456-10-08, 456-13-21; straż miejska – 455-13-45 (ul. Bogumińska 4a); pogotowie ratunkowe – 455-40-77 (ul. Mendego 3), 455-13-85 (ul. Bogumińska 5); informacja PKP – 455-30-14; pogotowia: gazowe – 992, 455-24-02, wodno-kanalizacyjne – 455-18-40, energetyczne – 991, 455-15-55;

● **ZABRZE:** pogotowia: gazowe – 271-72-44; energetyczne – 271-50-16; wodno-kanalizacyjna – 271-31-15; policja – 271-20-83; straż pożarna – 271-20-29; straż miejska – 271-80-52; informacja PKP – 94-36;

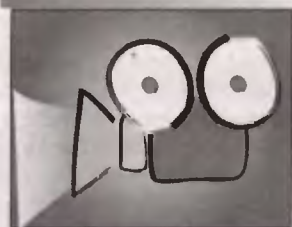
● **ZAWIERCIE:** pogotowia: gazowe – 672-12-73; energetyczne – 672-14-86; wodno-kanalizacyjne – 672-28-22; policja – 672-20-52; straż pożarna – 672-16-16; informacje: PKP – 672-26-88; PKS – 672-23-76;

● **ŻARKI:** policja – 314-80-07 (ul. Myszkowska 56), straż pożarna – 314-87-78, wodociąg – 314-81-61;

● **ŻORY:** policja: 435-19-25, 435-23-56; straż pożarna: 434-54-38, 434-54-27; pogotowie ratunkowe: 434-15-58, 434-12-40; informacja PKP: 434-25-28; 992, pogotowia: gazowe – 434-37-18, wodno-kanalizacyjne – 434-46-31, 434-19-15, energetyczne – 434-28-35 (pon. -pt w godz. 7.00-15.00);

● **ŻYWIEC:** policja – 861-03-01, straż pożarna – 861-24-13, straż miejska – 8613929, pogotowia: gazowe 992, energetyczne – 861-21-21, wodno-kanalizacyjne – 861-33-60, informacje: PKS – 861-28-43, PKP – 9436;

Kina



BĘDZIN:

● **Nowość (tel. 267-35-52)** – O czym marzą faceci (15 USA 17.00 21.15) Hannibal (18 USA 18.45);

BIELSKO-BIAŁA:

● **Apollo (ul. 1 Maja 5, tel. 033 812-47-46)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 16.00 18.00) Pearl Harbor (15 USA 20.00);

● **Studio (ul. Cieszyńska 24, tel. 033 812-50-50)** – O czym marzą faceci (15 USA 20.00);

● **Złote Łany (ul. Żywiecka 95, tel. 033 814-46-73)** – Hannibal (18 USA 16.00 18.30 21.00);

BIERUN

● **Kinoteatr Jutrzenka (ul. Spółowa 4, tel. 216-40-16)** – Granice wytrzymałości (15 USA 18.00);

BYTOM:

● **Gloria (ul. Szymanowskiego 2, tel. 281-48-89)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 15.00 16.45) Hannibal (18 USA 18.30 21.00);

● **Kinoteatr Bałtyk (ul. Katowicka 4, tel. 281-39-96)** – O czym marzą faceci (15 USA 15.00 19.00) Ewolucja (15 USA 16.45 20.45);

CHORZÓW:

● **Panorama (ul. Wolności 19, tel. 241-19-68, kino dwusalone)** – Hannibal (18 USA 13.15 15.45 18.00 20.30) Dr Dolittle 2 (b.o. USA 12.45 14.30 16.15 18.15) Ewolucja (15 USA 20.00);

CIESZYN:

● **Plast (Ratuszowa, tel. 033 852-04-26)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 15.00 16.45) Hannibal (18 USA 18.30 21.00);

CZECZOWICE-DZIEDZICE:

● **Świt (ul. Niepodległości 42, tel. 215-32-85)** – Shrek (b.o. USA 10.00) Hannibal (18 USA 18.00 20.15 22.30);

CZĘSTOCHOWA:

● **Wolność (sala Filharmonii ul. Wilsona 16)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 12.45 14.30 16.15) Hannibal (18 USA 18.00 20.30);

● **OKF (al. NMP 64, tel. 324-60-58)** – nieczynne do 5 września;

DĄBROWA GÓRNICZA:

● **Ars (ul. Kościuszk 18, tel. 262-39-68)** – Hannibal (18 USA 17.30 20.00);

GLIWICE:

● **Amok (ul. Konstytucji 5, tel. 231-56-99)** – nieczynne;

● **Bajka (ul. Dolnych Wałów 3, tel. 231-38-55)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 12.30 16.45) Hannibal (18 USA 14.15 18.30) Informator (15 USA 21.00);

● **Kinoteatr X (ul. Strzody 10, tel. 238-22-29)** – Ewolucja (15 USA 17.30) 15 minut (15 USA 20.00);

JASTRZĘBIE ZDRÓJ:

● **Centrum (al. Półudskiego 27, tel. 471-79-24)** – Gwiezdne wojny cz. I (12 USA 15.00) Pearl Harbor (15 USA 17.00 20.30);

● **Panorama (ul. 11 Listopada 2, tel. 476-10-21)** – Siła i honor (15 USA 18.00) Próba sił (15 USA 20.15);

JAWORZNO:

● **Sasanka (ul. Pocztowa 13, tel. 616-32-52)** – Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków (b.o. USA 16.30) Mumia powraca (15 USA 18.00) Przyczajony tygrys, ukryty smok (15 Chiny 20.15);

● **Dezterter (ul. Gwarków 2, tel. 752-53-91)** – Pan Samochodzik i Templariusze (b.o. pol. 10.00);

KATOWICE:

● **Kosmos (ul. Sokolska, tel. 258-42-41)** – Shrek (b.o. USA 10.00 11.30 13.10 16.20 18.00) Dziennik Bridget Jones (15 ang. 14.40 19.35 21.15);

● **Rialto (ul. św. Jana 24, tel. 251-04-31)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 12.30 16.45) Hannibal (18 USA 14.15 18.30 21.00);

● **Światowid (ul. 3 Maja 7, tel. 258-74-32)** – Fucking Amal (15 Szwecja 14.15) Kapitan Corelli (15 USA 16.00 20.15) Letnie Prezentacje: Aprile (15 wł. 18.15);

● **Zorza (ul. Matejki 3, tel. 206-82-13 w. 325)** – 2001: Odyseja komiczna (15 USA 15.00 19.15 21.00) Czekolada (15 fr. 17.00);

KNURÓW:

● **Casino (ul. Niepodległości 26, tel. 235-14-08, 236-25-99)** – Pearl Harbor (15 USA 17.45 21.00) Goście w Ameryce (15 USA 16.00);

ŁĘDZINY

● **Plast (ul. Łędzińska 55, tel. 216-65-11)** – nieczynne do 11 sierpnia;

MIKOŁÓW:

● **Adria (ul. Miarki 5, tel. 226-20-46)** – Sztuka rozstania (15 USA 17.30);

MILÓWKA

● **Tęcza (ul. J. Kazimierza 126, tel. 033 863-76-48, 863-72-87)** – nieczynne do 10 sierpnia;

OSWIĘCIM:

● **Luna (tel. 842-31-03)** – Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków (b.o. USA 16.30) Hannibal (18 USA 18.00 20.30);

PIEKARY ŚLĄSKIE:

● **Zacisze (ul. Bytomska 171, tel. 288-68-88)** – Nowe szaty króla (b.o. USA 17.00) Pearl Harbor (15 USA 18.45);

RACIBÓRZ:

● **Bałtyk (ul. Londzina 13, tel. 415-20-33)** – Dziennik Bridget Jones (15 ang. 16.30 18.30 20.30);

● **Przemko (ul. Chopina 21, tel. 415-28-54)** – Dzieciak (15 USA 11.00) Przyczajony tygrys, ukryty smok (15 Chiny 17.30) Traffic (15 USA 19.45);

RUDA ŚLĄSKA:

● **Patria (ul. Chorzowska 3, tel. 248-75-84)** – Tygrys i przyjaciele (b.o. USA 17.30) Pearl Harbor (15 USA 19.00);

RYBNIK

● **Apollo (ul. Pocztowa 1, tel. 422-28-39)** – W rytmie hip-hopu (15 USA 17.30) 15 minut (15 USA 19.30) Egoiści (15 pol. 21.15);

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE:

● **Tęcza (ul. Świerczewskiego 22, tel. 229-00-75)** – nieczynne;

SKOCCZÓW:

● **Podhale (Rynek, tel. 033 853-32-31)** – nieczynne do 9 sierpnia;

SOSNOWIEC:

● **Muza (ul. Warszawska 2, tel. 266-24-30)** – Hannibal (18 USA 15.00 17.30 20.00);

TARNOWSKIE GÓRY:

● **Europa (pl. Żwirki i Wigury 1, tel. 285-43-34)** – Pearl Harbor (15 USA 16.00) 15 minut (15 USA 19.00) Dziennik Bridget Jones (15 ang. 21.00);



Dr Dolittle 2

Dr John Dolittle zyskał wielką sławę dzięki niezwykleму darowi, który pozwala mu rozmawiać ze zwierzętami. Sława ma jednak i swoje złe strony: doktor cieszy się tak wielkim wzięciem, że nie jest w stanie przyjąć wszystkich pacjentów, którzy się do niego zgłaszają. Z trudem godzi obowiązki zawodowe i rodzinne, a żona i dzieci coraz częściej czynią mu wyrzuty. Jakby tego było mało, czworonożni pacjenci zwracają się do niego z niezwykle prośbą: chcą, by uratował ich las przed bezwzględnyimi przedsiębiorcami, którzy planują wyciąć go w pień.

TYCHY:

● **Andromeda (pl. Baczyńskiego 2, tel. 227-32-46)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 13.45 15.15) Hannibal (18 USA 17.00 19.45) Shrek (b.o. USA 22.15);

USTRŃ:

● **Zdrój (ul. Sanatoryjna 7, 033 854-16-40)** – Pokemon 2 (b.o. USA 17.00) Pytanie do Boga (15 USA 18.45) Traffic (15 USA 20.45);

WISŁA:

● **Marzenie (pl. B. Hoffa 5, tel. 033 855-25-46)** – Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków (b.o. USA 13.45) Jezus (12 USA 15.15 17.45) Bracie, gdzie jesteś? (15 USA 20.00);

WODZISŁAW ŚLĄSKI:

● **Czar (ul. Targowa 5, tel. 455-20-03)** – Traffic (15 USA 20.00);

● **MOK Centrum (ul. Kubsza 17, tel. 455-48-55)** – nieczynne do 10 sierpnia;

ZABRZE:

● **Multikino (ul. Gdańska 18, tel. 373-59-99)** – Dla dzieci: Babe, swinka w mieście (b.o. USA 19.05) Dzwonnik z Notre Dame (b.o. USA 11.05) Flubber (b.o. USA 13.05) Toy Story 2 (b.o. USA 15.05) Wampirek (b.o. USA 17.05) Premiere: 2001: Odyseja komiczna (15 USA 11.15 13.30 19.00 21.15) Dr Dolittle 2 (b.o. USA 10.00 12.00 14.00 16.00 18.00) Kapitan Corelli (15 USA 11.45 14.45 17.45 20.30) Pozostały repertuar: 15 minut (15 USA 15.20) Dziennik Bridget Jones (15 USA 11.50 14.05 16.35 18.50 21.05) Ewolucja (15 USA 10.35 12.50 17.50 20.05) Hannibal (15 USA 12.05 14.50 17.35 20.20) Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków (b.o. USA 13.00) Mumia powraca (15 USA 12.45 15.15 18.15 20.45) Nowe szaty króla (b.o. USA 11.00) O czym marzą faceci (15 USA 14.35 16.50 19.20 21.35) Pearl Harbor (15 USA 10.20 13.50 15.00 17.20 18.30 20.50 22.00) Pokemon 2 (b.o. USA 11.35) Przyczajony tygrys, ukryty smok (15 Chiny 14.15 16.45 19.15 21.45) Shrek (b.o. USA 12.20 14.20 16.20 18.20 20.35 22.35) Traffic (15 USA 15.45) W pustyni i w puszczy (12 pol. 11.30) W sieci pajaka (15 USA 20.00 22.30);

● **Marzenie (pl. Wolności 6, tel. 271-51-24)** – Dr Dolittle 2 (b.o. USA 15.00) Hannibal (18 USA 17.15 19.45);

ŻORY:

● **Vega (ul. Kościuszk 3, tel. 434-21-27)** – W rytmie hip-hopu (15 USA 18.00) Mumia powraca (15 USA 21.00);

ŻYWIEC:

● **Janosik (ul. Sobieskiego 1, tel. 033 861-20-03)** – Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków (b.o. USA 16.45) O czym marzą faceci (15 USA 18.30) Pearl Harbor (15 USA 20.15);

Zapraszamy

Dzisiaj

● Parafia ewangelicka w Katowicach serdecznie zaprasza dziś i w czwartek na poranki muzyki organowej o godz. 10.15 do kościoła Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach przy ul. Warszawskiej 18. W programie „Nieznani i zapomniani śląscy kompozytorzy muzyki organowej”. ■ MONA

● Bielska Galeria BWA zaprasza w sierpniu do swojej siedziby. Podczas warsztatów można nauczyć się wypalać i zdobić ceramikę, rzeźbić ptaszki ludowe lub wypalać bibułkowe kwiaty. W BWA goście będą także twórcy ludowi i oni zdradzą dzieciom tajniki sztuki ludowej. We wtorki zajęcia z rzeźby będzie prowadzi Barbara Klimasara ze Stryszawy, która nauczy dzieci strugać i malować ptaszki. W czwartki w galerii królować będą kolorowe, znana kwiaciarka, a w piątki warsztaty z rzeźby ludowej poprowadzi Mieczysław Tutaj ze Szczyrku. Warsztaty potrwają do 24 sierpnia. Odpłatne są tylko zajęcia ceramiczne.

WPKiW

Planetarium (tel. 241-32-96) – g. 17 – Planety olbrzymy;
Rosarium – kolekcja 260 odmian róż, otwarte od pon. do niedz. w godz. 8 - 21;
Przejażdzy bryczka – 16-osobowy zaprzęg konny kursuje na trasie: brama Śląskiego Parku

Atrakeji przy promenadzie, główna brama ZOO, Hala Wystaw „Kapelusz”, Restauracja Przystań. Cena przejazdu 3 zł;

Ośrodek Sportów Wodnych „Przystań” – zaprasza od pon. do pt. w godz. 11-19, w sob., niedz. i święta w godz. 10-19;
Kaplelisko „Fala” – czynne codziennie w godz. 9 - 19;

Śląski Park Atrakcji (Śląskie Wesołe Miasteczko) – zaprasza od pon. do pt. w godz. 10-19, w sob. niedz. i święta w godz. 10-20 (kasy zamykane są godz. wcześniej);

Skate Park – wstęp wolny;
Indoor karting w Hali Wystaw „Kapelusz” – tor katingowy czynny codziennie w godz. 11 - 1;

Śląski Ogród Zoologiczny (tel. 241-30-81) – zwiedzać można we wszystkie dni tygodnia w godz. 9 - 19 (kasy czynne do godz. 18);

Ośrodek Jeździecki Trilal – zamawianie jazd pod nr. tel. 241-32-92;

Tenisowy Klub Sportowy Budowlani – czynny od godz. 6 do zmierzchu;

Kolejka linowa „Elka” – czynna od pon. do pt. w godz. 10 - 19, sob., niedz. i święta 10 - 20 (kasy zamykane są 30 min. wcześniej);

Sankodrom – całoroczny tor saneczkowy. Czynny od pon. do pt. w godz. 10-21, sob., niedz., święta w godz. 10-22;

Górnośląski Park Etnograficzny – Skansen (ul. Parkowa 1, tel. 241-07-18) – czynny wt.-pt. 10-17 (kasa do 16), sob. niedz. i św. 12-19 (kasa do 18), nieczynny w pon. i dni poświęcone, wstęp bezpłatny w śr., wejście stałe ul. Parkowej. **Wystawy stałe we wnętrzach:** **Gwarbarnia:** Górnośląski Park Etnograficzny, historia i działalność, **Spichlerz z Pszowa:** Naczynia zasobowe na Śląsku, **Spichlerz ze Smilowic:** Tradycyjne rzemiosło ludowe - ginące zawody, **Spichlerz z Simoradza:** Tradycyjne narzędzia rolnicze do uprawy roli na Górnym Śląsku w połowie XIX i na początku XX wieku, **Spichlerz z Wojkowic:** Z malowanej skrzyni (do 31 sierpnia), **Pała uprawne:** Wystawa pokonkursowa - Najstraszniejszy strach polny (do 15 sierpnia), Msze św. w kościele pw. św. Józefa Robotnika (niedz. godz. 15). ■

Dwójka

godz. 22.35

Syberiadą

Druga część eposu o Syberii opowiadającego o przemianach, jakie dokonywały się w tej surowej kra-
inie i w zamieszkujących ją lu-
dziach. Przejmująca opowieść
o marzeniach, namiętnościach
i ambicjach jej mieszkańców...



FOT. PWT

**Film fabularny prod. ro-
syjskiej.**
**Reżyseria A. Michał-
kow-Konczalowski.**
**Występują: Władimir
Samojłow, Młsza Babu-
row, Witallj Solomln
i Innl.**

Jedynka

7.00 Plebania (51) – serial TVP
7.25 Stinky i Jake (10) – serial
anim. prod. angielskiej
7.55 Wokoło natury – teleturniej dla
dzieci
8.30 Wiadomości
8.45 Lassie (21): Kość niezgody –
serial prod. kanadyjskiej
9.10 Łowcy przygód
9.45 Frasier (4) – serial prod. USA
10.10 Muppet show, czyli rewia
gwiazd: Harvey Korman – serial
10.45 Bob Morrison (20) – serial
prod. USA
11.10 Reportaż
11.40 Teleszkupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy pro-
gram informacyjny
12.25 Zwierzęta świata: Szakal. Gra
o wysoką stawkę (1) – film dok.
13.00 ● **Kino letnie: Kasztanek** –
film fab. prod. USA
14.30 Klan (443) – telenowela TVP
15.00 Wiadomości
15.10 Klan – telenowela TVP
16.00 Kulisy wojska
16.30 Moda na sukces (1426) – ser.
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 Zdarzyło się jutro (20) – serial
18.25 Studio sport: Mistrzostwa
Świata w Lekkiej Atletyce w Ed-
monton
19.00 Wieczorynka: Marcelino
chleb i wino – serial anim.
19.30 Wiadomości
20.10 Viper (14) – serial prod. USA
21.00 Dziennik telewizyjny
21.15 Quo vadis – reportaż o reali-
zacji filmu
21.55 Czas na dokument: Czas po-
dwojny – film dok.
22.30 Monitor Wiadomości
23.00 Sportowy flesz
23.05 Kolory sińców – film fab.
prod. USA (za zgodą rodziców)
0.30 ● **Spełnione marzenie** – film
fab. prod. USA, reż. Marc Rocco
2.20 Zakonczenie programu

TV 4

6.25 Strefa P
7.00 Super VIP
7.30 Muzyczne listy
8.20 Gęsia skórka – serial animo-
wany
8.45 Eek!stravaganza – serial animo-
wany
9.15 ● **Bobby kontra wapniaki** –
serial animowany
9.45 Amazonki – reality show
10.45 Stan wyjątkowy – serial sen-
sacyjny USA
11.45 Na południe – ser. sensacyj-
ny
12.40 Przybysze – serial sensacyjny
13.40 Drogówka
14.10 Strefa P
14.45 Muzyczne listy
15.45 Super Mario Brothers 2 – se-
rial anim.
18.15 Gęsia skórka – serial animo-
wany
16.45 Bieg po szmal – serial kome-
diowy
17.15 Amazonki – reality show
17.45 Dziennik
18.00 VIP
18.15 Różowa pantera – serial ani-
mowany
18.30 Sabrina, nastoletnia czarow-
nica – ser. kom.
19.00 ● **Na południe – serial sen-
sacyjny**
20.00 Świat według Kiepskich – ser.
20.30 Amazonki – reality show
21.30 Zjij i pozwól umrzeć – film sen-
sacyjny prod. amerykańskiej
24.00 Amazonki – reality show
0.45 ● **Śmiertelna inwigilacja** –
thriller prod. amerykańskiej
2.35 Spotkajmy się
3.05 Muzyczne listy
4.05 Muzyczny VIP

Dwójka

7.20 Studio urody
7.30 Złotopolscy (267) – telenow.
8.00 Agrounia – magazyn rolniczy
8.30 Ulica Sezamkowa
9.00 Rodzina Polanieckich (5/7):
Spełnienie – serial prod. TVP
10.20 Studio sport: Mistrzostwa
Świata w Lekkiej Atletyce w Ed-
monton
10.45 Ziemia – ostatnie starcie (23)
– serial prod. USA
11.30 Tajna misja (8) – Orły ze
Wschodu – serial prod. polsko-au-
stralijskiej
12.00 Ich pięcioro (51) – ser. prod.
USA
12.45 Ocean Tajemnic (6/26) – ser.
13.15 ● **Szansa na sukces: Koncert
laureatów 2001 (2)**
13.50 Gwiazdzbior polskiego spor-
tu: Irena Szewinska
14.15 Miami Sands (98) – serial
15.00 Noce i dnie (12-ost) – A po-
tem nastąpi noc – serial TVP
16.00 Panorama
16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
17.05 Znaki czasu
17.30 Magazyn Reporterów TV Ka-
towice
17.50 Wyzytówki
18.00 Aktualności (z Katowic)
18.15 Wiadomości sportowe TV Ka-
towice
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Jeden z dziesięciu: Wielki fi-
nal – teleturniej
19.30 Złotopolscy (270) – teleno-
wela TVP
20.00 Takie jest życie – film fab.
prod. USA, reż. Blake Edwards
21.55 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.20 Sport–telegram
22.35 ● **Wieczór filmowy Kocham
Kino: Syberlada** – film fab. prod.
rosyjskiej
0.50 Policjanci z Miami – film dok.
1.45 Studio sport: Mistrzostwa
Świata w Lekkiej Atletyce w Ed-
monton

RTL 7

6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki: Calvin
i pułkownik, Exosquad, Dżdżowni-
ca Jimm
8.30 Rodzina Potwornickich – se-
rial komediowy
8.55 Rodzina Potwornickich – ser.
9.20 Ukryta kamera
9.40 Teleshopping
10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
11.00 ● **Moje drugie ja** – serial dla
młodzi
11.25 Perła – telenowela
12.30 Teleshopping
13.35 Szczury nabrzeża – serial po-
licyjny
14.25 Gra w przeboje – teleturniej
muzyczny
14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin
i pułkownik, Exosquad, Dżdżowni-
ca Jimm
17.00 Rodzina Potwornickich – se-
rial komediowy
17.25 Rodzina Potwornickich – ser.
17.50 Ukryta kamera – program
rozrywkowy
18.15 Moje drugie ja – serial dla
młodzi
18.40 W akcji – magazyn sensacji
19.05 Szczury nabrzeża – serial po-
licyjny
20.00 ● **Chłopak zwany nienawist**
– film sensacyjny, USA/Kanada,
reż. Mitch Marcus
21.45 Nie oglądaj się za siebie –
film obyczajowy, USA
23.20 McCall – serial sensacyjny
0.05 Chłopak zwany nienawist –
film sensacyjny, USA/Kanada
1.40 Nie oglądaj się za siebie –
film obyczajowy, USA
3.05 Teleshopping

TVN

godz. 20.00
Podjejrany

Waszyngton. Kathleen Riley, zatrudniona w biurze prokura-
tora, otrzymuje nową, dość nietypową sprawę. Niespodzie-
wanie kontaktuje się z nią jeden z sędziów przysięgłych,
Eddie Sanger. Twierdzi, że jest w posiadaniu kluczowego
dla procesu materiału dowodowego. Dziwaczne poszlaki
zmuszą Kathleen do podjęcia prywatnego śledztwa. Im bli-
żej jest prawdy, tym większe grozi jej niebezpieczeństwo.



FOT. TVN

**Film sensacyjny prod.
amerykańskiej.**
Reżyseria Peter Yates.
**Występują: Cher, Dennis
Quaid, Liam Neeson i Innl.**

TVP Katowice

7.00 Anatol – serial animowany
7.30 Strażnicy dobrej nowiny – se-
rial animowany prod. irlandzkiej
8.00 Agrounia – magazyn rolniczy
8.35 Za wszelką cenę – telenowela
9.30 Fragles – serial dla najmłod-
szych
10.00 W labiryncie – ser. prod. pol-
skiej
10.30 ZUS radzi
10.45 Telekurier – magazyn
11.15 Cel inwazji: Ziemia – serial
science fiction prod. angielskiej
12.15 Muzyka – łączy pokolenia?
13.00 Historia kina amerykańskiego
oczami Martina Scorsese – serial
dokumentalny prod. amerykań-
skiej
14.00 Tajemnicza kobieta – teleno-
wela
15.30 OTV – magazyn ośrodków re-
gionalnych
16.30 Taperskie lato: Przepawy –
program dla najmłodszych
16.50 Przyjaciele zwierząt – serial
17.15 OTV – magazyn ośrodków re-
gionalnych
19.00 ● **Kino wieczorne: Król Ste-
fan** – film muzyczny prod. węglers-
kiej, reżyseria Gabor Koltay, wy-
stępują: Laszlo Pelsoczy, Kati Be-
rek, Bernadett Sara
20.30 Telekurier
21.00 Zupelnie niewiarygodne – se-
rial komediowy prod. Wielka Bry-
tania
22.00 To jest temat – cykl reporta-
ży
22.15 Rozmowa dnia – program pu-
blicystyczny
22.30 Nogi Ronniego – film doku-
mentalny
23.30 Cyberix – magazyn internetowy
23.40 ● **Filmy Luisa Bunuela: El**
– dramat obyczajowy prod. meksy-
kańskiej
Kolejny film w cyklu prezentującym naj-
ważniejsze obrazy wybitnego hiszpań-
skiego reżysera.
1.10 Zakonczenie programu

Polonia

7.00 Z archiwum i pamięci (powt.)
8.00 Klan – telenow.
8.30 Wiadomości
8.40 Teleranek na wakacje
9.05 Mapeciatka – serial anim.
9.35 ● **Korczak – film biograficzny**
11.25 Gwiazdy z kapelusza (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Snowidienija, czyli senne ma-
rzenia – reportaż
12.40 Drzewo rodzące
12.55 Otwarcie – albo wnikanie
w przeszłość
13.10 Klan – telenow. (powt.)
13.40 ● **Polskie podium – ze spor-
towego archiwum (powt.)**
14.30 Gawędy historyczne
15.00 Wiadomości
15.10 Dozwolone od lat 40.
16.00 Panorama
18.10 Bajeczki Jedyneczki
18.20 Kolorowe nutki
18.30 Uwisy z Doliny Młynów – ser.
17.00 Teleexpress
17.15 Nagroda Literacka Nike 2001
17.20 Gość
17.30 Zaproszenie
17.50 Kulisy PRL-u
18.20 Teleszkupy
18.35 Klan – telenow.
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka: Reksio
19.30 Wiadomości
20.00 ● **Sukces – serial obyczajowy**
20.25 Przeboje klasyków
20.45 Świadkowie XX wieku
21.30 Nie odchodź – 12 wspo-
mnien o Kalinie Jedrusik
22.30 Panorama
22.55 Dekada Kultury Polskiej
1990–2000
23.45 Aleksander Jackowski – Ja-
cek
0.15 Ach, jak przyjemnie – reportaż

Polsat

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Power Rangers (20) – serial
dla młodzieży
7.25 Polityczne graffiti
7.40 MacGyver (38) – serial USA
8.35 ● **Jezioro marzeń (11) – serial
obyczajowy dla młodzieży (Serial
tylko z nadajników nazemnych
lub dekoderów Polsatu)**
9.25 Graczykowie (42) – serial kom.
9.55 Przyjaciele (72) – serial ko-
mediowy
10.20 Czułość i kłamstwa (26) –
polski serial obyczajowy
10.50 Dziki księżyc (42) – serial
obyczajowy
11.40 Cud miłości (72) – serial oby-
czajowy Peru
12.35 Po prostu miłość (6) – serial
obyczajowy
13.35 Zerwane więzi
14.30 Macie co chcecie
15.00 Pokemon (21) – serial ani-
mowany dla dzieci
15.30 Informacje
15.55 MacGyver (39) – serial USA
16.45 Jezioro marzeń (12) – serial
obyczajowy dla młodzieży (Serial
tylko z nadajników nazemnych
lub dekoderów Polsatu)
17.35 Cud miłości (73) – serial obycz.
18.30 Informacje + Publicystyka
18.50 Hoop Sport – magazyn
19.00 Dziki księżyc (43) – serial
obyczajowy Argentyna
19.55 Amazonki – reality show
20.00 Czułość i kłamstwa (27) –
polski serial obyczajowy
20.30 13 posterunek (16) – polski
serial komediowy
21.05 ● **Pewnego razu w Chinach –
film Hongkong**
21.30 Losowanie LOTTO
23.10 Informacje i biznes informacj
23.30 Prognoza pogody
23.35 Polityczne graffiti
23.50 Przyjaciele (73) – serial kom.
0.20 Kojak (62) – serial sens.
1.15 Na każdy temat
2.15 Muzyka na BIS

Canal+

7.05 Diabelski Młyn – filmy anim. (*)
7.55 Łapu Capu – chochliki telewi-
zyjne (*)
8.00 Cliff Hanger – animacja dla
dzieci
8.25 Cybernet – mag. komputerowy
8.50 Łapu Capu Extra – chochliki
telewizyjne
9.20 ● **Apartament dla diabła –
thriller, USA, reż. Tobe Hooper,**
wyk. Chad Lowe, Fay Masterson,
Obba Babatundé
11.00 Jego eminencja – film oby-
czajowy, USA, reż. Frank Perry
13.00 Miłość i gniew – melodramat,
Niemcy/Irlandia, reż. Cathal
Black, wyk. Greta Scacchi, Daniel
Craig, Stephen Dillane
14.45 Love and sex – komedia, USA
16.05 Zakochany morderca – ko-
media, USA, reż. Dwayne John-
son-Cochran
17.35 Wody życia – film dok.
18.30 Cliff Hanger – animacja dla
dzieci
19.00 Diabelski Młyn – filmy anim. (*)
19.20 Nie Przegap (*)
19.25 Diabelski Młyn – filmy anim. (*)
19.55 Łapu Capu – chochliki telewi-
zyjne (*)
20.00 Królestwo ortów – film dok.
21.00 4 w 1 – komedia, Polska
22.40 ● **Carrie 2 – thriller, USA**
0.25 Kłątwa doliny węży – film
obyczajowy, Polska
2.05 Forteca – science fiction,
USA, reż. Stuart Gordon
3.40 Deser: Dick i Maria – film
krótkometrażowy
3.50 Wspianiały Joe – film obycz.
5.25 Superstar – komedia, USA
8.45 Deser: Na za wsze w mojej
pamięci – film krótkometrażowy

TVN

5.45 Kropka nad i
6.00 Prawo do szczęścia (12/80)
– telenowela, Meksyk
6.45 Telesklep
7.00 Potęga miłości (37/90) – te-
lenowela, Meksyk
7.50 Hutch Miodowe Serca
(38/65) – serial animowany dla
dzieci
8.15 Filiputki (8/26) – serial ani-
mowany dla dzieci
8.40 Kosmiczne wojny (17/26) –
serial animowany dla dzieci
9.05 Świat Bobby'ego (16/81) –
serial animowany dla dzieci
9.30 ● **Dzika przyroda – serial do-
kumentalny**
10.25 Telesklep
11.25 Rozmowy w toku (powtórki)
12.05 Miasteczko (26/57) – serial
12.45 Trafiony, zatopiony (powtórki)
13.45 Hutch Miodowe Serca
(38/65) – serial animowany dla
dzieci
14.10 Filiputki (8/26) – serial anim.
14.35 Kosmiczne wojny (17/26) –
serial animowany dla dzieci
15.05 Krok za krokiem (60/67) –
serial komediowy, USA
15.30 Milionerzy (powtórki)
16.15 Virginia (24/150) – teleno-
wela, Meksyk
17.10 Wybacz mi (powtórki)
18.15 Rozmowy w toku (powtórki)
19.00 TVN Fakty
19.25 Kropka nad i
20.00 ● **Podjejrany – film sensa-
cyjny, USA, reż. Peter Yates**
22.15 Detektyw – serial fabularno-
dokumentalny
22.45 TVN Fakty
22.55 Akademia policyjna (26/26)
– serial, komediowy, USA
23.45 Na barowych stołkach
(16/22) – serial komediowy, USA
0.15 Tenbit.pl
1.15 ● **Sprawa dla Jacka (4/10) –
serial przygodowy, USA**
2.00 Tajne służby (17/20) – serial
2.50 Big Brother Nocą

Wizja TV

Hallmark
7.00 Zdradzone. Historia trzech ko-
biet – dramat obyczajowy prod. ame-
rykańskiej, **9.00** Rodzina Sary – film
obyczajowy prod. amerykańskiej,
11.00 Letnia burza – film obyczajowy
prod. amerykańskiej **13.00** Sprawie-
dliwość w Fortitude Bay – dramat
obyczajowy prod. amerykańskiej,
15.00 Zielony kamień – serial histo-
ryczny prod. Nowa Zelandia, **16.00**
Rodzina Sary – film obyczajowy prod.
amerykańskiej, **18.00** Powrót na sa-
motne ugory – film obyczajowy prod.
amerykańskiej, **20.00** Trop – dramat
obyczajowy prod. amerykańskiej,
22.00 Ręka w rękę – komedia prod.
amerykańskiej, **24.00** Trop – dramat
obyczajowy prod. amerykańskiej,
2.00 Zielony kamień – serial histo-
ryczny prod. Nowa Zelandia.
Travel
13.00 Powitanie Afryki, **13.30** Podró-
że marzeń, **14.00** Żyłka..., **14.30** Tu
i tam, **15.30** Wielka Brytania z powie-
trza: Epoka wiktoriańska, **16.00**
Śpiewająca rzeka Missisipi, **17.00** Tu
i tam, **17.30** Turysta, **18.00** Smaki
Francji: Ardeche, **18.30** Lunch z Bra-
nem Turnerem: Zielony groszek,
19.00 Floyd w Australii: Tasmania,
19.30 Tu i tam: Walia, **20.00** Począ-
tki z Australii: Zachodnia Austra-
lia, **21.00** W podróży: Maroko, Ibiza,
21.30 Letnie eskapady, **22.00** Świat
Graingera, **23.00** Krótkie wycieczki
do Irlandii: Hrabstwo Clare, **23.30**
Na równiku – Ameryka: Południowy
Meksyk i Kostaryka, **24.00** Tradycje
i święta, **0.30** W podróży.

Program telewizyjny
w Internecie pod
adresem:
www.telemagazyn.pl

strona

21

7 sierpnia 2001

telewizja

Częstotliwości stacji

Radio Karolina 91,2 MHz
Radio 93.6 POP FM 93,6 MHz
Radio 90 FM 90 MHz
Radio Bielsko 106,7 MHz
Radio Delta 97,9 MHz
Radio Fan FM 88,1 MHz
Radio Flash 105, 105,5, 106,2, 106,4
MHz
Radio Katowice 102,2, 103, 98,4, 97
MHz
Radio Mega FM 92,3 MHz
Radio Plus Katowice 107, 6 MHz
Radio Plus Gilwice 96,1 MHz
Radio Piekary 88,7 MHz
Radio Rezonans 99,1 MHz
Radio Rodło Bytom 95,1 MHz
Radio RMF FM 89,2, 93, 105,9 MHz
Radio Tok FM 97,4 MHz
Radio Top 94,5 MHz
Radio Vanessa 100,3 MHz
Radio Zet Bielsko-Biała 95,7 MHz,
Katowice 102,8 MHz, 103,4 MHz
I PR UKF 97,9 MHz, 225 kHz
Radio Bis UKF 98,3, 89,4, 96, 91,5,
95,9 MHz, UKF 97,9 MHz
II PR 89,4, 90,6, 95,9, 89,4, 91,5 MHz
III PR UKF 91,7, 99,7, 99,4, 100,8 MHz

REKLAMA

500703501/m

**Polskie
Radio
Katowice**
www.radiokatowice.pl

9.00 "LABA" – letni program
Radio Katowice
14.10 Magazyn Medyczny
Krystyny Bochenek
18.10 WuZetka – wieczór z komputerem
Jarek Juszewicz
0.15 Szkoła Bardzo Wieczorowa

**najwięcej
o twoim
mieście**
**6.30-11.30
13.30-17.30**
serwisy lokalne
w połowie godziny
96.1 Plus
radio

**Jedynke Radio
w Zagłębiu**

**radio
rezonans
99.1 FM**

**TO CO CHCIAŁBYŚ
USŁYSZEĆ!**

**Vanessa
100.3 FM**

SPRZEDAM tanio umowę Auto-Planu plus dwie raty gratis. 601-087-351. (80012572)

CZĘŚCI

AMORTYZATORY, tłumiki, klocki. Superpromocja. Montaż gratis. Chorzów, Parkowa 032/2410-732. (51143546)

KUPIĘ silnik do Stara 28 lub części: głowice, tuleje itp 032/6-42-73-76, 0606-67-04-53 (80012694)

USŁUGI

AUTOGAZ, montaż, osiem lat praktyki, superceny. Raty. Chorzów, Parkowa 032/2410-732 do 22.00, www.autouslugi.pl (51143811)

AUTOSZYBY, Chorzów Truchana 23. 032/3481-826. (51143560)

AUTOSZYBY-wymiana, naprawa, przyciemnianie, lusterka, szyberdachy. 032/781-57-53. (51146627)

HAKI holownicze, promocja wakacyjna, producent „Tomet” Zabrze 275-30-84 (51146783)

HAKI. Promocja. 032/238-66-01. (25027681)

REMONTY silników. Polonez 1150zł, zachodnie, japońskie, najtaniej. Raty. Chorzów, Parkowa 032/2410-732, 0601-198-982. (51143576)

TŁUMIKI, Chorzów. 032/3481-826. (51143567)

INNE

HAKI holownicze- TMT- Producent- super ceny. Sprawdź. Tel. 032/771-61-33, 032/771-61-76. Ruda Śląska. (51139091)

TRANSPORT

BAGAŻOWKA. 032/765-57-70 (51144555)

PRZEWOZY samochodem, 9 osób, od 0.90 zł/km. 032/22-10-270, 0502-379-315. (80012685)

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIE-SPRZEDAM

BIELSKO centrum, 83 m², tanio. 032/277-38-27. (80011965)

BYTOM. 2 pokoje, 56 m², 032/283-12-05, 0-601-08-91-45. (20021552)

BYTOM, 3 pokoje, 64 m², możliwość sprzedaży z garażem. 032/280-30-98, 0-601-98-87-13. (20021551)

CHORZÓW, 73 m², 032/258-33-81, 0504-776-485. (51140937)

CHORZÓW, centrum, 3 pokoje, III piętro, cegła. 032/2-41-29-93, 0601-849-205. (80012409)

DĄBROWA Górnica, M4, 068/34-13-219. (80012345)

DĄBROWA Górnica, M4, 032/261-444-5, 0609-089-570. (80012397)

DĄBROWA, M-4, 61 m², 032/262-12-32. (51145071)

DZIELNICA Bytomia, 3 pokoje, 62 m², 56.000 do negocjacji, 032/289-50-58, 0608-35-77-16. (20021628)

GRABOWIEC, powiat Zamość, dom mieszkalny: co, telefon, woda, działka o powierzchni 0,25 hektara. 084/660-77-19. (80012611)

KATOWICE, 2- pokojowe, 37 m², 62.000, Sokolska 33 - pilnie. 0-607-459-999. (80012576)

KATOWICE, Bromboszcza, 3-pokojowe, 64 m², 032/220-50-05. (51145240)

KATOWICE- Ligota, 81 m², wysoki parter, 120.000 zł. 0602-439-326. (51134577)

KATOWICE, Rolna, 3-pokojowe, 0601-509-601, 032/220-50-05. (51145241)

KATOWICE- Tysiąclecia, M3, 48 m², pilnie. 0609-191-420. (80012609)

KATOWICE, Witosza, trzypokojowe, tanio. 032/204-43-24. (80012580)

KOCIERZÓW powiat Radomsko, M5, 72 m², własnościowe+ garaż, 4a działka. Niedrogo! 044/683-94-79. (80012238)

KOLNO pow. Walcz, 100 m², 30000, oraz działkę ogrodową 62 a. 0609-626-307. (80012552)

M-4 60 m² Katowice os. Witosza 032/2549-788. (51144948)

MYŚLOWICE centrum, M5, 032/260-65-41. (80012514)

MYŚLOWICE, ul. Mikołowska, M-5, 72 m², 0601-77-94-07, 0601-44-33-87. (51145478)

RUDA Śląska 1, 29 m², lub wynajmę (250 zł). 0-32/248-24-11 wew. 256. (80012316)

RUDA Śląska, kawalerka, 37 m², tanio. 0607-576-182. (80012608)

SIEMIANOWICE Śląskie, 2-pokojowe, 36,5 m², telefon. 0502-242-718. (51145854)

SOSNOWIEC- Pogoni, M-3, 0-32/291-04-38. 0-603-066-165. (80012331)

SOSNOWIEC Zagórze, M4, sprzedam lub wynajmę. 032/795-54-54, 0502-247-468. (80012273)

SYBERKA, M3, 032/761-20-37. (80012256)

WARSZAWA, 3 pokoje, nowe, możliwość dwóch, trzech rat. 022/676-52-90, 0608-085-161. (80012431)

ZAWIERCIE, 66 m², + 2 komórki 14 m² + poddasze. 0-600-568-078. (80012310)

ŻMIGROD, Dolnośląskie, M5, 70,5 mkw., 110.000 zł, 071/385-39-20. (80012599)

MIESZK.-DO WYNAJĘCIA

BYTOM, 2-pokojowe, 40 m², umeblowane. 0692-114-227. (51146810)

CHORZÓW, ul. 3 Maja, dwa mieszkania 40 i 62 mkw.. 012/655-56-12. (80012391)

DĄBROWA Górnica, M4, 068/34-13-219. (80012342)

KATOWICE, pokój do wynajęcia, najchętniej panią. 032/2-511-139. (80012435)

MIESZKANIA, pokoje- firmom. 0602-32-78-32. (10064052)

TYCHY, 78m², nowe. 032/227-23-45 po 19.00. (51134744)

MIESZK.-ZAMINIĘ

M-4 60 m² Katowice na os. Witosza na M-3 lub M-4 w Szczecinie lub okolicy. 032/2549-788. (51144952)

WIĘKSZE mieszkanie za spłatę zadłużenia. 032/220-50-05. (51145238)

DOM-SPRZEDAM

BYTOM Gorniki, dom nowy w budowie, stary do zamieszkania, pole 3820 m. 032/286-73-41. (80012314)

DĄBROWICA k/Bochni, wszystkie media, działka 21 arow ogrodzona, cicha okolica. 014/612-72-74 wieczorem. (80012660)

JAROSŁAW centrum, woj. podkarpackie, komfortowy, umeblowany, wyposażony. 016/621-60-31. (80012036)

JEZIORO Chechło, domy jednorodzinne, wolno stojące, piękny zalesiony teren. 032/787-05-69, 0605-27-88-27. (80012231)

ŁĘDZINY, nowy dom 150 m², działka 702 m², cena do negocjacji. 032/217-40-64. (51122933)

OKOLICE Będzina, 140 m², do wykończenia. 032/267-58-43. (80012549)

PIEKARY Śląskie, os. Jesionowa, dom bliźniak „pod klucz”, zbudowany w nowoczesnych technologiach: „Ytong”, „Brass”, „Vaillant”, powierzchnia netto 265 mkw., różne formy rozliczeń. 032/787-05-69, 0605-27-88-27. (80012230)

POREBA, 50.000 zł, do remontu. 032/263-25-98, 0608-064-355. (80012089)

SŁAWKÓW, do zamieszkania., 032/29-31-555, 0603-715-629. (80012554)

SZCZEPÓCICE k/Radomska gospodarstwo rolne 3 ha z budynkami. 044/683-04-98 (51144602)

USTRÓŃ, 85000, drewniany. 0502-050-916. (80012512)

WÓJCIN pow. Wieruszów, 140.000, piętrowy z zapleczem, na działce 1 ha (park) - na mieszkanie lub inną działalność, wszystkie media, cena do negocjacji. 062/78-47-369. (80012312)

ZAWADZKIE (opolskie), 077/46-32-47-2. (80012012)

DOM-KUPIĘ

KATOWICE, stan surowy, wolno stojący. 202-59-12 (po 18.00), 209-54-94. (80012613)

KUPIĘ kamienicę do 150.000,-. 032/220-50-05. (51145239)

DZIAŁKI/GRUNTY

BOBROWNIKI Namiarki, 500 mkw., rolnicza. 032/769-71-62. (80012620)

DZIAŁKI budowlane -sprzedam. 034/3-147-235. (80012262)

MIKOŁÓW Goj, działka budowlana do sprzedaży, uzbrojona 800 m. 032/2-262-908. (80012462)

ZAWOJA- Welcza, sprzedam działkę budowlaną w bardzo ładnym miejscu. 0-32/2225-438, 0-501-414-950. (80012158)

ŻYWIEC, 11 a, 25 zł/ m², działka budowlana. (80012631)

GARAŻE

BRAMY garażowe uchylne 120zł/m², montaż gratis. Automatyka. 018/332-02-55, 018/334-22-13. (51139918)

GARAŻE, blaszaki (3x 5- 800 zł) Transport, montaż w cenie! (012)6543741, (012)412-64-65, (018)334-21-19. (51127838)

GARAŻE najtaniej. 032/16-25, 0606-332-565. (51143987)

GARAŻE, wiaty, bramy. Drewniane domki letniskowe. 032/277-34-05. (28509769)

OCYNKOWANA okazja 790 zł montaż gratis, (018)332-00-23, (012)655-17-29, (018)332-10-52. (51139942)

OB.GOSPOD.-SPRZEDAM

BAR, 180 m² z wyposażeniem, parking 800 m² lub wydzierzawie. 032/256-95-76, 032/752-96-27 (51144308)

BESKID Śląski, nowy, luksusowy hotel, restauracja, parking, sala konferencyjna, 0,5 hektara, drewniany. 033/855-66-92. (80012497)

BYTOM centrum, sklep spożywczy. 032/281-55-28, 8.00 - 18.00. (80012476)

KIOSK z lokalizacją. 032/263-25-89; 0501-290-170. (10065964)

SOSNOWIEC, 34 m², 0-32/290-93-51. (80012624)

SOSNOWIEC Zagórze, pawilony sprzedam. 0606-814-842. (10065851)

OB.GOSPOD.-WYNAJME

CHORZÓW, odstąpię lokal handlowy. 0-600-410-561. (80012582)

CHORZÓW, ul. 3 Maja, 50 mkw., lokal użytkowy po remoncie. 0605-288-605. (80012393)

ODSTĄPIĘ sklep mięso- wędlin z wyposażeniem, na dużym osiedlu w Katowicach- tanio. 0602-199-395. (80012577)

POSIADAM mały lokal handlowy w centrum Katowic, oczekuję propozycji. 0603-79-06-34. (80012188)

STODOŁĘ, chlewnię inne wynajmę na działalność gospodarczą 032/446-93-98 (80012663)

POŚREDNICTWA

032/261-71-66 „Strzecha”. (50984751)

INNE

MASZ zadłużenie, wyrok eksmisyjny- dzwoń. 032/220-50-50. (51145237)

MIESZKANIA po eksmisji, do zasiedlenia. 032/220-50-50 (51145236)

RZECZYZNAWCY wyceniają budynki, mieszkania, grunty, maszyny. 032/266-80-76; 090-336-758. (10066999)

ZDROWIE

USŁUGI

0, 0, 0, 032/2408-606. Ginekolog. (51143995)

0, 0, 032/2428-724. Ginekolog. (51143992)

0, 032/243-41-36. Ginekolog- najtaniej. (51146718)

0, 0, Ginekolog tanio! 032/240-66-35. 0-605-359-073. (51140974)

ALERGIE „BICOM”- testy, odczulanie, skuteczne terapie antynikotynowe- 90% Dąbrowa Górnicza, Śobieskiego 7A. 032/764-06-88. (13010837)

ALKOHOLIZM- esperal, odtruwanie. 032/290-68-68. (10066906)

ALKOHOLIZM, odtruwanie. Esperal, psychoterapia. 032/423-04-00. (35013962)

BADANIE włosów. 0601-21-43-88. (51124160)

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, łysienia. Zapisy: 032/257-25-26, 0-601-21-43-88 (51124135)

BIELACTWO. 032/257-25-26. (51124154)

ESPERAL 0602-668-003. (10065815)

ESPERAL oryginalny. 256-33-35. (51118165)

50070581/a

Sąd Rejonowy w Wadowicach Wydział I Cywilny zawiadamia,

że pod sygn. INs 458/01 prowadzone jest postępowanie z wniosku Gminy Wadowice reprezentowanej przez Zarząd Miejski w Wadowicach o stwierdzenie nabycia przez Gminę Wadowice własności nieruchomości położonej w Jaroszowicach, gmina Wadowice, składającej się z działki nr 3255/1 o pow. 1108 mkw., wpisanej do rejestru gruntów nr jednostki rejestrowej 10 obręb Jaroszowice, dla której nie urządzono zbioru dokumentów ani nie założono księgi wieczystej.

Wszystkich zainteresowanych Sąd wzywa o zgłoszenie swego udziału w sprawie w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia pod rygorem pominięcia praw do przedmiotowej nieruchomości.

GINEKOLOG- leczenie, zabieg, Łódź, 0602-335-083. (51109652)

HIPNOZA- likwidacja stresu, uzależnień, otyłości, regresing... tel. 032/251-78-99. (51140043)

ŁUSZCZYCA, 032/257-25-26. (51124158)

MASAŻE lecznicze, kregarstwo, wady postawy, otyłość, anoreksja, inne. 032/252-11-86, 032/2586-289. (51144199)

LEKI/APARATURA

APARATY słuchowe- dobór, serwis. Sosnowiec, Sadowa 10, 266-79-21. (10066764)

URODA

032/255-25-95. Schudnij w 30 dni! (51121035)

DIETA Cambridge. 032/247-15-63, 0501-289-269 (51130035)

HERBALIFE produkty. 032/61-56-214, 0-601-156-496 (51145885)

MASAŻE. 032/256-26-63. (51146157)

INNE

MASAŻE- 501-15-85-98 (51144433)

TURYSTYKA

PRZEWOZY

MIDIBUS 22 osoby wynajem kraj, zagranica 0502-050-916, 032/206-71-12 (80012511)

50070582/a

Sąd Rejonowy w Wadowicach Wydział I Cywilny zawiadamia,

że pod sygn. INs 258/01 prowadzone jest postępowanie z wniosku Stanisława Tomczyka o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości położonej w Głębowicach, składającej się z działki nr 588/1 o pow. 0,1325 ha, wpisanej do rejestru gruntów nr jednostki rejestrowej 237 obręb Głębowice, powstałej ze zniesienia działek o numerach 588 i 152, objętych wykazem hipotecznym liczbą 168 księgi gruntowej Głębowice.

Wszystkich zainteresowanych Sąd wzywa o zgłoszenie swego udziału w sprawie w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia pod rygorem pominięcia praw do powyższej nieruchomości.

SZKOŁA PODSTAWOWA im. Stanisława Staszica
44-264 Jankowice, ul. Kościelna 39
tel. (0-32) 43-051-37

ogłasza przetarg nieograniczony na: „DOSTAWĘ OLEJU OPAŁOWEGO DLA KOTŁOWNI SZKOLNEJ”

Termin dostawy: od 3.09. 2001 r. do 30.04. 2002 r.
Szczegółowe informacje dotyczące zamówienia zostały zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, którą otrzymać można w sekretariacie Szkoły Podstawowej przy ul. Kościelnej 39 w Jankowicach. Koszt materiałów przetargowych 5.00 zł. Zamknięte oferty składać należy w sekretariacie Szkoły Podstawowej przy ul. Kościelnej 39 w terminie do 24.08. 2001 r. do godz. 8.30. Informacji na temat przetargu udziela inż. Jan Pander tel. 43-046-66 w godzinach

50068286/1/m

TURYSTYKA

WYPOCZYNEK

„ABOVE” najlepsze oferty, najniższe ceny. Imprezy lotnicze z Katowic (Turcja, Kreta, Tunezja, Cypr). Największy wybór wycieczek objazdowych. Zaufało nam tysiące klientów w ciągu wielu lat! Nie ryzykuj - pewne biuro, doświadczona obsługa, sprawdzone oferty - gwarancja udanego urlopu. Zadzwoń lub przyjdź. Katowice ul. Mariacka 3, tel. 032/253-04-07, 032/253-98-47. (51140525)

BESKIDY - Węgierska Górka. Noclegi w pokojach 2-, 3-, 4-, 5-osobowych w cenie od 15 zł. Do dyspozycji gości aneks kuchenny, świetlica, parking. Możliwość wykupienia obiadów 50 m po 12 zł, 033/86-41-848. (51144420)

BESKID Żywiecki - Żabnica „Skalny” - agroturystyka. Noclegi od 15 zł, weekendy 20 zł, wczasy 7-dniowe: 245,00 i 260,00 zł. Kuchnia domowa, ogród, świetlica, grill, rzeka, las, TV, 033/86-41-628, 0608-769-331. (51144391)

„BIG Blue” Kreta, Rodos - wyspy greckie - na Kretę samolotem co czwartek z Katowic! Największy wybór hoteli i apartamentów. Oferty klubowe LUX. Pogoda pewna. Zabawa i odpoczynek. Gwarancja dobrej obsługi. Biuro firmowe „Above” Katowice ul. Mariacka 3, tel. 032/253-04-07, -32/253-98-47. (51140529)

BLATKA - lasy dla grzybiarzy, rzeka dla wędkarzy, domowe zwierzątki lubią dzieciaki. Gospodarstwo agroturystyczne zaprasza na wieś. Wrzesień zniżki. 062/78-43-390. (51146199)

BRENNA - Skalny Dworek zaprasza na pobyt weekendowe, wczasy rodzinne, imprezy okolicznościowe, bankiety, szkolenia, konferencje, wesela. Noclegi w pokojach 2-, 3-, 4-osobowych z całym węzłem sanitarnym. Możliwość organizowania kolonii, obsługa wycieczek. Serdecznie zapraszamy! Kontakt 033/853-61-16, 0604-431-560. (51144467)

CHCESZ tanio odpocząć! Zapraszamy nad Jeziora Pojezierza Dobrzyńskiego do miejscowości Skaple. Zakwaterowanie w domkach 2, 3- i 4-osobowych z wydzielonymi pomieszczeniami kuchennymi. Koszt pobytu: sierpień - 20 zł/osobodobę; wrzesień - 17 zł/osobodobę. Raj dla wędkarzy i grzybiarzy. Szczegółowe informacje w Firmie „Mur-Bet” Bystra Śl. ul. Szczyrkowska 72. Tel. 033/817-15-43 lub 0-603-855-368. (51146327)

CHORWACJA - Makarska, 12 dni - cena 1.198 zł zawiera: luksusowy autokar, opłata noclegów, śniadań, obiadów-kolacji, ubezpieczenie, wycieczki do: Dubrownika, Medugore, Split, Trogir, HEINZ REISEN, Gliwice, Toszecka 16, 032/279-05-58, 238-72-10, 771-69-09, 077/440-19-66. (25028020)

CHORWACJA Pula Medulin, caravanning, autokar lub dojazd własny, dowolny czas pobytu. Cena od 600 zł. IN TOUR „Beskid”, Bielsko-Biała, ul. Warszawska 1, 033/819-33-17, 033/822-09-04, Filia: B. Biała, ul. Barlickiego 23, 033/812-47-24 (51139100)

CZECHY - Hotel „SERCE BESKID”, poł. w rezerw. przyrody (50km od Cieszyna). Kolonie dla dzieci, młodzieży, wczasy, wycieczki, szkolenia, konferencje. Do dyspozycji: sauna, solarium, siłownia, winiarnia. Sale: kinowa, dyskotekowa. Obok hotelu basen, korty, boiska. 032/268-22-66; www.mde.com.pl. (13010717)

CZECHY - kolonie z wycieczką do Wiednia! Hotel „KRUŻBERK” k/Opawy, z własnym basenem, placem zabaw, boiskami sportowymi, pobyt 14-dniowy, cena 690 zł. 0602-191-351; tel./fax 032/264-38-61; www.hotelvalcovny.pl (13010945)

CZECHY - Pobytu weekendowe, wczasy, szkolenia. Hotel „VALCOVNY” w Ostrawcy (45km od Cieszyna). Pokoje z pełnym węzłem sanit., telefonem, kolorowym TV, 2, 3-osob., apartam. 4, 5-osob. W hotelu baseny (kryty i zewn.), sauna, bilard, sale wykładowe, kawiarnia, winiarnia. Również domki 6, 8-osob. 0602-191-351; tel./fax 032/264-38-61; www.hotelvalcovny.pl (13010946)

DOMKI campingowe, Pobierowo, (091)439-2866, 0605-439-494. (51137826)

DOMY letniskowe 5, 8 osób, nad jeziorem Serwy. 085/744-63-53, 0-606-97-51-73. (51145119)

FRANCJA, Antibes. Mobil- Homes, autokar lub dojazd własny, dowolny czas pobytu. Cena od 880 zł.

IN TOUR „Beskid”, Bielsko-Biała, ul. Warszawska 1, 033/819-33-17, 033/822-09-04, Filia: B. Biała, ul. Barlickiego 23, 033/812-47-24 (51139103)

HISZPANIA, Blanes. Mobil- Homes, autokar lub dojazd własny, dowolny czas pobytu. Cena od 990 zł. IN TOUR „Beskid”, Bielsko-Biała, ul. Warszawska 1, 033/819-33-17, 033/822-09-04, Filia: B. Biała, ul. Barlickiego 23, 033/812-47-24 (51139104)

„ITAKA” wczasy pobytowe (Kreta, Thassos, Turcja, Włochy, Hiszpania), wycieczki objazdowe (cała Europa). Sprawdzone hotele, wysoka jakość obsługi i poziomu usług. Propozycje dla młodszych i starszych. Imprezy lotnicze i autokarowe. Informacje i rezerwacje „Above” Katowice ul. Mariacka 3, tel. 032/253-04-07, 032/253-98-47. (51140531)

JAROSŁAWIEC, pokoje w budynku murowanym. II połowa sierpnia Taniej! Grill, dostęp do kuchni, TV, cena do uzgodnienia, 059/810-95-23. (51138351)

KOŁOBRZEG - pokoje, 094/35-180-50. (80012721)

KOŁOBRZEG - tanio! Wczasy, wycieczki, pobyt zdrowotne, pokoje-apartamenty, tel./faks (094)3543683. (51140263)

KOŁOBRZEGI Tani wypoczynek. 0-94/35-167-16, 0-608-84-02-42. (80012569)

KRYNICA. Dom Wczasowy, 40 zł osobodzień. 018/471-39-85. (51145561)

KUDOWA, pensjonat (074)866-41-56. (51138323)

LAST Minute Turcja i Tunezja... Taniej już nie będzie... W ofercie mamy także najtańszy w kraju pobyt w Jastrzębiej Górze, Hiszpanii i inne TUŻY... pytaj i rezerwuj... (swój kawałek słońca). Centrum Usług Turystycznych- „Family Tour” Katowice, ul. Mariacka 25, tel./fax 032/253-75-16, Skoczów ul. Mickiewicza 16, tel. 033/853-07-32, 853-10-14, Zabrze 032/273-61-55, Chorzów 032/247-66-68, Zawiercie 032/672-39-29. (51132992)

NIECHORZE. 15 m od morza. (091)386-33-75. (51143321)

PIENINY - noclegi. 0-18/26-29-967. (80012579)

POBIEROWO, domki letniskowe, sierpień jeszcze taniej, 0501-139-713, (091)386-41-47. (51140729)

SŁOWACJA Baseny Termalne Dudince (komfortowy hotel), wyżywienie, ubezpieczenie, Vat tylko 559 zł/os. Do Budapesztu 50 km, C.U.T. „Family Tour” Katowice, ul. Mariacka 25, tel./fax 032/253-75-16 Skoczów ul. Mickiewicza 16 tel. 033/853-07-32, 853-10-14, Zabrze 032/273-61-55, Chorzów 032/247-66-68, Zawiercie 032/672-39-29 www.cut.pl (51146313)

SŁOWACJA, komfortowy ośrodek wodolecznicy z pełną kuracją zdrowotną, własnym basenem termalnym, pełnym wyżywieniem od 649 zł. Ilość miejsc ograniczona - pytaj i rezerwuj natychmiast. Centrum Usług Turystycznych- „Family Tour” Katowice, ul. Mariacka 25, tel./fax 032/253-75-16, Skoczów ul. Mickiewicza 16, tel. 033/853-07-32, 853-10-14, Zabrze 032/273-61-55, Chorzów 032/247-66-68, Zawiercie 032/672-39-29 www.cut.pl (51133033)

SŁOWACJA - Najtańsze wczasy od 399 zł/os. z wyżywieniem za 7 dni, przy termalnych basenach (słońce i inne atrakcje w cenie). Duży wybór miejsc. Miejsca sprzedajemy jak świeże... Rezerwuj jak najszybciej... Centrum Usług Turystycznych- „Family Tour” Katowice, ul. Mariacka 25, tel./fax 032/253-75-16, Skoczów ul. Mickiewicza 16, tel. 033/853-07-32, 853-10-14, Zabrze 032/273-61-55, Chorzów 032/247-66-68, Zawiercie 032/672-39-29. (51133018)



OFERTA LAST MINUTE

- Słowacja Pieszczany hotel z wyżywieniem, autokar. Termin: 11.08 - 18.08. Nowa cena: od 599 zł.
- Turcja - imprezy objazdowo-pobytowe. Hotele, wyżywienie, autokar. Termin: 11.08 - 24.08 oraz 18.08 - 31.08. Wczasy: nowa cena 495 zł + 230 USD, obozy młodzieżowe - nowa cena 1.490 zł.
- Grecja Riwiera Olimpijska, apartamenty, autokar. Terminy: 16.08 - 28.08; 25.08 - 6.09. Nowa cena: 895 zł. Trzecia i czwarta osoba: 695 zł.
- Grecja Chalkidiki, apartamenty, autokar. Terminy: 20.08 - 1.09; 29.08 - 10.09. Nowa cena: 895 zł. Trzecia i czwarta osoba: 745 zł.
- Turcja wczasy w Didim, samolot z Krakowa, hotel*** z wyżywieniem. Termin: 9.08 - 20.08. Nowa cena: 1.790 zł.
- Austria - Południowe Niemcy. Wycieczka „Zamki Ludwika II”. Termin: 14.08 - 19.08. Stara cena: 990 zł. Nowa cena: 890 zł. ALMATUROWY: Katowice, ul. 3 Maja 7, tel. 259-64-18, 259-88-58, Gliwice, ul. Wrocławska 4, tel. 231-88-19.
- Czechy - Praga. Wycieczka „Pod Hradczanami”. Termin: 12.08 - 15.08. Stara cena: 449 zł. Nowa cena: 395 zł.

ALMATUROWY:

Katowice, ul. 3 Maja 7, tel. 259-64-18, 259-88-58, Gliwice, ul. Wrocławska 4, tel. 231-88-19.

SŁOWACJA... to my organizujemy od lat najlepszy i najtańszy wypoczynek w tym pięknym kraju. Baseny termalne, dobre jadlo i dużo słońca... (oraz zdrowie) to tylko parę atutów... Centrum Usług Turystycznych- „Family Tour” Katowice, ul. Mariacka 25, tel./fax 032/253-75-16, Skoczów ul. Mickiewicza 16, tel. 033/853-07-32, 853-10-14, Zabrze 032/273-61-55, Chorzów 032/247-66-68, Zawiercie 032/672-39-29. (51132972)

ŚWIDOUJSCIE, pokoje prywatne VII-IX, tel. po 20.00, (091)321-15-10, kom. 0605-731480. (51138632)

TANIE wczasy Tylicz k/Krynicy Górskiej 018/471-13-30 (80012784)

TURAWA - Antoninek, noclegi, pokoje dwu, pięciosobowe, 15-25 zł, 077/464-73-63 18.00-21.00. (51144823)

TURAWA - tanie wczasy nad Jeziorem Turawskim. Domki, pokoje, apartamenty. Zdrowa kuchnia, plac zabaw, parking, wypożyczalnia sprzętu. Położenie w lesie przy piaszczystej plaży. Ośrodek wypoczynkowy „Borowik”. Tel. 0-77/42-12-361, -2. (51133236)

USTKA pokoje 2-, 3-, 4 osobowe, dojazd własny, lipiec - wrzesień, RTV, kuchnia, parking, cena do uzgodnienia, (059)8148-712. (51140837)

WCZASY Gołębki powiat Gniezno. Wczasy, las, jezioro, ryby. Tel. 052/302-49-80. (51147288)

WCZASY nad morzem w Jastrzębiej Górze, tel. (058)774-44-40. (51140856)

WCZASY, weekendy, zielone szkoły nad morzem. Floryn- Mleino. Tel. (094)31-66-195. (50973632)

WĘGERSKA Górka - domek letniskowy do wynajęcia. 0-32/227-14-39. (80012606)

WĘGERSKA Górka - pensjonat „Nela” zaprasza. Pokoje 2-, 3- osobowe z łazienkami, parking, ogród, boisko, Sola, szlaki turystyczne, domowa kuchnia, zapraszamy także zwierzęta. 0-33/864-13-86, 0-503-186-215. (51143621)

WISŁA-CENTRUM Czarne - komfortowe pokoje z łazienkami, TV, możliwość wyżywienia. Uwaga! Proponujemy również pokoje z łazienkami: za 15 zł/osoba, grupy studentów, młodzieży 10 zł/osoba. Tel. 033/855-27-94, 0-604-348-249. (33002582)

WISŁA Centrum - Pensjonat „Katarzynka” zaprasza na wczasy, weekendy. Oferujemy pokoje z TV, ogrodzony parking, grill, rzeka, park, blisko korty tenisowe, basen. Możliwość wyżywienia. Wisła ul. Wyzwolenia 94a. Tel. 033/855-28-94. (33002665)

WISŁA DW „Szarotka” oferuje wczasy, weekendy już od 48,00 zł/osobodzień. Pokoje 2-, 3-, 4-osobowe, parking, TV-SAT, ognisko, grill, basen otwarty, las, strumyk. Tel. 033/855-35-25, 0-609-076-643. (33002687)

WISŁA - komfortowy 4-osobowy apartament (2 pokoje, kuchnia, łazienka), pokój 2-osobowy z łazienką. TV, SAT, blisko rzeki, grill, wczasy, weekendy. Tel. 033/855-52-01. (33002739)

WISŁA Malinka - Pensjonat. Pokoje studio z łazienkami i TV, grill, parking, boisko. Zapraszamy na noclegi, weekendy, wczasy, wycieczki, zielone szkoły. Tel. 033/855-36-52. (33002553)

WISŁA - Nowa Osada, pokoje gościnne 2-, 3-, 4-osobowe, 27 miejsc, 18-20 zł/doba, kuchnia domowa, sala kominkowa, TV/SAT, tenis stołowy, grill, południowy, nasłoneczniony stok, plac zabaw, parking. Zapraszamy. Tel. 033/855-28-80, 0-502-952-779. (33002702)

WISŁA, Pensjonat „Stenia” zaprasza: pokoje z łazienkami z balkonami, TV Sat, taras widokowy, parkingogrodzony, rzeka, grill, wyżywienie. Nocleg już od 25 zł. Wisła, ul. Kopydło 60, tel. 033/8551025 lub 0-603-7928-65 www.poltur.pl/slaskie/wisla/stenia (51144967)

WŁADYSŁAWOWO pokoje, aneks kuchenny, parking. (058)674-22-06, 0606-808-712. (51138566)

WYPOCZYNEK na wsi - domowa kuchnia, czyste środowisko - 30 zł. osobodzień. 0-34/319-60-56. (80012566)

ZAKOPANE Czajki, pokoje z łazienkami i TV - 25,00 zł od osoby. 0-18/20-190-52. (80012395)

ZAKOPANE. Pensjonat „Berni”. 018/20-614-54. (35013409)

ZAKOPANE - Pensjonat „Moszczeniczanka”, przy ul. Koscielskiej 79d z widokiem na Giewont. Pokoje 2-, 3-, 4-osobowe (z pełnym węzłem sanitarnym). Ceny 35,00 zł osobodobę ze śniadaniem, 60,00 zł osobodobę z pełnym wyżywieniem. Tel. 018/20-127-72, 0-604-087-801 (51133758)

ZAKOPANE pensjonat Victoria. 018/20-111-80. (51143537)

ZĄB k/Zakopanego najwyżej położona wieś w Polsce na północnym stoku Gubałki, pokoje gościnne, kuchnia domowa, świetlica, dzieci zniżka, tanio 018/20-716-14 (80012527)

BIURA TURYSTYCZNE

CHATA „Plus”, (032)2412-005. (51140777)

PARYŻ pobytowy, „Plus”, (032)2412-005. (51140772)

SANATORIA - Lrtwa, „Plus”, (032)2412-005. (51140776)

WĘGRY, Słowacja: kąpieliska termalne Słowacja; jeziora, Tatry, Słowacki Raj, w kraju: morze, jeziora, góry. „Monttour” Kraków, (012)4227318, 2922229. (51142561)

WŁOCHY „Plus”, (032)2412-005. (51140771)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM

BOKSERKI szczeniata. 0-608-65-79-78. (80012463)

GOLDEN Retriever. 032/233-78-05. (25027777)

NOWOFUNDLANDY. 0606-615-498 (35014347)

ROTTWEILERY, szczeniata. 033/855-66-92 (80012498)

WYŻŁY 032/212-03-95 (80012708)

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

FOTOKATALOGI, solidne adresy: „Dyskreja”, zadzwoni: 0604-507-058. (51119852)

PANIE niezależne finansowo poznają Panów. 032/345-08-34. (51143536)

WENECA, 032/777-40-21, 0-501-952-518. (51145762)

TOWARZYSKIE

OFERTY TOWARZYSKIE

032/258-67-58. (51147350)

0501-948-299 (51146110)

0-502-93-89-74. (20021648)

0503-742-635. (51147283)

0503-909-663. (51147284)

0503-92-84-52. (10087051)

0503-952-858. (51147286)

0-504-669-784. (51146395)

0-504-788-916 (51144776)

0-504-970-481, 24h. (51146386)

0-600-654-825. (51146397)

0601-419-037. (51147287)

0601-726-750 (51139380)

0603-816-997 (51147167)

0605-059-553.

(51137918)

0606-596-508 (51146512)

0607-538-212. (51145577)

0607-704-946. (51147488)

0-608-188-270.

(51148062)

0608-192-720. (25028298)

0-609-096-933. (51146391)

0-609-096-936. (51146394)

PARA 0609-319-059. (51147301)

SEBASTIAN. 0609-390-671. (51147289)

ZGUBY

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy. Elżbieta Otręba. (51147049)

RÓŻNE

O O Amerykański hit, najtaniej. 0604-301-506. (51144913)

0501-341-917

Preparat dla Panów.

(51124015)

AMERYKAŃSKI HIT, najtaniej. 0601-146-078. (51141061)

RADIA, CD - samochodowe, tel. 0602-774-989. (51074541)

WYPOŻYCZALNIA sukien. Rydułtowy ul. Krzyżkowska 41. (35013836)

Trybuna ŚLĄSKA

W tych biurach i punktach przyjmujemy ogłoszenia

Znajdziesz nas w całym regionie

- **Katowice** ul. Młyńska 3, tel. (032) 253-90-84, fax 253-93-07
- **Bielsko-Biała** ul. 3 Maja 7, tel. (033) 811-55-54 do 7, fax 811-55-58
- **Bielsko-Biała**



Koszykarze Mickiewicza Katowice nadal będą rozgrywać swoje mecze w małej hall Spodka.

Pieniądze potrzebne od zaraz

600 tysięcy złotych – taki minimalny budżet przewidują na nadchodzący sezon działacze Mickiewicza AWF Katowice, beniaminka I ligi koszykówki, który na ten poziom rywalizacji wraca po roku przerwy. To o jedną trzecią więcej niż na sezon drugoligowy. Jeżeli nie uda się znaleźć takiej kwoty nie wykluczone, że Mickiewicz nie przystąpi do rozgrywek!

– Nasz dotychczasowy sponsor, „Elektrobudowa”, nie jest w stanie wyłożyć całej kwoty jaką potrzebujemy, więc lato upływa nam na szukaniu kolejnej firmy, która stałaby się naszym drugim filarem finansowym. Na razie

wszystkie rozmowy kończą się na deklaracjach. Jeżeli poszukiwania zakończą się fiaskiem wystawimy tylko zespół w III lidze i zaczniemy wszystko od początku. Decyzję podejmiemy najpóźniej dwa tygodnie przed rozpoczęciem rozgrywek, które ruszają pod koniec września. Póki co pomógł nam tylko prezydent Katowic Piotr Ušok, dzięki czemu w hali przy Spodku zostaną zamontowane nowoczesne konstrukcje koszyków – mówi prezes klubu, Sebastian Breguła.

Nowymi twarzami w drużynie prowadzonej przez Adama Zajęca są doświadczony Mariusz Sobacki – były reprezentant Polski znany z gry m. in. w Bobrach i Zagłębiu Sosnowiec (ostatnio Górnik Wałbrzych), Krzysztof Belkner (Spetech Bielsko-Biała), Łukasz Krawiec (Biłgoraj) oraz Paweł Janowski (druga drużyna Mickiewicza). Katowiczanie chcieliby jeszcze zatrudnić zawodnika potrafiącego zdobywać wiele punktów, a jednocześnie prowadzić grę. Rozmawiano już z Adamem Rennerem z Pogoni Ruda Śląska, Ma-

ciem Guzikiem z Bobrów oraz Robertem Trojanowskim z Zagłębia Sosnowiec, ale żaden w pełni nie pasuje do roli koszykarskiego „omnibusa”.

W nowym sezonie kibice Mickiewicza nie zobaczą w drużynie Jarosława Świerca (zostanie grającym trenerem rezerw występujących w III lidze), Mirosława Jesionka oraz Sławomira Woldana i Grzegorza Arabasa. Odejściu dwóch ostatnich – kluczowych zawodników w minionym sezonie – towarzyszyło spore zamieszanie.

– Obaj deklarowali gotowość gry w naszym zespole. Potem wybrali jednak inne oferty nie informując nas o tym. Arabas pojechał na obóz z Pogonią Ruda Śląska, a Woldan zdecydował się na przeprowadzkę do drużyny z Kielc stawiając na „kasę”, a nie rozwój sportowy – mówi trener Adam Zajęca.

Obecnie drużyna Mickiewicza trenuje na obozie w Cetniewie. Po powrocie wystąpi m.in. w Turnieju o Puchar Rektora AWF Katowice.

GRZEGORZ MIKULA

Niefortunne losowanie

W Słubicach rozegrany został finał Ogólnopolskiego Turnieju Piłkarskiego „Kadra CzeKa” im. Stanisława Tymowicza. Prawo uczestniczenia w finale wywalczyli trampkarze Orkanu Dąbrówka Wielka, po wygraniu turniejów kwalifikacyjnych w Piekarach, Bobrownikach i Opolu. Zespoły podzielono na dwie grupy. Podział nie był pomyślny dla młodych piłkarzy Orkanu, którzy znaleźli się w jednej grupie ze zwycięzcami turniejów międzywojewódzkich. W pierwszym meczu Orkan wygrał z UKS Zgoda Olszowa, a następnie przegrał z Gopłem Kruszwica oraz Spartakusem Daleszyce i w efekcie zajął w grupie 3. miejsce. W meczu o 5. lokatę młodzi piłkarze z Dąbrówki Wielkiej pokonali SKS LZS Przezmark. ■ L. JAZ.

strona

25

7 sierpnia 2001

Mistrzostwa Śląska na plaży

sport

Zaskoczenie w finale

W Rybniku i Dąbrowie Górniczej rozegrano finałowe turnieje mistrzostw Polski w siatkówce plażowej.

– W finale wystąpiło 16 najlepszych par, wyłonionych na podstawie wyników w 14 turniejach eliminacyjnych – wyjaśnia Lech Kowalski, odpowiedzialny za organizację mistrzostw. – W sumie wzięło udział 650 zawodników, a 117 z nich zdobyło punkty rankingowe.

Do finału awansowali obrońcy tytułu Zdzisław Jabłoński i Wiesław Popik (Bielsko), ale tym razem musieli zadowolić się miejscem pod koniec pierwszej dziesiątki. Pierwsze miejsce wywalczyła para Tomasz Józefowicz i Rado Dvorsky, która w finale pokonała Emila Siewiorka i Piotra Szniceira. Na podium stanęli też mistrzowie Polski w kategorii kadetów – Sebastian Pęcherz i Kamil Łyczko z Rybnika. Pokonali oni znanych z występów w I-

ligowych zespołach Dariusza Konia i Pawła Wrzeszcza 2:1.

– Mecz finałowy był ciekawym widowiskiem, w którym obie pary popisywały się interesującymi zagraniami – dodaje Kowalski. – Zestaw par w decydujących meczach był pewnym zaskoczeniem, jednak dobra dyspozycja sprawiła, że ci, a nie inni zawodnicy zagrali o najwyższe trofea.

Siatkarki walczyły na plaży Pogoria I w Dąbrowie Górniczej. Do finału zakwalifikowało się 16 par, ale zła pogoda odstraszyła niektóre z nich i na starcie stanęło 18 zawodniczek.

– W tej sytuacji walczyliśmy systemem brazylijskim. Pierwsza porażka nie przekreślała jeszcze szans, dopiero druga eliminowała z turnieju – mówi jeden z organizatorów Waldemar Kawka. – Wcześniej odbyły się trzy turnieje eliminacyjne w Mysłowicach, Pszczynie i Jastrzębiu.

Pierwsze miejsce wywalczyła

para z Dąbrowy Górniczej: Maria Romel i Magdalena Cieplińska. Dla tej pierwszej był to już 4 tytuł mistrzowski. Wcześniej zdobyła je w parze z kadrowiczką, Dorotą Wojtczak.

– Wojtczak ma obowiązek grania z inną reprezentantką kraju – dodaje Kawka. ■ L. JAZ.

Medaliści mistrzostw Śląska

Kobiety: 1) Maria Romel i Magdalena Cieplińska (Dąbrowa Górnicza), 2) Barbara Bubak i Kinga Bednarczyk (Mysłowice), 3) Monika Robakowska i Żaneta Płomińska (Mysłowice).

Mężczyźni: 1) Tomasz Józefowicz i Rado Dvorsky (Dąbrowa Górnicza, Słowacja), 2) Piotr Szniceira i Emil Siewiorek (Dąbrowa Górnicza), 3) Łukasz Lip i Sebastian Pęcherz (Rybnik). ■



Siatkówka plażowa cieszy się coraz większą popularnością.

Skład zespołu

Janusz Śmigieński, Tomasz Koczwar, Bartosz Podgórski, Jarosław Koźmiński, Łukasz Krawiec, Krzysztof Belkner, Krzysztof Wosz, Przemysław Migala, Tomasz Milewski, Paweł Janowski, Mariusz Sobacki, Sebastian Breguła. Trener: Adam Zajęca. ■



Od lewej: Ireneusz Boczkowski (6. miejsce), Lucjan Fizja (wice mistrz Polski) i Stanisław Makula (5. miejsce).

Zwycięstwo akrobatów szybowcowych

Zawodnicy rybnickiego Aeroklubu ROW, zostali zwycięzcami Indywidualnych Mistrzostw Polski w Akrobacji Szybowcowej. Najlepszym w tej dyscyplinie, kolejny już raz, okazał się Jerzy Makula.

Jerzy Makula, kapitan LOT

Jerzy Makula jest pilotem Polskich Linii Lotniczych LOT. Od lat zajmuje się też akrobacją szybowcową. Zdobył 30 medali mistrzostw Świata w akrobacji szybowcowej, w tym 24 złote i 4 srebrne. Jest także wielokrotnym mistrzem Polski w tej dziedzinie sportu. Jerzego Makulę nazywa się już kolekcjonerem tytułów mistrzowskich. ■ AK

Mistrzostwa odbyły się od 27 lipca do 4 sierpnia w Mielcu i wzięło w nich udział 13 sportowców m.in. z Warszawy, Ostrowa Wielkopolskiego i Kielc. Zadaniem zawodników było wykonanie wielu trudnych elementów akrobatycznych podczas lotu szybowcem.

– Przewroty na skrzydło, korkociągi, pętle i różnego typu becзки, to tylko niektóre z zadań, jakim zawodnicy musieli sprostać – mówi Tadeusz Mężyk, szef wyszkolenia z Aeroklubu ROW w Rybniku-Gotartowicach.

Jak się dowiedzieliśmy, akrobaci szybowcowi najpierw zaprezentowali swe umiejętności podczas tzw. wiązanki obowiązkowej,

której poszczególne etapy ustalone były już na początku roku. Stopień trudności wzrósł, kiedy sportowcy na 12 godzin przed startem otrzymali układ trzech następnych wiązańek i jej kolejne elementy musieli wykonać bez wcześniejszego treningu.

Akrobacje odbywały się na szybowcach polskiej produkcji Swift i Fox. Aż sześć pierwszych miejsc przypadło w udziale zawodnikom rybnickiego klubu. Zwycięski laur zdobył Jerzy Makula, kolejne miejsca zajęli – Lucjan Fizja, Krzysztof Brząkalik, Małgorzata Marganska, Stanisław Makula (syn Jerzego Makuli) oraz Ireneusz Boczkowski.

ANNA KUBICA

Grały i zwiedzały

Po występach w Brazylii i Argentynie powrócili do kraju polskie siatkarki. Był to etap w przygotowaniach naszej reprezentacji do eliminacji mistrzostw świata (24-26 sierpnia - Opole) oraz finałów mistrzostw Europy (22-30 września - Sofia, Warna). Nasze siatkarki rozegrały za oceanem 15 spotkań, odnosząc 7 zwycięstw.

- Najcenniejsze jest zwycięstwo 3:2 nad Brazylią w Rio de Janeiro - po-

wiedział trener reprezentacji Zbigniew Krzyżanowski. - Brazylijki miały przed sobą starty w Grand Prix, gdzie gra elita kobiecej siatkówki i w pierwszym meczu pokonały mistrzynię olimpijskie z Sydney, Kubę. Rozegraliśmy z Brazylią sześć meczów i poza ostatnim wszystkie były wyrównane, a w jednym z nich prowadziliśmy 2:0 i byliśmy bliscy odniesienia zwycięstwa. W Argentynie polskie siatkarki rozegrały 9 meczów z reprezentacją

tego kraju, finalistą mistrzostw świata i odniosły 6 zwycięstw.

- Na początku musieliśmy aklimatyzować się - dodał trener Krzyżanowski. - W Argentynie jest teraz zima z temperaturami zbliżonymi do zera. Graliśmy w miastach położonych w środkowej i południowej części tego kraju. Dotarliśmy w okolice przylądka Horn. Niektóre trasy pokonywaliśmy jednym autobusem z zespołem gospodarzy, spaliśmy w tych samych hotelach. Reprezentację Polski bardzo serdecznie przyjmowała argentyńska Polonia. ■ L. JAŻ, PAP

Zaciąg Ćmiekiewicza

16 piłkarzy powołał trener Lesław Ćmiekiewicz na mecz drużyn młodzieżowych Polska - Szwecja. Spotkanie młodych zostanie rozegrane 15 sierpnia w Szczecinie.

Bramkarze: Andrzej Szyszko (Orlen Płock), Maciej Mielczarz (Amica Wronki); obrońcy: Arkadiusz Głowacki (Wisła Kraków), Jarosław Bieniuk (Amica), Piotr Dziwiewski (Polonia Warszawa), Mirosław Sznaućner (GKS Katowice), Marcin Nowak (RKS Radomsko); pomocnicy i napastnicy: Mariusz Lewandowski (Szachtar Donieck), Robert Kolendowicz (Groclin), Marcin Wasilewski (Śląsk Wrocław), Krzysztof Kowalczyk (Stomil Olsztyn), Mateusz Bartczak (Polonia Warszawa), Radosław Wróblewski (Legia Warszawa), Damian Gorawski (Ruch Chorzów), Euzebiusz Smolarek (Feyenoord Rotterdam) i Grzegorz Rasiak (Odra Wodzisław). ■ PRASS, PAP

Włókniarz - Bractwo 49:41

Turniej koszykarzy w Salonikach

Trener pocałował tor

Wójcik przegrał z „Achillesem”

Już bez przeszkód rozegrano ostatni mecz w rundzie zasadniczej żużlowej ekstraklasy pomiędzy Radsonem Włókniarz Częstochowa a Bractwem Polonia Bydgoszcz. Dwa dni wcześniej spotkanie zostało przerwane przez sędziego Macieja Spychałę po 7 wyścigach z powodu ulewnej deszczu. W powtórzonym meczu „częstochowskie lwy” pokonały drużynę Tomasza Golloba 49:41. Dzięki temu zwycięstwu Włókniarz opuścił ostatnie miejsce w tabeli.

Zespół gości po niedzielnym zwycięstwie z Polmosem Zielona Góra zapewnił już sobie udział w czwórce najlepszych drużyn,

które będą walczyć o medale. - Oczywiście, że zależało nam na zwycięstwie w Częstochowie, ale nie za wszelką cenę i tu chyba trzeba szukać przyczyn naszej porażki - przyznał po meczu trener bydgoszczan Andrzej Koselski.

Do Częstochowy ponownie nie dojechał Mark Loram, w ekipie z Bydgoszczy zabrakło również Australijczyka Jasona Lyonsa. Zastąpił go jego rodak Todd Wiltshire, który nie tak dawno bronił barw drużyny z Częstochowy. Drugim obcokrajowcem był Ilenka Gustafsson. Oczywiście najwięcej emocji budziły starty Tomasza Golloba oraz jego pojedynki ze świetnie

dysponowanym Ryanem Sullivanem. - Przegrałem dwa razy z Sullivanem, ale nie robię z tego tragedii - powiedział lider bydgoskiej drużyny. - Mam nadzieję, że już wkrótce będzie okazja do rewanżu.

Oprócz Sullivana dobrze w zespole Włókniarza zaprezentował się tym razem Tomasz Jędrzejak. 22-letni wychowanek Iskry Ostrow w 9. wyścigu wygrał z Piotrem Protasiewiczem, a w swoim pierwszym starcie nie dał szans Wiltshierowi i Gustafssonowi.

Na słowa pochwały zasłużył również Artur Pietrzyk. W meczu we Wrocławiu miał kłopot z Krzysztofem Słaboniem i wy-

dał się, że nie wystąpi w tym meczu. Do prezentacji wyszedł mocno utykając na prawą nogę.

- Jest to konsekwencja bardzo brutalnej jazdy Słabonia - powiedział po meczu Pietrzyk. - Mój występ stał pod znakiem zapytania. Wyjechałem na tor bez blokady. Później, po zastrzyku jaki otrzymałem, musiałem poczekać na jego działanie i dopiero wówczas mogłem kontynuować zawody. Jestem jednak mocno obolały.

Sześć pierwszych wyścigów zakończyło się remisem i dopiero następny wygrali gospodarze 4:2. Goście odnieśli tylko jedno zwycięstwo w tym meczu (4:2), w 10. wyścigu dzięki Gollobowi i Gustafssonowi, których przedzielił Sullivan.

Po meczu w obozie gospodarzy zapanowała euforia. Zawodnicy i działacze cieszyli się jakby zdobyli mistrzostwo Polski. Trener Włókniarza Czesław Czernicki po ostatnim wyścigu... pocałował tor.

LESZEK JAZWIECKI

Włókniarz: Walasek 9, Pietraszko 0, Jędrzejak 11, Pietrzyk 5, Sullivan 14, Czerwiński 5, Malacha 5.

Bractwo: T. Gollob 13, Stanisławski 0, Wiltshire 10, Gustafsson 4, Protasiewicz 10, Robacki 4.

1) Toruń	14	22	+168
2) Wrocław	14	19	+152
3) Gorzów	14	15	+60
4) Bydgoszcz	14	14	+66
5) Piła	14	12	-68
6) Zielona Góra	14	10	-94
7) Częstochowa	14	10	-112
8) Leszno	14	10	-118

W 14. rundzie (19 bm.) spotkały się: Toruń - Bydgoszcz, Gorzów - Wrocław, Piła - Leszno, Częstochowa - Zielona Góra.



W akcji Witold Grudziński (nr 14) i Radosław Hyży.

Reprezentacja Polski koszykarzy przegrała z Izraelem 60:65 w pierwszym meczu międzynarodowego turnieju rozgrywanego w Salonikach. Najwięcej punktów dla drużyny Dariusza Szczubińskiego zdobyli: Radosław Hyży 13, Maciej Zieliński 12, Wojciech Szawarski 10.

W meczu z Izraelem, finalistą wrześniowych ME koszykarzy, nie zagrał Adam Wójcik, były gracz mistrzów Polski Zeptera Idei Śląska Wrocław, który dwa tygodnie temu podpisał kontrakt z Peristeri Ateny. Na rozgrzewkę koszykarz narzekał na bóle ścięgna Achillesa.

W pierwszych dwóch kwartach, zdecydowanie słabszych w wykonaniu biało-czerwonych, Polacy przegrywali już różnicą 15 punk-

tów, a na początku trzeciej kwarty różnicą 17 pkt. Agresywniejsza obrona pozwoliła zniwelować straty i uzyskać nawet czteropunktowe prowadzenie. Jednak końcówka należała do Izraelczyków.

- Jestem zadowolony ze spotkania, tym bardziej, że koszykarze spotkali się po dłuższej przerwie. Ostatnie grupowanie odbyło się na początku czerwca. Wszyscy zawodnicy są przed obozami w swoich klubach i dlatego były także widoczne braki kondycyjne, szczególnie w pierwszych minutach. Potem było już coraz lepiej. Myślę, że w kolejnych meczach turnieju zaprezentujemy się korzystniej - ocenił szkoleniowiec polskiej drużyny.

Dziś Polska zmierzy się z Grecją. ■ PRASS, PAP



Tomasz Gollob zdobył wczoraj 13 punktów.

Kwalifikacje Ligi Mistrzów

Dziś rozpocznie się rywalizacja w trzeciej rundzie kwalifikacyjnej piłkarskiej LM. Z 16 zaplanowanych na tym etapie meczów, we wtorek odbędą się dwa. Lokomotiw Moskwa zmierzy się z Tiroleem Innsbruck, a w Doniecku miejscowy Szachtar podejmować będzie Borussię Dortmund.

Wtorek: Lokomotiw - Tirol, Szachtar - Borussia; **środa:** Wisła - Barcelona, Haka Valkeako-

ski - Liverpool, FC Kopenhaga - Lazio, Inter Bratysława - Rosenborg, Halmstads BK - Anderlecht, Galatasaray - Lewski Sofia, Steaua Bukarest - Dynamo Kijów, Slavia Praga - Panathinaikos, Hajduk Split - Mallorca, Crvena Zvezda - Bayer Leverkusen, Ajax Amsterdam - Celtic Glasgow, Glasgow Rangers - Fenerbahce, AC Parma - Olympique Lille, FC Porto - Grasshoppers. ■ PRASS, PAP

Rivaldo zagra w Krakowie!

Gwiazda Barcelony - Brazylijczyk Rivaldo (na zdjęciu z lewej), zagra w środę w Krakowie, w meczu trzeciej rundy eliminacji Ligi



Tak toczy się piłka

Mistrzów z Wisłą. Kataloński klub w ostatniej chwili osiągnął porozumienie z Brazylijską Konfederacją Piłkarską, która domagała się zwolnienia Rivaldo na towarzyski mecz reprezentacji Brazylii z Panamą.

Barcelona przywiązuje dużą wagę do dwumeczu z mistrzem Polski, zarówno ze względów ekonomicznych jak i sportowych. Katalończycy nie wyobrażają sobie, by ich klubu zabrakło w gronie najlepszych zespołów Europy, występujących w Lidze Mistrzów.

Nie będzie natomiast w gronie zawodników udających się do Krakowa, Argentynczyk Javiera Savioli, który nadal przebywa w swym kraju w związku z ciężką

chorobą ojca. Poza Saviolą, nie ma kontuzjowanych graczy - Gerarda Lopeza, który ma poddać się operacji kolana, Carlesa Puyola i narzekającego od kilku dni na ból nogi Alfonso Pereza.

Testowanie Grzybowski

Zbigniew Grzybowski, piłkarz Zagłębia Lubin, przechodzi testy w pierwszoligowej drużynie Francji - Auxerre. Wcześniej pozyskaniem tego napastnika zainteresowany był mistrz Polski - Wisła Kraków oraz jedna z drużyn niemieckich. Grzybowski w poprzednim sezonie zajął drugie miejsce w klasyfikacji najsukceszniejszych strzelców ekstraklasy, zdobywając dla Zagłębia Lubin 14 bramek. ■ PRASS, PAP

W skrócie

Wojciech Skupień (WKS Zakopane) zajął 3. miejsce w narciarskim konkursie skoków na igelicy w niemieckim Oberstdorfie. Polak za skoki na odległość 93 i 95 m otrzymał notę 246,0 pkt. Triumfował Niemiec Georg Spaeth - 259,5 pkt (skoki 97,5 i 97 m).

Po dwóch wyścigach żeglarskich otwartych ME w olimpijskiej klasie Mistral, które odbywają się u wybrzeży Marsylii, prowadzi Przemysław Miarczyński.

Izabela Zatorska zwyciężyła w tyrolskim Telfas w biegu górskim o Puchar Alp i po trzech zawodach jest liderką klasyfikacji generalnej. **Polska pokonała Rosję** 3:1 (25:21, 25:22, 26:28, 25:23) w rozegranym we Wrocławiu sparingowym meczu w siatkówce juniorów. ■ PRASS, PAP

MULTI LOTEK

● Poniedziałek, 6 sierpnia br.:

66, 45, 31, 71, 55, 30, 57, 14, 49, 62, 24, 58, 15, 18, 52, 32, 9, 50, 8, 61

● Niedziela, 5 sierpnia br.:

64, 33, 37, 35, 59, 44, 7, 43, 31, 30, 69, 63, 55, 26, 70, 11, 36, 52, 12, 67



Bailey kończy karierę

Przy aplauzie kilkudziesięciu tysięcy kibiców, lecz bez spodziewanego medalu, Donovan Bailey zakończył karierę.

Kanadyjski sprinter potwierdził, że definitywnie kończy karierę, po biegu półfinałowym na 100 m, w którym nie zdołał zakwalifikować się do finału. Kanadyjczyk zajął do-

piero 6. miejsce. – Żadnych więcej biegów, żadnych sztafet – powiedział.

Niespełna 34-letni zawodnik przez wiele ostatnich miesięcy zmagał się z kontuzjami. Za wszelką cenę chciał jednak wystartować przed własną publicznością w Edmonton. Zapowiadał przy tym, że nie jest odpowiednio przygo-

towany i będzie mu bardzo trudno nawiązać do swoich wcześniejszych sukcesów. W 1996 roku podczas igrzysk w Atlancie urodzony na Jamajce Bailey wynikiem 9,84 sek ustanowił rekord świata i został mistrzem olimpijskim. W 1995 roku był mistrzem świata, a dwa lata później musiał zadowolić się srebrnym medalem. ■ TOCHA, PAP

200 bez Boldona

Byli mistrz świata, reprezentant Trynidadu i Tobago Ato Boldon nie wystartuje w Edmonton w biegu na 200 m.

Pierwsze biegi eliminacyjne na tym dystansie odbędą się dzisiaj. 27-letni zawodnik, mistrz świata w biegu na 200 m z Aten z 1997 roku, w biegu na 100 m zajął w Edmonton 4. pozycję.

Przedstawiciel Międzynarodowego Stowarzyszenia Federacji Lekkoatletycznych poinformował, że w poniedziałek minął termin potwierdzenia udziału w eliminacyjnych biegach na 200 m i Boldon tego obowiązku nie dopełnił. ■ PR., PAP

strona

27

7 sierpnia 2001

sport

Mamy złoto lekkoatletycznych mistrzostw świata!

Medaliści

Kobiety

Pchnięcie kulą

- 1) Janina Korolczyk (Białoruś) – 20,61 m



- 2) Nadine Kleinert-Schmitt (Niemcy) – 19,86
- 3) Wita Pawlysz (Ukraina) – 19,41

- 10) Krystyna Zabawska (Polska) – 18,50

Siedmiobój

- 1) Jelena Prochorowa (Rosja) – 6694 pkt



- 2) Natalia Sazanowicz (Białoruś) – 6539
- 3) Shelia Burrell (USA) – 6472

Mężczyźni

100 m



- 1) Maurice Greene (USA) – 9,82 sek.
- 2) Tim Montgomery (USA) – 9,85
- 3) Bernard Williams (USA) – 9,94

Rzut młotem

- 1) Szymon Ziółkowski (Polska) – 83,38 m



- 2) Koji Murofushi (Japonia) – 82,92
- 3) Ilia Konowałow (Rosja) – 80,27

- 11) Maciej Pałyszko (Polska) – 75,94 ■

Szymon Ziółkowski pokazał klasę



„Polska młotem stol” – hasło, ukute podczas ubiegłorocznych Igrzysk olimpijskich w Sydney wciąż nie straciło swej aktualności odnośnie naszych lekkoatletów. Podczas odbywających się w kanadyjskim Edmonton VIII mistrzostw świata 25-letni Szymon Ziółkowski sięgnął w wielkim stylu po złoty medal. Jednocześnie wynikiem 83,38 m mistrz olimpijski pobił już po raz czwarty w tym roku rekord Polski – teraz aż o 91 cm.

Fascynującą walkę o złoty medal stoczył z Polakiem Japończyk Koji Murofushi – lider tegorocznych tabel, z wynikiem 83,47 m. Ziółkowski przegrał z nim w tym sezonie dwukrotnie.

Podopieczny Czesława Cybulskiego rozpoczął finałowy konkurs od mocnego uderzenia: 81,88 m. W drugiej serii niesamowicie szybki w kole Japończyk uzyskał jednak 82,46 i objął prowadzenie.

– Początkowo byłem nieco ospały, chociaż mój pierwszy rzut na nie był zły. W piątej, przedostatniej próbie, postawiłem wszystko na jedną kartę. Wyjątkowo pobudzony wykonałem dobry rzut. Widziałem, że wynik, 83,38 zaskoczył Japończyka – relacjonował Ziółkowski.

Murofushi nie zrezygnował jednak z walki o złoto. W piątej kolejce uzyskał 82,92 m, a w szóstej 82,61 m, ale było to za mało, by odebrać zwycięstwo polskiemu młociarzowi.

– To, co przeżywałem w końcówce konkursu, nietrudno się domyśleć. Radość z wygrania ciężkiego pojedynku jest ogromna – powiedział mistrz świata.

Dobrze spisują się także inni



Szymon Ziółkowski – ur. 1.07.1976 r. w Poznaniu. Największe sukcesy: 1994 – mistrz świata juniorów, 1995 – mistrz Europy juniorów, 1996 – 10. miejsce w igrzyskach olimpijskich w Atlancie, 1997 – srebrny medal mistrzostw Europy U-23, 1999 – 2. miejsce w Pucharze Europy, 2000 – złoty medal olimpijski w Sydney (80,02 m), 2001 – złoty medal MŚ w Edmonton (83,38), zwycięstwo w Pucharze Europy (80,97). Trener: Czesław Cybulski. Rodzeństwo: Michalina (17 lat), Paweł (16 lat) – też uprawiają rzut młotem. Żona: Joanna Domagała (od 26.12.2000) – oszczepniczka Olimpijka Poznań.

nasi reprezentanci. Paweł Czapiewski zakwalifikował się do jutrzejszego finału biegu na 800 m – zajął czwarte miejsce w swojej serii półfinałowej i wynikiem 1.44,89 ustanowił rekord życiowy. Jest drugim Polakiem, który zszedł poniżej 1.45 min. Rzeczywiście niebywalej dokonała Lidia Chojecka w półfinale biegu na 1500 m, która na 550 metrów przed metą potracona przez Amerykan-

kę Suzy Favor-Hamilton przewróciła się. Mimo utraty ponad 20 m Polce udało się dogonić czołowe zawodniczki, zając trzecie miejsce i awansować do finału.

W nocy przed szansą na kolejny medal dla Polski stanął 400-metrowiec Robert Maćkowiak. W swoim półfinale zajął drugie miejsce i wynikiem 44,84 sek. o 0,17 s poprawił rekord życiowy. Dla Maćkowiaka był to pierwszy

w życiu bieg poniżej 45 sek, gorszy zaledwie o 0,22 od rekordu kraju (44,62) Tomasza Czubaka ustanowionego podczas poprzednich MŚ dwa lata temu w Sewilli.

– Już od dwóch lat byłem przygotowany na złamanie granicy 45 sek, ale konieczne były do tego dobre warunki. Zdawałem sobie sprawę jak ważny i trudny będzie to bieg. Do finału awansowało bezpośrednio tylko dwóch najlepszych zawodników. Scenariusz opracowany wspólnie z trenerem był nieco inny niż ten, który zrealizowałem. Najważniejsze jednak, że wszystko skończyło się szczęśliwie. Mogę obiecać, że w finale pobiegnę na sto procent swoich możliwości – zapewnił Maćkowiak. ■ TOCHA, PAP

Program na dziś

początek konkurencji według czasu w Polsce

Wtorek

- 17.00 – tyczka M (kwalifikacje): Adam Kolasa
- 17.05 – 110 m ppł (dziesięciobój)
- 17.45 – 200 m M (serie): Marcin Urbaś, Marcin Jędrusiński
- 18.00 – dysk (dziesięciobój, grupa A)
- 18.45 – 400 m ppł M (serie): Marek Plawgo, Paweł Januszewski
- 19.15 – dysk (dziesięciobój, grupa B)
- 21.30 – tyczka (dziesięciobój)

Środa

- 0.30 – oszczep (dziesięciobój, grupa A)
- 1.50 – oszczep (dziesięciobój, grupa B)
- 2.05 – w dal K (finał)
- 2.15 – 110 m ppł (serie): Artur Kuchtek?
- 2.55 – 200 m M (serie): Urbaś?, Jędrusiński?
- 3.30 – 1500 m K (finał): Lidia Chojecka
- 3.50 – 800 m M (finał): Paweł Czapiewski
- 4.05 – młot K (finał): Kamilla Skolimowska?, Agnieszka Pogroszewska?
- 4.10 – 1500 m (dziesięciobój)
- 4.45 – 400 m K (finał): Grażyna Prokopek?
- 5.05 – 10 000 m K (finał)

Szkoda Heike...



Dwukrotna mistrzyni świata w skoku w dal, Niemka Heike Drechsler (na zdjęciu) nie powiększy swego dorobku medalowego mistrzostw świata. Z powodu kontuzji mięśnia czworogłowego uda wycofała się z udziału w eliminacjach skoku w dal. 36-letnia mistrzyni olimpijska z Sydney po oddaniu drugiego skoku postanowiła zrezygnować z dalszych startów. Obie wcześniejsze próby Drechsler były nieudane. ■ TOCHA, PAP

Trzeci tytuł na 100 m Maurice Greene'a: Triumf utykającego



Cień Maurice Greene'a.

Nie było niespodzianki w finale męskiego sprintu. Rekordzista świata, mistrz olimpijski i dwukrotny mistrz świata na 100 m Amerykanin Maurice Greene obronił tytuł minimalnie pokonując swoich rodaków: Tima Montgomery i Bernarda Williamsa. Greene uzyskał najszybszy w tym roku czas na świecie i trzeci w historii – 9,82 sek – ale kończył bieg utykając na jedną nogę.

Po czterech fałstartach najszybciej wyrwał z bloków 27-letni Greene. Około 70 m na jego twarzy pojawił się z bólu grymas. Zdobyta

jednak przewagę zachował do linii mety, chociaż zbliżał się do niego szybko Tim Montgomery.

Greene zapowiedział, iż ze względu na ból w lewym kolanie, nie stanie do rywalizacji na dystansie dwukrotnie dłuższym. Tym samym nie obroni tytułu mistrza świata na tym dystansie, zdobytego dwa lata temu w Sewilli.

Amerykanin nabawił się lekkiego urazu kolana podczas czerwcowych mistrzostw kraju. Nie zrezygnował z przygotowań do startu w Edmonton, jednak często powtarzał, że ból jest zbyt duży, by

mógł wystąpić w biegu na pół okrążenia.

Greene nie zrezygnował na razie ze startów w sztafecie 4x100 m, w której dwa lata temu także zdobył tytuł mistrzowski.

W historii ośmiu mistrzostw świata – od 1983 roku – złote medale w sprincie podzieliło między siebie tylko czterech zawodników. Trzykrotnie zwyciężali Amerykanie Carl Lewis i Maurice Greene, a jeden złoty medal mają na koncie Brytyjczyk Linford Christie i Kanadyjczyk Donovan Bailey. ■ TOCHA, PAP

ŚLĄSCY LIGOWCY JESIENIĄ

strona

28

7 sierpnia 2001

sport

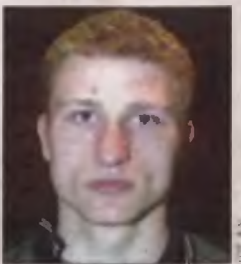
Powroty tylko sentymentalne...

Po lidze, o lidze

Kasa, puchary, prestiż!

Teraz będzie łatwiej

Rozmowa z

Krzysztofem Gajtkowskim,
pomocnikiem GKS Katowice

Czują się na Śląsku jak u siebie w domu. Nie ukrywają, że chętnie tu wracają i spotykają się z kolegami, z którymi kiedyś bronili wspólnych barw. Coraz więcej piłkarzy ze Śląska szuka pracy w klubach spoza regionu. Liczą na większe pieniądze, grę w europejskich pucharach, szybszy wyjazd za granicę.

– W latach 70. i 80. kierunek był odwrotny – mówi Jacek Bednarz, obecnie występujący w Pogoni Szczecin. – Piłkarze ze wszystkich stron Polski przybywali na Śląsk. Teraz wszyscy najlepsi jadą tam, gdzie są silne ośrodki piłkarskie.

Nie ma co ukrywać, że kluby ze Śląska nie są finansowymi potentatami i daleko im do Wisły, Legii, Polonii Warszawa czy Pogoni Szczecin.

– Z Ruchu odszedłem, bo trener Albin Wira nie widział mnie w składzie – mówi Bednarz. – Najbardziej konkretną ofertę przedstawiła wówczas Legia i skorzystałem z niej. Było to z mojej strony najlepsze posunięcie.

Swojego odejścia do krakowskiej Wisły nie żałuje również Kamil Kosowski, który co prawda karierę rozpoczynał w Ostrowcu, ale dość szybko przeniósł się stamtąd do Gwaru Zabrze, by później stać się podstawowym piłkarzem Górnika.

– Podczas zgrupowania kadry młodzieżowej w Warszawie w 1999 roku zadzwonił do mnie prezes Stanisław Płoskoń i powiedział, że mogę przejść do Wisły Kraków. Zaznaczył przy tym, że nigdzie indziej mnie nie puści – opowiada 23-letni pomocnik. – Było mi to nawet na rękę. Wisła jest jednym z nielicznych klubów w kraju, gdzie wszelkie

należności finansowe regulowane są na bieżąco.

Kosowski często bywa gościem stadionu przy ul. Roosevelta.

– Wracam tam z olbrzymim sentymentem – mówi. – W Zabrzu mam sporo przyjaciół. Jednak już w najbliższą sobotę będę starał się zrobić wszystko, by Wisła wywiozła z Roosevelta trzy punkty – takie jest życie.

Do Wisły trafił również młody obrońca Ruchu Chorzów – Marcin Baszczyński.

– Chciałem w swojej karierze zdobyć tytuł mistrza Polski, a Wisła to gwarantowała – przyznaje. – Jest okazja do pokazania się w europejskich pucharach, a co za tym idzie szybszego wyjazdu za granicę. Nie ukrywam jednak, że zakończyć karierę chciałbym w Chorzowie.

Gdyby przejrzeć składy drużyn ekstraklasy można by w nich dojrzeć wiele nazwisk zawodników, którzy na Śląsku rozpoczęli wielką przygodę z piłką. Niewątpliwie więc można by „zmontować” zupełnie przyzwoity skład, który mógłby rywalizować z najlepszymi o tytuł mistrza Polski.

PAWEŁ RASSEK



Kamil Kosowski (z prawej) kiedyś bronił barw Górnika, dziś reprezentuje krakowską Wisłę.

Nasza drużyna

Postanowiliśmy ułożyć drużynę z zawodników, których kariery „rozbyły się” w śląskich klubach, a dzisiaj grają w innych polskich zespołach.

Bramkarz: Andrzej Krzyształowicz (Stal Bielsko Biala – Polonia Warszawa); **obrońcy:** Marcin Baszczyński (Ruch Chorzów – Wisła), Kazimierz Węgrzyn (GKS Katowice – Pogoń), Paweł Skrzypek (Raków – Pogoń), Paweł Pęczak (GKS Katowice – Amica); **pomocnicy i napastnicy:** Kamil Kosowski (Górnika – Wisła), Ryszard Czerwiec (Zagłębie Sosnowiec – Wisła), Dariusz Gęsiar (Ruch

Chorzów – Pogoń), Tomasz Kielbowicz (Raków – Legia), Bartosz Karwan (GKS Katowice – Legia), Bogdan Prusek (Odra – Groclin).

Rezerwa: Tomasz Kulawik (Zagłębie Sosnowiec – Wisła), Rafał Witkowski (GKS Katowice – Groclin), Bartosz Tarachulski (Górnika – Polonia), Piotr Mosór, Jacek Bednarz (obaj Ruch Chorzów – Pogoń), Marek Szemoński (Górnika – Widzew), Wojciech Szala, Marcin Bojarski (obaj GKS Katowice – Legia), Jacek Magiera (Raków – Legia).

Trener: Edward Lorens (Ruch Chorzów – Groclin); **asystent:** Krzysztof Tochel (Zagłębie Sosnowiec – KSZO). ■

Odpowiedź Michała Listkiewicza

Przed dwoma tygodniami przedstawiciele Klubu Dziennikarzy Sportowych wystosowali pismo do prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej, Michała Listkiewicza w którym poruszone zostały kwestie utrudniania dziennikarzom dostępu do członków prezydium PZPN podczas spotkania na Stadionie Śląskim 13 lipca br. oraz zachowania się Stanisława Płoskonia, właściciela Górnika Zabrze, podczas spotkania z przedstawicielami

mediów 16 lipca br. Wczoraj do redakcji Trybuny Śląskiej dotarła odpowiedź sternika polskiej piłki. Poniżej prezentujemy jej fragmenty.

„W odpowiedzi na pismo z dnia 21.07.2001 pragnę zapewnić, że nigdy celem mojego działania jako prezesa PZPN nie było utrudnianie pracy dziennikarzom. (...) Decyzję, aby dziennikarze w trakcie (...) tej wizyty (...) nie mieli dostępu do członków pre-

zydium podjął bez mojej wiedzy Zastępca Przewodniczącego Zarządu Województwa Śląskiego Pan Grzegorz Szpyrka. Co się tyczy (...) incydentu (...) z udziałem byłego prezesa Górnika Zabrze Pana Stanisława Płoskonia to odnośny akapit z Waszego listu przekazałem do wiadomości Sądu Koleżeńckiego PZPN. O decyzji tego ciała powiadomię Panów w innym trybie.”

Prezes PZPN Michał Listkiewicz

Piękny gol w meczu z Polonią Warszawa był pana pierwszym trafieniem w ekstraklasie. W dużej mierze dzięki temu GKS sprawił jedną z największych niespodzianek 3. kolejki wygrywając 2:1 na boisku „Czarnych Koszul”. Tak był plan?

Nie do końca. Jechaliśmy nie przegrać, bo po porażce w Wodzisławiu nawet punkt w Warszawie byłby dobrym osiągnięciem. W czasie meczu widać było jednak, że Polonia straciła dużo sił przed tygodniem z Wisłą, gdy kończyła spotkanie w dziesiątkę, a my byliśmy bardziej wypoczęci – nie graliśmy przecież z Widzewem. Wykorzystaliśmy szansę, choć przed meczem nie byliśmy stawiani w roli faworytów. Pokazaliśmy, że potrafimy walczyć i mamy dobrą obronę. Teraz powinno być łatwiej. Mój strzał, po którym padła bramka także nie do końca był taki jak planowałem. Chciałem zmieścić piłkę przy słupku, a wyszło trochę inaczej i... ładniej.

Nie czekał pan zbyt długo na pierwszego gola w ekstraklasie.

To był dopiero mój dziesiąty

mecz w pierwszej drużynie GKS. Debiutowałem we wrześniu minionego roku z Ruchem Chorzów. Wcześniej, jeszcze jako junior, grałem w Szombierkach Bytom i tam strzelałem trochę bramek.

Po wynikach jakie padają w tym sezonie wygląda na to, że każdy może wygrać z każdym...

Liga jest bardziej wyrównana niż w poprzednich latach. Nawet Wisła nie może być pewna siebie, co pokazał mecz z Widzewem. Na razie nie ma faworytów. Cieszę się, że i my udowodnimy, że potrafimy wygrywać z najlepszymi. Poprawiło to nastrój w drużynie. O sytuację w klubie proszę pytać prezesa. Teraz chcemy dobrze wypaść w Pucharze Ligi w Płocku, a potem w lidze u siebie z Zagłębiem Lubin. Będzie to prestiżowy mecz – wiosną przegraliśmy w kontrowersyjnych okolicznościach.

O co GKS będzie walczył w tym sezonie?

Wygrywając w Warszawie pokazaliśmy, że nie powinniśmy mieć kłopotów z utrzymaniem się. Liczę, że tak będzie, bo najbliższą przyszłość wiąże właśnie z GKS – z klubem mam podpisany kontrakt do czerwca 2003 roku.

ROZMAWIAŁ GRZEGORZ MIKUŁA

BANK INFORMACJI

ODRA WODZISŁAW

Bramki (5): 2 – Chałbiński, Rocki, 1 – Sibik.

Żółte kartki: 2 – Malinowski, Dudek, 1 – Matyja, Saganowski.

Noty: piłkarze – Rocki 11, Sibik 10, Saganowski, Jakubowski, Matyja, Malinowski, Kościuk po 9, Górski, Dudek po 8; zespół – 103.

Pauza: – Tomala (kontuzja).

RUCH CHORZÓW

Bramki (2): Bizacki, Śrutwa. **Żółte kartki:** Śrutwa, Grzelak, Terlecki, Górski, Paluch, Bizacki, Jamróz, Fornalik.

Noty: piłkarze – Surma, Jikia, Jamróz, Górski po 10, Śrutwa, Bizacki po 9, Gorawski, Masternak, Matuszek po 8, Paluch 7; zespół – 98.

Pauza: Woś (kontuzja?), Fornalik (kontuzja?).

GKS KATOWICE

Bramki (3): 1 – Gajtkowski, 1 samobójcza Dudek (Odra), Gołaszewski (Polonia).

Czerwona kartka: Andruszczak; **żółte:** 2 – Andruszczak, Bórowski, 1 – Gajtkowski.

Noty: Lech 9, Świerczewski, Kubisz po 8, Moskała, Gajtkowski po 7, Bórowski, Sznaucner, Widuch po 6; zespół – 73.

Pauza: – Kowalczyk (kontuzja?), Andruszczak (kontuzja?).

GÓRNIK ZABRZE

Bramki (1): Olszar.

Żółte kartki: 2 – Probiez, 1 – Prasnal, Kolasa, Bledzewski. **Noty:** Bledzewski 9, Probiez, Olszar, Kompała po 8, Lekki 6, Molek, Wisniewski po 5; zespół – 77.

Pauza: Kaondera (kontuzja?), Gierczak (kontuzja?). ■